



ECHO TYGODNIA

ECHO WEEKLY Nr 152 Toronto 4-11 września 1985

Niezależny
magazyn
dla każdego

Cena
\$ 1.00

Z OSTATNIEJ CHWILI



JAN PAWEŁ II UPOMINA SIĘ O PRAWA CZŁOWIEKA W POLSCE

Watykan, niedziela, 1 września Papież Jan Paweł II odprawił dziś modły w intencji ojczyzny

Ojciec Święty modlił się w intencji ojczyzny, wolności, prawdy i sprawiedliwości w Polsce Papież przemawiał po polsku przed modlitwą Anioł Pański, odmowioną w letniej rezydencji papieskiej w Castel Gandolfo Oto Jego słowa

Dzień 1 września przypomina nam wybuch Drugiej Wojny Światowej, która rozpoczęła się atakiem na Polskę Wojna ta kosztowała nasz naród miliony ofiar i strat

Trudy walki na wszystkich frontach i ofiary, zostały podjęte aby zapewnić Polsce niepodległość oraz rzeczywiste prawo do samostanowienia narodu we własnym państwie

Realizować umowy z Sierpnia 80

Do sprawy samostanowienia i samorządności odnoszą się także umowy społeczne z 31 sierpnia 1980 roku W tych dniach słusznie przypominamy Dobro ojczyzny domaga się, aby umowy te były rzetelne i stale realizowane, aby nie stawały się martwą literą Dobro wspólne, bowiem, może się urzeczywistnić tylko wówczas, kiedy zachowywane są prawa człowieka, obywatela i rodaka Kiedy człowiek pracujący czuje się prawdziwie współgospodarzem swego warsztatu pracy, gdzie nie tylko jest przedmiotem zarządzania ze strony innych, ale podmiotem, tworzącym wspólnie z innymi i na tych samych prawach, zręby ojczyzny

Odnosi się to zarówno do ludzi pracy, jak do ludzi kultury i nauki

Jeśli wszystkie prawa człowieka nie są przestrzegane, dobro wspólne ponosi szkodę niepowetowaną Niech Bóg ochroni przed tym Polskę

W czasie drugiej pielgrzymki do ojczyzny, w 1983 roku, mówiłem wiele na ten temat Dzisiaj do tego nawiązuję, nie przestając modlić się wraz z moimi rodakami, o zwycięstwo prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości społecznej w mojej ojczyźnie

SOLIDARNOŚĆ ZWYCIĘŻY

„Generale, nigdy nie

oddamy

Solidarności!” -

wykrzyknął Lech

Wałęsa u stóp

pomnika poległych

stoczniovców, gdzie

złożył kwiaty w piątą

rocznicę zwycięstwa

sierpniowych strajków.

Echo tych słów

rozległo się w Polsce

i na szerokim świecie.



Z okazji piątej rocznicy zakończenia strajku w Stoczni Gdanskiej i podpisania Porozumienia, które utorowały drogę powstaniu Solidarności odbyły się uroczyste nabożeństwa i pokojowe demonstracje w wielu miejscowościach w kraju, w dniu 31 sierpnia Uroczyste obchody miały miejsce m.in. w Warszawie, Gdanku, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu i Szczecinie

W Warszawie, na uroczyste nabożeństwo w kościele pod wezwaniem św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, przybyły 31 sierpnia tysięczne rzesze wiernych

Kazanie wygłosił ks. Teofil Bogucki Oświadczył on wiernym, że chociaż Solidarność mogła zostać oficjalnie rozwiązana, to nie można jej wymazać z pamięci i świadomości Polaków


Ks. Teofil Bogucki mówił m.in. „Solidarność nikomu nie zagrażała Działania na rzecz zabezpieczenia wolności dla każdego Polaka i całego narodu Klasa pracująca pokazała, jak można bez przemocy i rozlewu krwi rozwiązywać nasze problemy”

„w społeczeństwie zrodziła się nadzieja Ludzie pomagali sobie nawzajem Zaistniała solidarność serc, umysłów i czynów”

Na zakończenie, wśród aplauzu wiernych, powiedział „Nawet gdy Solidarność jest zdelegalizowana, nigdy nie może być usunięta z serc i sumień Polaków Pamiętajcie, że ten tylko zwycięzca, kto jest silniejszy duchem, a nie ten, kto ma pałki i bron”

W mszy uczestniczyło blisko 7 tys. ludzi

Kiedy umundurowani milicjanci wezwali tłum do rozejścia się, wkrótce po wyjściu z kościoła, z niewidocznych głosników rozległ się głos ks. Jerzego Popiełuszki, mówiące że trzeba dochować wierności ideałom Milicjanci usiłowali zlokalizować głosnik, ale w tym momencie z innego miejsca zabrzmiał głos Zbigniewa Bujaka, wzywający do bojkotu wyborów w dniu 13 października.



ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS
Dyrektor Biura Reklamy **KRZYSZTOF DROZDZ**

NOWY

ADRES ECHA TYGODNIA
Tylko dla korespondencji

862 Tandridge Crescent
REXDALE, ONT. M9W 2P2

W związku z przeprowadzką Redakcji
uprzejmie informujemy, że nowy telefon Redakcji
czynny będzie od poniedziałku tj 9 września
w godzinach urzędowania
Numer telefonu podamy w przyszłym numerze

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal \$ 5	Stale ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące - \$ 42
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony - \$ 175	1 jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
w nadesłanych listach i manuskryptach

Prenumerata. półroczna \$ 25, roczna \$ 50

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Hans-Georg Wieck** został mianowany nowym szefem wywiadu zachodniemieckiego (w swej karierze był on m.in. ambasadorem Niemiec Zachodnich w Moskwie). Zastąpił on H. Hellenbroicha zwolnionego w związku z aktualną aferą szpiegowską. Z dnia na dzień powiększa się także wywierana na kanclerza Kohla presja w celu zwolnienia federalnego ministra spraw wewnętrznych F. Zimmermanna. W międzyczasie zbiegły do Niemiec Wschodnich szpieg komunistyczny H. Tiede napisał do rządu zachodniemieckiego list, w którym oznajmił, że uciekł do Niemiec Wschodnich dobrowolnie i że nie ma potrzeby rozmowy z przedstawicielami Bonn.

● **Pol Pot** ustąpił ze stanowiska dowódcy Czerwonych Khmerów. Jego ustąpienie traktuje się jako otwarcie drogi do negocjacji pomiędzy okupującą Kambodżę armią wietnamską a Czerwonymi Khmerami (partyzanci komunistyczni). Pol Pot ponosi odpowiedzialność za politykę ludobójstwa prowadzoną

przez reżym komunistyczny w latach 70-tych w Kambodży. Szacuje się, że komunistami zamordowali wówczas 2 - 4 miliony osób.

● **Transatlantyk "Titanic" odnaleziony**. Połączona amerykańsko-francuska ekipa poszukiwawcza pod kierownictwem Amerykanina dra Boba Ballarda odnalazła po ponad miesięcznych poszukiwaniach wrak "Titanica" spoczywający na dnie Północnego Atlantyku na głębokości 3785 metrów w odległości około 600 km od wybrzeża Nowej Funlandii. 269-metrowy Titanic zatonał podczas swego dziewiczego rejsu z Southampton do Nowego Jorku 15 kwietnia 1912 roku, gdy płynąc z szybkością 41 km/h zderzył się z olbrzymią górą lodową, która rozdarła prawą stronę statku otwierając w nim ponad 90-metrową dziurę. Po 2 godzinach i 40 min "niezatapialny" statek, którego koszt budowy wyniósł 12 milionów dolarów, zatonął. Wcześniej dowództwo statku zignorowało otrzymane informacje o tym, że na kursie statku pojawiły się góry lodowe. W katastrofie "Titanica" zginęło 1513 mężczyzn, kobiet i dzieci. Uratowało się 711 pasażerów. W fatalnym rejsie "Titanica" wzięło udział wielu ówczesnych multimilionerów płacąc za 6-dniową podróż w niezwykłym luksusie i przepychu.

W katastrofie "Titanica" zginęło 1513 mężczyzn, kobiet i dzieci. Uratowało się 711 pasażerów. W fatalnym rejsie "Titanica" wzięło udział wielu ówczesnych multimilionerów płacąc za 6-dniową podróż w niezwykłym luksusie i przepychu. Pierwsze poważne przedsięwzięcie podjął w roku 1953 rząd brytyjski wysyłając na poszukiwanie odpowiedni okręt, ale wkrótce po braku jakichkolwiek śladów porzucił próbę. W 1977 grupa zachodniemieckich przedsiębiorców oznajmiła, że opracowała plan wydobycia "Titanica" przewidując, że cała operacja pochłonie 18 milionów dolarów. W latach 1980-1983 teksaski magnat naftowy Jack Grimm wydał ponad 3 miliony dolarów na odnalezienie linowca, ale usiłowania jego spełzyły na niczym.

● **43 osoby poniosły śmierć w wypadku kolejowym we Francji**. 37-letni maszynista J. Brisset stanął przed sądem, gdyż zdaniem komisji badającej przyczyny wypadku pociągu nie zmniejszył on szybkości do wymaganych 35 km/h po wjechaniu w strefę napraw utrzymując prędkość 100 km/h.

● **Prom kosmiczny "Discovery" wylądował pomyślnie w USA po udanej misji naprawienia w kosmosie 1,5-tonowego satelity komunikacyjnego "Syncom 3"**. Dwaj astronauty amerykańscy James "Ox" van Hoften i William Fisher naprawili "Synco-

ma 3" w dwóch turach. Łącznie czas naprawy wyniósł 7 godzin i 8 minut. Podczas naprawy bezużytecznie dryfującego "Syncoma" obydwaj astronauty znajdowali się na zewnątrz promu. Po naprawie \$85-milionowego satelity astronauta van Hoften ręką popchnął go na orbitę nadając mu jednocześnie ruch wirowy. Poza naprawą "Syncoma" załoga "Discovery" wyszła z trzech innych satelitów.

● **Izraelska marynarka wojenna** podała, że przechwyciła w odstępach tygodnia dwa okręty w pobliżu wybrzeża libańskiego przewożące palestyńskich terrorystów z PLO planujących ataki zbrojne na Izrael. Na pierwszym przechwyconym okręcie wśród członków załogi znajdowały się dwie osoby z Zachodu.

● **Marszałek Montgomery lubił chłopców i młodych mężczyzn**. Opublikowane obecnie w Wielkiej Brytanii wspomnienia o brytyjskim bohaterze wojennym z czasów II wojny światowej "Monty At Close Quarters" ujawniają, że Lord Bernard Montgomery stał się "opiekunem" szesciu chłopców w czasach po II wojnie światowej. Jeden z nich Lucien Trueb ze Szwajcarii przytacza fragment listu miłosnego jaki otrzymał do "Montgomery'ego" gdy miał 12 lat. "Dałem Ci i daję całą moją miłość, a ty jesteś dla mnie moim bardzo drogim małym przyjacielem. Kocham cię zbyt mocno by móc zapomnieć o Tobie". Trueb obecnie dziennikarz twierdzi, że za każdym razem, gdy Monty przyjeżdżał do Szwajcarii mieszkał w domu jego rodziców, a jego zdjęcie Montgomery trzymał w swojej sypialni. "Kiedy kończyłem kąpiel - wspomina Trueb - Monty wycierał mnie ręcznikiem osobście zebym się nie zaziębił". Lady Teresa, żona syna Montgomery'ego Davida uznała te wynurzenia za "zabawne" i "nastawione na wywołanie skandalu". Renomowany brytyjski historyk A. J. P. Taylor stwierdził: "Fakt, że Monty lubił przebywać w towarzystwie chłopców i młodych mężczyzn był całkiem dobrze znany. Nikt nie może wykluczyć, że nie był uwikłany w to seks". Montgomery zmarł w wieku 88 lat w 1976 roku. Był żonaty 10 lat. W historii II wojny światowej zapisał się jako pogromca wojsk hitlerowskich w Afryce Północnej.

● **Prezydent Reagan nadal popierany przez naród**. Według sondażu przeprowadzonego ostatnio przez "Newsweek" polityka prezydenta Reagana jest w pełni aprobowana przez 62% Amerykanów.

● **Miliarder amerykański Laurance S. Rockefeller** przekazał 36,2 miliona dolarów dotacji na wybudowanie 13-piętrowego laboratorium badawczego przy istniejącym w Nowym Jorku Centrum Chorob Rakowych.

KTO SIĘ UPOMNI O DACH ŚWIATA?

20 lat temu 31 sierpnia Chińska Republika Ludowa nadała oficjalnie Tybetowi - okupowanemu przez Chiny od inwazji w październiku 1950 roku, status autonomicznego regionu. W 20 rocznicę tego wydarzenia obecnie tak modernistycznie, reformatorsko i postępowo ujmujący sprawę gospodarki chińskiej przywódcy nie stracili okazji by przypomnieć światu, że w dziedzinie inwazji, agresji, okupacji i terroru w niczym nie ustępują ani swym chińskim poprzednikom ani pozostałym komunistom na całym świecie.

Oto co czytamy w rocznicowym liście wystosowanym do Tybetanczyków przez najwyższe kierownictwo chińskie:

"Tybet z jego rozległym obszarem i obfitością bogactw naturalnych jest nieodłączną częścią Chin, a mężny, pracowity, uczciwy i inteligentny naród tybetański jest ważną częścią narodu chińskiego".

Żeby nikt nie miał wątpliwości jakie to szczęście spotkało Tybet, że stał się "nieodłączną częścią" terytorium najezdźcy, a Tybetańczyków, że stali się "ważną częścią" okupanta chińska agencja prasowa "Sinhua" wydała oświadczenie, w którym podkreśla, że polityczna i ekonomiczna sytuacja w Tybecie jest obecnie lepsza niż kiedykolwiek od roku 1951.

"Nastąpiła stabilizacja porządku społecznego w Tybecie - stwierdza "Sinhua" - a naród jest zjednoczony. Wzrosła również stopa życiowa narodu, a pewne grupy chłopów i pasterzy są coraz bogatsze".

Zupełnie inaczej wyglądała 20 rocznica "autonomii" Tybetu w stolicy Indii New Delhi. Setki tybetańskich uchodźców zgromadziło się przed ambasadą chińską wznosząc antychińskie okrzyki, paląc chińskie flagi i domagając się niepodległości i wolności Tybetu. Większość z nich stanowili jeszcze uchodźcy z roku 1959, gdy po krwawo stłumionym przez Chiny powstaniu narodowo-wyzwoleńczym do Indii uszedł religijny i polityczny przywódca Tybetu, Bóg-Król Dalai Lama, a wraz z nim ponad 100 tysięcy Tybetańczyków.

Sam Dalai Lama stojący obecnie na czele tybetańskiego ruchu niepodległościowego domagającego się całkowitego wycofania się Chin z Tybetu w artykule opublikowanym w łamach "New York Times" przypomniał, że Tybet ma własną ponad 2000-letnią historię, własną religię, własny język, własną kulturę i tradycję oraz, że był w XX wieku niepodległym państwem

gdy w 1911 roku z pomocą Wielkiej Brytanii uwolnił się od Chin (po pół wieku stracił ponownie niepodległość zabraną również przez Chiny, tyle, że tym razem już komunistyczne).

"Nie ma w historii Tybetu jednego nawet najdrobniejszego faktu - pisał Dalai Lama - z którego wynikałoby, że Tybet był kiedykolwiek częścią Chin. Nigdy również, nawet w najgorszych czasach Tybetanczyki nie stracili poczucia swej narodowej tożsamości. Zagrożenie, które wisi nad nami obecnie to całkowita asymilacja i wchłonięcie przez rozległe morze chińskich osadników przenikających przez nasze granice".

Jaką szansę narodowego przetrwania ma ponad milionowy naród tybetański w starciu z ponad miliardowym narodem chińskim kierowanym dodatkowo przez politykę komunistycznego kolonializmu i zaborczości wspartą najbardziej wyszukanymi metodami czerwonego terroru?

Bez pomocy wolnego świata (bądź bez upadku komunizmu w Chinach) szans nie ma prawie żadnych.

Dokonczenie na str. 12

CUDZE CHWALICIE

➤ Rząd federalny robi wszystko co możliwe, by zachęcić zagranicznych inwestorów do lokowania u nas swych kapitałów

Tymczasem najnowsze dane wydziału finansowego ujawniają, że zagraniczni inwestorzy mają już nad krajowymi sporą przewagę. W 1984 roku wielkość zainwestowanych kapitałów osiągnęła rekordową wysokość, a krajowe inwestycje utrzymują się wciąż na poziomie 20 procent poniżej przedrecesyjnej normy.

Wpływy zagranicznych kapitałów w Kanadzie w 1984 roku obliczane są na 2,4 miliarda dolarów. W poprzednim roku, za rządów Liberalów wynosiły 10-krotnie mniej. Inwestycje w kanadyjskich papierach wartościowych są jeszcze wyższe, bo wynoszą 3,5 miliarda dolarów rocznie.

Gdy zagraniczni kapitaliści odzyskują zaufanie dla kanadyjskiego rynku, Kanadyjczycy nadal wołają lokować swe pieniądze, gdzie siła robocza jest tańsza. Na początku lat 80-tych wywozili z Kanady miliard rocznie i w ubiegłym roku suma ta nie uległa zasadniczej zmianie.

KARA ŚMIERCI —
JAK NA WOJNIE

➤ Nowy prokurator Generalny, były minister spraw podatkowych, Perrin Beatty, opowiada się za przywróceniem kary śmierci wobec uznanych winnym morderstwa policjanta czy strażnika więziennego.

Kara śmierci jest uzasadniona - twierdzi Beatty, gdyż jest odpowiedzialnością na wojnie, jaką przestępca wypowiada społeczeństwu.

"W czasie wojny w obronie kraju mamy prawo zabijac" - argumentuje prokurator. "Są ludzie, których więzienie nie jest w stanie zmienić i którzy nigdy do społeczeństwa wrócić nie mogą".

Były prokurator Elmer MacKay był również za przywróceniem najwyższego wymiaru kary, ale zgodził się na sugestię premiera Mulroneya, by przesunąć debatę parlamentarną na ten temat na późniejszy termin.

PRZEDSZKOLA
DLA WSZYSTKICH

➤ Ponad 840 tysięcy dzieci w wieku przedszkolnym ma pracującą matkę. 1,6 miliona w wieku szkolnym. W rejestrowanych przedszkolach można znaleźć tylko 172 000 miejsc.

Związki zawodowe nalegają by wprowadzić bezpłatne przedszkola dla wszystkich na wzór bezpłatnych szkół. Zrealizowanie takiej koncepcji może kosztować kraj 40 miliardów dolarów, ale zdaniem specjalistów stwarza szereg możliwości gospodarczych i zmniejsza społeczne koszty związane z brakiem odpowiedniej opieki w dzieciństwie. Przedszkola mogą zatrudnić 115 tysięcy nowych pracowników, inne miejsca pracy mogą powstać w przemyśle budowlanym, zabawkarskim, transportowym, opiece zdrowotnej.

Przedszkola za darmo rozwiązałyby problem szeregu osób, które żyją poniżej poziomu nędzy, z pracy rąk jednego z członków rodziny.

W ubiegłym roku Brian Mulroney obiecywał w swej kampanii, że sprawy kobiet będą jed-

nym z priorytetów nowego rządu. Na razie sprawy te nie znalazły się w parlamencie.

DWA ZNACZENIA
SEPARATYZMU

➤ Wszyscy kandydaci na następcę Levesque'a w Quebecu spotkali się ze swymi wyborcami na specjalnym mitingu w Sherbrooke. Główny kandydat, Pierre Marc Johnson w swym przemówieniu sugerował, że separatystyczna Partia Quebecois nigdy nie domagała się pełnej niepodległości prowincji.

Johnson jest kandydatem "umiarkowanym". Kontrkandydat - zwolennik twardej linii Guy Bertrand twierdził, że w jego koncepcji P Q powinna obstawać za niezależnością Quebecu od reszty Kanady.

W ONTARIO

➤ Inny problem przyswiera następcę Davisa i Millera w Ontario. Jest nim finansowanie przez rząd prowincji średnich szkół katolickich. Odchodzący Miller poskarżył się, że do jego kłeski przyczyniło się stanowisko anglikańskiego arcybiskupa Lewisa Garnsworthy, który porównał rozszerzenie przywilejów katolickich do linii przyjętej przez nazistów w Niemczech. Ostre wystąpienie biskupa było przyczyną odsunięcia się od Millera anglikańskich konserwatystów - twierdzi były premier prowincji. Kandydat na następcę lidera opozycji w prowincji Dennis Timbrell woli przedstawić rozszerzenie finansowania szkół katolickich warunkowo. Jego zdaniem powinny one przyjmować wszystkich, niezależnie od wyznania, dopuszczając zwolnienie nie-katolików z lekcji religii, zagwarantować szkołom publicznym w małych społecznościach przetrwanie i nie dyskryminować nauczycieli nie-katolików.

NIEWOLNY
OD NIEWIADOMEJ

Nacjonalisci i kontynentaliści sprzeczą się nadal nad ideą wolnego rynku z USA. W ubiegłym miesiącu sprawa ta była dyskutowana pomiędzy przedstawicielami rządu federalnego i najbardziej narazonego otwarciem granic Ontario. Ekonomisci są zdania, że nie należy się spieszyć z tą brzemenną w polityczne konsekwencje decyzją, gdyż o ile większość kraju może zyskać na wolnym handlu z USA, Ontario może spotkać kłeska wielkiego przemysłu dla którego konkurencja z USA może być druzgocąca.

Brian Mulroney powiedział, że Kanada zyska więcej miejsc pracy, dzięki wolnemu handlowi z Ameryką. Dodał, że nawet jeśli rozmowy w tej sprawie rozpoczną się jesienią, zajmie 10-15 lat zrealizowanie tego projektu. Mulroney zamierza przedstawić Reaganowi swe stanowisko w sprawie lepszych relacji handlowych z USA przed 17 września. Premier oświadczył, że wolny handel z USA w żaden sposób nie będzie zagrażał suwerenności Kanady.

KANADA

NIEZAWISŁOŚĆ
SĄDÓW

➤ Przewodniczący sądu najwyższego Kanady Brian Dickson

przemawiał na dorocznym zgromadzeniu prawników. Przedmiotem jego wystąpienia była krytyka mianowania sędziów do sądów wyższych instancji. Dickson domaga się reformy systemu, który dopuszcza mianowanie sędziów z uwzględnieniem zasług na polu działalności politycznej i partyjnej.

Uwaga, że ministrowie opuszczający gabinet powinni czekać w co najmniej cztery lata na przyjęcie posady sędziego i że decyzje mianowania powinny być konsultowane w środowisku prawniczym.

Przewodniczący wezwał prawników do przestrzegania zasady niezależności sądów i unikania działalności, która mogłaby być w sprzeczności z ich obowiązkiem.

MONOPOL
BELLA
UTRZYMANE

➤ Kanadyjska komisja radiowo-telewizyjna odrzuciła prośbę CNCP, która chciała konkurować z firmą Bell w połączeniach długodystansowych. Wprawdzie - stwierdziła komisja - rozmowy międzymiastowe Bella są drogie, ale w interesie publicznym leży by zachował monopol CNCP, kaze bowiem sobie więcej płacić za lokalne usługi.

Znika więc nadzieja na tanie połączenia telefoniczne z Polską, które mogłaby nam udostępnić amerykańska centrala.

KOREANSKIE
SAMOCHODY Z KANADY

➤ Firma południowokoreańska Hyundai wybuduje w Kanadzie w pobliżu Montrealu linię montażu samochodów. Pełną moc produkcyjną osiągnie fabryka w 1990 roku w liczbie 100 tysięcy samochodów.

ZŁODZIEJE ROWERÓW

➤ Nie są w Kanadzie zjawiskiem rzadkim skoro rocznie znikają 143 000 rowerów. Wiele z nich to drogie wyciągówki, których stratę może pokryć domowe ubezpieczenie, ale większość nie mieści się w minimalnej sumie 250 dolarów. W wielu przypadkach nikt nie zgłasza się po skradzioną własność. Właściciele nie znają nie tylko seryjnego numeru, ale nie potrafią wskazać koloru czy firmy.

Dla imigranta utrata własności jest często trudną do odrobienia stratą. Dlatego policja radzi

- odnotowywanie seryjnego numeru,
- wydrapanie swego nazwiska i numeru telefonu,
- zarejestrowanie pojazdu na policji,
- używanie mocnych łańcuchów i klódek kodowych

BOSS
DLA BIEDNYCH

➤ Boss amerykańskiego rocka Bruce Springsteen pozostawił wspamięć w Toronto 24 000 dolarów przeznaczonych dla biednych i bezdomnych mieszkańców miasta. Springsteen przekazał organizacjom charytatywnym dotąd pół miliona dolarów.

Na koncercie Springsteena w Toronto zjawili się 56 tysięcy widzów. Znakomity wykonawca "Born in the USA" był największą sensacją muzyki rozrywkowej kanadyjskiego lata. Dla siostry Mari Tremblay oznaczyło to szansę zwiększenia pomocy dla jej banku żywności. Po wycieczce piosenkarza zwiększyła się liczba chętnych do pomocy w dystrybucji żywności dla biednych.

NAJSZYBSZY

➤ Na krajowej wystawie w Toronto CNE pokazano najszybszy samolot świata amerykański odrzutowiec SR71 zwany Czarnym Ptakiem. Samolot przystosowany do specjalnych zadań rozpoznawczych, wyposażony w kamery fotograficzne i telewizyjne, wystąpił na pokazie lotniczym.

Czarny Ptak jest zdolny do przekroczenia trzykrotnie szybkości głosu mimo iż nie przenosi żadnej broni, nie jest łatwym celem dla sowieckich myśliwców. Wprawdzie można w jego kierunku wystrzelić szybszy od niego pocisk, ale trudno jest celować w tak szybko poruszający się obiekt. Liczba SR 71 nie jest znana - stanowi wojskową tajemnicę. Również na pokazie nie dane było oglądać lewego boku samolotu, wyposażonego w specjalną aparaturę. Czarny Ptak

KLUB INICJATYWY
KATOLICKIEJ
W TORONTO

Grupa imigrantów przebywających w Toronto a wywodzących się ze środowisk katolickich z Polski powołała do życia KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ.

(Stowarzyszenie Katolików Świeckich)

Za datę powstania Klubu przyjęli DZIEŃ NARODZIN NAJŚ MARYI PANNY 8 WRZEŚNIA.

K I K jest stowarzyszeniem rozwijającym życie religijne w środowisku pogłębiającym wiedzę religijną i prowadzącym pracę nad duchowym i moralnym rozwojem osobowości w prawdziwym na danym terenie swojej działalności niezależnie od wszelkich organizacji świeckich czy kościelnych aczkolwiek z nimi współpracując w oparciu o swoją KONSTYTUCJĘ.

Nad zachowaniem zgodności działalności K I K z ewangelią nauką i tradycją Kościoła Rzymsko-Katolickiego czuwa osoba duchowna.

Przez rok swojej działalności w środowisku polskim w Toronto K I K przedstawił szereg propozycji a w tym

1. Misteria sacralne w oparciu na muzyce i polskiej poezji religijnej
2. KRÓLOWEJ ANIELSKIEJ SPIEWAJMY w kościele św. Teresy w Toronto 26 maja 1985 r.
2. PIESN O MOIM CHRYSZTU - SIE w kościele św. Stanisława Kostki w Toronto 30 czerwca 1985 r.
4. PIESN O MOIM CHRYSZTU

nie rozwinął też swojej pełnej szybkości - bo groziłoby to zniszczeniem szklanych budowli wystawy i szyb budynków. Blackbird porusza się bowiem na rekordowych wysokościach.

Zademonstrowano też nowy samolot Air Canada Dc-8 z wyciszonymi silnikami, wciąż nieuciszony największy pasażerski odrzutowiec Concorde, samoloty pozaroczne i szereg innych.

Pokaz lotniczy był tylko jedną z atrakcji tegorocznej wystawy.

Kanadyjska wystawa cieszyła się większym powodzeniem niż w ubiegłym roku, gdy odwiedziło ją ponad 2 miliony ludzi.

Dyrekcja wystawy wydała 2,5 miliona dolarów na ogłoszenia - także w USA.

BANKRUCTWO
MAŁEGO BANKU

➤ Canadian Commercial Bank zbankrutował, a zagrożony jest bankrutem inny bank w zachodniej Kanadzie Northland Bank. Pół roku temu rząd w Ottawie udzielił pierwszemu z nich pomocy w wysokości 255 milionów dolarów. Rząd federalny postanowił zwrócić wszystkie złożone w banku pieniądze, także te, które przypadłyby, jako nie objęte ubezpieczeniem. Gest ten będzie kosztował podatników setki tysięcy dolarów, ale jest to koszt reputacji kanadyjskich instytucji finansowych.

Commercial Bank nieubezpieczony depozytami w wysokości 430 milionów dolarów. By zapobiec podobnym przypadkom rząd postanowił przeprowadzić studia nad drogami zaciśnienia kontroli bankowej. Kontrolę taką przejmie rząd nad Northland.

SIE w "Copernicus Lodge" w Toronto, 17 lipca 1985 r.

II Wystawa fotografii Dariusza Glińskiego "Fotoreportaż z II wizyty Jana Pawła II w Polsce w kościele św. Teresy w Toronto 14 lipca 1985 r.

III Członkowie Klubu protestowali przeciwko przerywaniu ciąży podjęli akcję pomocy dla prowadzonego przez zakonnic w Krakowie Nowej Hucie ośrodka dla głęboko upośledzonych dzieci sygnalizując swoje istnienie na łamach prasy rodzimej.

IV Dzięki wytrwałym zabiegom członkowie K I K zapoczątkowali i doprowadzili do zrealizowania idei PIERWSZEGO PIESZEGO PIELGRZYMOWANIA NA ZIEMI KANADYJSKIEJ TORONTO - MARTYRS SHRINE - MIDLAND.

V Poszczególni członkowie K I K-u przeprowadzili seminaria na temat wybranych zagadnień społeczno-religijnych i historycznych "Pokuta jako sakrament Historia Bozego Ciała" "Istota prawdy na podstawie homilii Jana Pawła II i św. P. Ks. Jerzego Popiełuszko" "Żywoty świętych Sw. Klara i Sw. Franciszek itp.

Informacja o programie prac Klubu - str 12

SOLIDARNOŚĆ ŻYJE

Ciąg dalszy ze str. 1

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI! UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH! CHCEMY BUJAKA! Wielotysięczny tłum odwrotnie skandował zdania, które od czasu wprowadzenia stanu wojennego zna każdy Polak

WAŻNY RAPORT SOLIDARNOŚCI

Gdańsk, sobota, 31 sierpnia Przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa, w wywiadzie udzielonym agencji Reutersa, oświadczył raz jeszcze, że Solidarność jest gotowa podjąć dialog z władzami, by wyprowadzić kraj z kryzysu

Wałęsa nawiązał też do sprawozdania Solidarności, dotyczącego sytuacji w Polsce. Powiedział, że jeżeli władze nie opublikują oficjalnie tego raportu, uczyni to niezależny ruch związkowy. Wałęsa podał, że do tej pory wydrukowano trzysta egzemplarzy sprawozdania. Pierwsze egzemplarze mogą być opublikowane za tydzień

Wałęsa oskarża

„Rządy przychodzą i odchodzą, a naród pozostaje”. Słowa te stały się dla Wałęsy punktem wyjścia do oskarżenia władz w Polsce o to, że od samego początku nie myślały o niczym innym, jak tylko o tym, w jaki sposób oszukać Porozumienia Gdańskie i tych, którzy je podpisywali

W momencie podpisywania mogło się jeszcze wydawać, że władze mają dobre intencje, ale każdy następny dzień stopniowo rozwiewał takie iluzje

Wałęsa stwierdza, strajki, demonstracje nie mają już takiego masowego charakteru, jak poprzednio. Komentatorzy polityczni na Zachodzie nie powinni jednak wyciągać mylnego wniosku, że popularność Solidarności w społeczeństwie uległa zmniejszeniu

Nic takiego nie ma miejsca. Obecnie, kiedy ludzie obawiają się konfrontacji, takie akcje protestacyjne nie są po prostu potrzebne. Solidarność potrzebuje natomiast struktur organizacyjnych złożonych z małych kręgów ludzi mądrych, o szerokich horyzontach myślowych, zdolnych do tworzenia efektywnych programów społecznych. I w takiej postaci Solidarność przetrwa do następnego etapu, którym znowu będzie wielomilionowy ruch zawodowy

Ten ruch będzie wiedział nie tylko jak zwyciężyć, ale również jak utrwalic owoce tego zwycięstwa

Wałęsa oskarża władze o nieudolność gospodarczą, a zwłaszcza o rabunkową gospodarkę zasobami surowcowymi i naturalnymi kraju, dewastację środowiska naturalnego, nieprzemysłane inwestycje i brak przeciwdziałania występującej w przerażającym tempie dekapitalizacji parku maszynowego

W Gdańsku, w mszy św. z udziałem tysięcy wiernych, w kościele pod wezwaniem św. Brygidy, wziął udział Lech Wałęsa

Ks. Henryk Jankowski, w wygłoszonym kazaniu powiedział, że robotnicy w roku 80 wykazali, że człowiek musi sobie zdawać sprawę ze swych praw, a także musi mieć odwagę żądać ich poszanowania

W KRAKOWIE — PAŁKI

W Krakowie, około dwóch tysięcy osób, po nabożeństwie w katedrze na Wawelu, udało się w pochodzie do centrum miasta, skandując hasła pro-solidarnościowe

Maszerujących rozproszyły oddziały milicji

Milicja w Krakowie rozpędziła przy pomocy pałek co najmniej dwutysięczny tłum, który formował pochód po nabożeństwie w katedrze wawelskiej

WE WROCŁAWIU — ARESZTOWANIA

We Wrocławiu milicja wykazała wyraźne objawy nerwowości, dokonując rewizji w mieszkaniach prywatnych i zatrzymując niektóre osoby. Podobnie jak rok temu, milicja we Wrocławiu nie dopuściła do złożenia kwiatów pod tablicą, upamiętniającą sierpniowy strajk, przy ul. Grabiszyńskiej, w zajezdni MPK

W piątek 30 sierpnia zatrzymano trzech działaczy wrocławskiej Solidarności, Józefa Pimora, Edwarda Majkę i Włodzimierza Mękarskiego

Józef Pimor, tak jak Władysław Frasnikiuk w zeszłym roku, otrzymał za to, że chciał złożyć kwiaty przy tablicy pamiątkowej, trzy miesiące aresztu. Podczas rozprawy przed kolegium do spraw wykroczeń, odmówiono mu prawa do korzystania z pomocy adwokata. Zarzucano mu, że stawiał opór władzy, a w ogóle chciał złożyć kwiaty nie w tym miejscu, gdzie trzeba

Kwiaty chciał złożyć przy zajezdni autobusowej nr 6 przy ul. Grabiszyńskiej. Każdy Wrocławian wie, że w tym właśnie miejscu tradycyjnie składa się kwiaty w dniu 31 sierpnia. Każde większe miasto ma takie swoje miejsce. Milicyjna obstawa wyłapuje w tych miejscach działaczy,

by skazywać ich następnie przed kolegami Łapanki odbywają się najczęściej w dniu rocznicowe

Trzej działacze, po zatrzymaniu, zostali siłą wepchnięci do radiowozu, w ciągu kilku godzin postawieni w trybie przyspieszonym przed kolegium i skazani

W PARYŻU

Paryż Piąta rocznica Układów Gdańskich była tu upamiętniona w wieloraki sposób. Francuskie środki przekazu przypominały o rocznicy, również paryski Komitet Koordynacyjny Solidarności wykazał dużą aktywność i pomyślność z tej okazji, a różne stowarzyszenia starały się w miarę swych możliwości przyłączyć się do akcji

„TAJNE“ DRUKARNIE NA ULICACH PARYŻA

Rozwieszono w Paryżu tysiąc afiszy Komitetu Koordynacyjnego, upamiętniających rocznicę. W dniu 31 sierpnia, w czterech najbardziej uczęszczanych miejscach Paryża, na wzgórzu Trocadero na wprost wieży Eiffla, przy kościele St. Germain des Pres, na dziedzińcu centrum kulturalnego im. Pompidou i na ruchliwym placu Chatelet, liczni przechodnie mieli niezwykle widowisko. Chcąc Francuzom pokazać, jak się drukuje wolne słowo w kraju totalitarnym, członkowie Komitetu poustawiali w tych punktach Paryża stoiska, na których metodą sitodrukową drukowano na poczekaniu ulotki okolicznościowe i rozdawano przechodniom. Rozdano dziesiątki tysięcy ulotek. Setki podobnych ulotek zrzucono z budynków Paryża

Naprzeciw ambasady PRL na Esplanadzie Inwalidów, cały dzień spora gromadka rodaków i francuskich przyjaciół czuwała przy symbolicznym grobie ofiar reżimu. Ułożono ogromny znak zwycięstwa z kwiatów. Jako symbol wiary w przyszłość, ta litera V, wielometrowej wielkości, naprzeciw niemieckim okien ambasady, spotkała się również z dużym zainteresowaniem i przychylnością Paryża

Wieczorem, w centrum kulturalnym Galliera w pobliżu Pól Elizejskich, starniem Komitetu Koordynacyjnego i wydawnictwa Spotkania, wyświetlono film *Robotnicy 80*. Było wiele publiczności, widownia była wzruszona

Również Francuzi pamiętali o polskiej rocznicy, np. lewicowy związek zawodowy CFGT umieścił w wielkim dzienniku *Le Monde* półstronicowy apel o poszanowanie praw człowieka w Polsce, podpisany przez wielu intelektualistów, dziennikarzy i działaczy związkowych

Opozycyjna partia republikańska wykleiła w Paryżu i w wielu miastach na prowincji kilkadziesiąt tysięcy afiszy, upamiętniających gdańską rocznicę. Plakaty te wzywają do pamięci o Solidarności i uderzają pięknym artystycznym. Zaprojektował je twórca znaku Solidarności, gdański grafik Jerzy Janiszewski. Widac je na prawie wszystkich ruchliwszych ulicach Paryża

We francuskim świecie dziennikarskim i politycznym, z dużym oddźwiękiem spotkał się wywiad prof. Geremka w *Le Monde*, oraz wywiady udzielone wielkim radiostacjom przez kierownika paryskiego biura Solidarności Piotra Chruszczyńskiego

W LONDYNIE

Londyn Przewodniczący rady miejskiej Wielkiego Londynu zasadził w parku Battersea polskie drzewko, upamiętniające wydarzenia Sierpnia 80. W ceremonii, zorganizowanej przez Polish Solidarity Campaign, udział wzięli członkowie parlamentu dzielnicy Battersea, radni miejscy, przedstawiciele CLC oraz Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii. Po południu, w Hyde Parku, odbyło się publiczne zgromadzenie pod hasłem **SOLIDARNOŚĆ ŻYJE**, zorganizowane wspólnie przez Polish Solidarity Campaign i londyńskie Biuro Informacyjne Solidarności. Pomimo deszczu, demonstracja przyciągnęła ok. 500 osób. Prowadzący demonstrację odczytał listy od przywódcy Partii Pracy i od przywódcy centrali związków zawodowych TUC, zaadresowane do zgromadzonych TUC raz jeszcze potwierdza uznanie i poparcie dla Solidarności, jako jedynej niezależnej organizacji związkowej w Polsce. Wzywa też władze PRL do uwolnienia wszystkich związkowców więzionych za działalność i przekonania. Żąda też ponownie przestrzegania Porozumienia Sierpniowych oraz przywrócenia negocjacji między przywódcami Solidarności a rządem

Członek Partii Konserwatywnej oraz Parlamentu Europejskiego zwrócił uwagę, że w kwestii polskiej wszystkie partie polityczne są zjednoczone i że pomimo wystąpienia niektórych związkowców, brytyjskie organizacje pracy popierają walkę o podstawowe prawo do autentycznej reprezentacji świata pracy w Polsce

Były czeski więzien za przekonania, dr Aleks Machaczek, aktywista Karty 77 który przybył do Anglii w tym roku powiedział, że Karta 77 nieustannie protestuje przeciw aresztowaniom i więzieniu działaczy związkowych. Wyraził nadzieję, że wspólnie doczekamy czasu wolnej i niepodległej Europy

Członek komitetu krajowego SDP przesłała słowa poparcia dla Solidarności w imieniu swojej partii. Pisze m. in. *Szczególnie ważnym jest, aby dobre stosunki między*

z rządem brytyjskim a władzami polskimi zależały od autentycznej poprawy sytuacji wewnętrznej w Polsce. Wielka Brytania nie może pozwolić na poprawę stosunków gospodarczych między obydwojema krajami w czasie, gdy w Polsce wzmagają się prześladowania

Litewski członek organizacji, występującej w interesach wszystkich narodów zniewolonych przez Sowietów, Albin Kolukas, powiedział m. in. *Kraje Wschodniej i Centralnej Europy cieszą się odrębnymi językami, historią, kulturą. Dziś jednak, we wszystkich panuje monolityczny, totalitarny system władzy. Wszystkie cierpią na te same objawy choroby - puste sklepy, długie kolejki, ten sam brak tolerancji, niezależnej myśli i opozycji politycznej, te same mury, druty kolczaste i ci sami uzbrojeni żołnierze, strzegący drog ucieczki na Zachód. Oto powody, dla których opór w Europie Wschodniej wobec rządów sowieckich nie zaniknie i dlatego Solidarność zdobyła przed pięciu laty tak wielką popularność*

Przemawiał też przedstawiciel afgańskiego ruchu oporu, przedstawiciel Biura Informacyjnego Solidarności, szkocki członek Parlamentu i Artur Rymkiewicz, prezes Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii

Po przemówieniach uczestnicy demonstracji przeszli w pochodzie ulicami Londynu w okolicę sowieckiej ambasady. Niesiono plakaty i transparenty Solidarności, żądające uwolnienia więźniów politycznych i zakończenia sowieckiej ingerencji w Europie Wschodniej

Organizatorzy demonstracji wystosowali list do ambasadora sowieckiego w Londynie Popowa. Ponieważ ambasada odmówiła przyjęcia pisma, list wysłano pocztą. Oto fragment listu: *Protestujemy przeciw oczywistemu udziałowi pana rządu w dławieniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarności i we wprowadzeniu stanu wojennego. Protestujemy przeciwko mordowaniu, porywaniu i prześladowaniu działaczy związkowych i dysydentów politycznych, co kładzie kres nadziei na pokojowe zreformowanie skorumpowanego systemu politycznego i gospodarczego w Polsce*

Demonstracje i obchody odbyły się też m. in. w Wiedniu, Oslo, Berlinie Zachodnim i Karlsbergu

NA JASNEJ GÓRZE

Częstochowa, niedziela, 1 września. W sanktuarium maryjnym na Jasnej Górze odbyła się dziś msza św. z udziałem ponad 150 tysięcy rolników z całej Polski

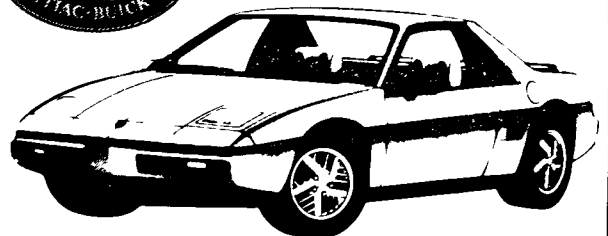
Było to nabożeństwo dziękczynne za tegoroczne plony. Mszę św. celebrował arcybiskup Wrocławia, kardynał Henryk Gulbinowicz. Kazanie wygłosił biskup przemyski, Ignacy Tokarczuk, który przedstawił społecznej nauce Kościoła w zakresie rolnictwa, wyliczył konkretne postulaty rolników polskich i wskazał na konieczność szanowania podmiotowości i praw rolnika

Ojciec Święty przesłał zebrany orędzie, w którym podkreśla godność i ważność zawodu rolnika. Oto tekst listu papieskiego

Życzę, by zgodnie ze wskazaniami Soboru Watykańskiego, stworzony był taki porządek polityczny, społeczny i gospodarczy, któryby coraz lepiej służył człowiekowi, jego godności, i umożliwił nie tylko zdobywanie środków niezbędnych do życia, ale też stwarzał mu możliwości rozwijania wartości osobowych, dając zarazem udział w organizowaniu życia we wszystkich wymiarach. Błogosławie rolnikom oraz ich pracy



EUGENE KUPER
TEL. (416) 766-2443
2500 Bloor Str. West



Nowe i używane samochody osobowe

Old Mill Pontiac Buick -
Międzynarodowy Festiwal
Oszczędności

oferujemy Pontiac, Buick and GMC

- Sprzedaż finansowanie wypożyczanie serwis
- Zamiany (trade in) mile widziane
- Posiadamy duży wybór nowych i używanych samochodów w atrakcyjnych cenach
- Oferujemy doskonałe warunki finansowe przez GMAC
- Niskie wpłaty z dołu (down payment)
- Służymy profesjonalną radą przy kupnie samochodu
- Znajdziesz nas niedaleko stacji metra Jane jeden blok na zachód od Jane Str.
- Wszystkich informacji udzielamy także w języku polskim

WIELKA WYPRZEDAŻ - SALE

PIĘĆ LAT PO SIERPNIU

W depeszach agencyjnych dominują informacje o wielotysięcznych tłumach, manifestujących z okazji rocznicy Sierpnia swe poparcie dla Solidarności. W publicystyce wysuwa się na czoło, jako doniosła politycznie sprawa, opublikowane przy tej okazji **podziemne opracowanie Pięć lat po Sierpniu**

WASHINGTON POST

Jest to, jak zauważa amerykański dziennik *Washington Post*, faktycznie szeroko zakrojony, opozycyjny program polityczny, wytyczający długofalowy kierunek działań i dążeń społeczności

"Na pięciuset ogółem stronicach, podzielonych na pięć części tematycznych, autorzy analizują niepowodzenia polityki rządowej i przedstawiają proponowane przez Solidarnosc środki zaradcze"

"Powtarza się wśród nich wiele z 21 postulatów podpisanego przed pięciu laty w Gdanskum porozumienia Lech Wałęsa zaleca to opracowanie jako podstawę do dialogu i wyraz gotowości do jego podjęcia, pod jednym tylko warunkiem, jakim jest wyrzeczenie się kłamstwa"

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR

Nie jest to, jak przypomina inny dziennik amerykański *Christian Science Monitor*, pierwsza tego rodzaju oferta przewodniczącego ruchu związkowego Władza jednak, ufna w siłę policyjną i wojskową, jaką dysponuje, uważa że może te oferty w dalszym ciągu ignorować

"Co w tej sytuacji pozostało więc ze spuścizny Solidarności, w piątą rocznicę jej powstania? Przede wszystkim pozostała świadomość, że masy robotnicze pragną zjednoczyć się w obronie słuszych interesów i wymusić na władzy ustępstwa, bez uciekania się do siły. Okazało się przy tym, że zwykli robotnicy zdolni są dogłębnie pojąć nurtujące ich kraj problemy i wysunąć dalekowszereczne koncepcje i rozwiązania. Okres Solidarności był zarazem świadectwem dążenia narodu polskiego do wolności i demokracji, rozbudzając nowe nadzieje, że w pewnych okolicznościach - przez co należy, rzecz jasna, rozumieć koniec sowieckiej hegemonii, Polska mogłaby odzyskać pełną niepodległość i suwerenność"

"Dzisiaj, jak to już nieraz bywało, Polacy podzielili się na dwa obozy: władza, za którą stoi partia, biurokracja państwowa, policja i wojsko, i rządzeni - z których dziesięć milionów należało niegdyś do Solidarności. Między tymi dwoma obozami nie ma większej łączności. Solidarność ponawia wprawdzie regularnie propozycje wznowienia dialogu, władzy jednak zdaje się wystarczać świadomość posiadanej przewagi i gotowość zrobienia z niej, w razie potrzeby, użytku"

"Spuścizną szesnastu miesięcy istnienia Solidarności jest przede wszystkim niewielkie prawdopodobieństwo, by o niej zapomniano. Ludzie, którzy ją tworzyli, nigdy nie uznają jej za fiasko nad którym mieliby przejść do porządku dziennego. Zbyt wiele bowiem rozbudzonych w owym czasie oczekiwań pozostaje żywych w ich umysłach i sercach"

SUEDDEUTSCHE ZEITUNG

Te oczekiwania, jak zauważa komentator zachodniemieckiego dziennika *Sueddeutsche Zeitung*, łatwo było, z wygodnych pozycji demokratycznego Zachodu uznać za wygórowane i nierealne

"Gdzie jednak?" - pisze dziennik - „miała Solidarnosc wyznaczyć granice toczącego się samoczynnie procesu? Rozbudzonych, jak to miało miejsce podczas Sierpnia, emocji i nastrojów społecznych, nie da się określić, zwolnić, z nakazu trzeźwego rozsądku. Wolny ruch związkowy w Polsce doznał porażki dlatego, że przyszło mu działać w systemie, w którym jedna grupa polityczna uzurpuje sobie monopol władzy"

"Być może Solidarnosc mogłaby odgrywać rolę pomocnika przy naprawie niedociągnięć społecznych i gospodarczych, zachowując bierność w innych sprawach. Wówczas jednak przestałaby być siłą społeczną i zrezygnowałaby dobrowolnie z właściwej jej dynamiki politycznej"

Analizując postępowanie władz, autor daje do zrozumienia, że trudno polemizować z twierdzeniem gen. Jaruzelskiego, jakoby ogłoszony przez niego stan wojenny uratował Polskę od większego zła. Nie mniej, co stało na przeszkodzie, by po jego zniesieniu i wypuszczeniu na wolność większości więźniów politycznych, spełnić obietnice

wznowienia społecznego dialogu i podjąć istotnie starania o prawdziwe pojednanie narodowe"

"Jaruzelski gotów jest uznać realną siłę polityczną i społeczną Kościoła. Jest to jednak także tylko zimna koegzystencja, nie wytwarzająca bodźców społecznych, zdolnych do przełamania szerzącej się w społeczeństwie rezygnacji"

DIE WELT

Podobnie ocenia sytuację komentator dziennika *Die Welt*

"Gdanski stan sierpniowy trwał szesnastu miesięcy. Dłużej więc, niż jakkolwiek inny eksperyment tego rodzaju. To, że okazał się jednak tylko snem, było wynikiem realiów systemu. Polska nie jest bowiem wyjątkiem od reguły, że decydujące procesy przemian muszą przebiegać od centrum imperium ku peryferiom, a nie odwrotnie. Za operacją pacyfikacyjną gen. Jaruzelskiego stała cała potęga sowieckiej armii, nawet jeśli w zastępstwie czołgów sowieckich powierzono polskim żołnierzom zadanie okupacji własnego kraju"

"Solidarnosc uległa, zapewne złudzeniom, uświęconym tradycją wiary, że polscy żołnierze nie strzelają do polskich robotników. Władza komunistyczna jednak gotowa jest - czego dowiedli wyrosli z wojny domowej komunistów sowieccy - do użycia broni dla utrwalenia własnego systemu. Ostatecznie, nawet w antykomunistycznej i katolickiej Polsce, jakiś procent ludności był zainteresowany w utrzymaniu władzy komunistycznej. Na tych ludziach, policjantach, funkcjonariuszach i biurokratach, mógł się oprzeć gen. Jaruzelski. Jego reżim jednak, bez względu na pewne zmęczenie społeczeństwa, nie ma szans zyskania na atrakcyjności. Może jedynie próbować zagłuszyć swą propagandą drżącą w narodzie odwieczną tęsknotę do wolności"

"Kto zna Polaków, ten wie że i to nie na długo"

LA CROIX

Podziela te opinie francuski dziennik *La Croix*

"Ostatecznie, Polacy mają tysiącletnie doświadczenie w obronie wartości, które uważają za nieprzemijające i symbole, które im te wartości uzmysławiają. Dlatego też Solidarnosc pozostaje tak żywa w umysłach Polaków, a idee które symbolizuje, tak niezatarte wpisane w ich sumienia i dusze"

"Sytuacja jednak - tu komentator powołuje się na słowa Wałęsy - „wymaga unikania wszelkiej konfrontacji i wyrzeczenia się, na razie, marzeń o walnych sukcesach. Potrzebna jest strategia długiego marszu, pracy od podstaw, polegającej na wywieraniu na najniższe szczeble władzy stałej presji politycznej, przeciwstawianiu się próbom odgórnym manipulacji, występowaniu gdzie tylko się da w obronie idei pluralizmu związkowego i nieustannym domaganiu się uwolnienia więźniów politycznych"

"Solidarność nie ulega bynajmniej demobilizacji, lecz wybiera odmienne formy mobilizacji. Wiąże się z tym zjawisko zmniejszenia ilości na rzecz jakości aktywności ruchu związkowego, mierzonej stopniem zaangażowania w obronę jego ideałów"

MUREM ZA SOLIDARNOŚCIĄ

Czwartek, 29 sierpnia Trzy zachodnie centrale związkowe uczciły piątą rocznicę Porozumienia Gdanskich, publikując oświadczenie w którym wyrażają poparcie dla NASZZ Solidarnosc

Dyrektor Biura Koordynacyjnego Solidarności za Granicą, Jerzy Milewski, wyraził przekonanie, że Solidarnosc zwycięży, gdyż cieszy się nie słabnącym poparciem polskiego świata pracy. Milewski występował na konferencji pracowniczej w Brukseli

Na tym samym spotkaniu, trzy zachodnie centrale związkowe, Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych, Światowa Konfederacja Pracy i Europejska Konfederacja Związków Zawodowych, wydały oświadczenie, w którym potwierdzają swe poparcie dla Solidarności

Sekretarz generalny Światowej Konfederacji Pracy Jan Kulakowski stwierdził, że Solidarnosc stanowi przykład dla związkowców całego świata. Kulakowski wskazał, że represjonowanie robotników w Polsce zostało usankcjonowane prawnie. Wymienił tu szereg ustaw, które drastycznie ograniczają swobody związkowe i obywatelskie

Wszystkie trzy organizacje związkowe potępiły aresztowanie działaczy Solidarności, wytaczanie procesów przywódców i członkom niezależnego ruchu związkowego, a także inne formy represji, na przykład zwalnianie związkowców z pracy. Wszystkie formy przesładowania, w tym kary więzienia i brutalne zachowanie funkcjonariuszy MO, stwierdza oświadczenie, stały się częścią składową codziennego życia polskiego robotnika

Konfederacje związkowe zapowiadają dalsze udzielanie Solidarności moralnego i materialnego wsparcia

GROZI WYBUCH

Dwaj działacze, związani z Solidarnością, Bronisław Geremek i Jacek Kuron z koncem sierpnia udzielili wywiadu agencji Reutersa. Oto fragmenty. Wywiad zaczyna się od stwierdzenia docenta Geremka, że nie wierzy on w oficjalne zapewnienia, iż kryzys został już przezwyciężony. Zdaniem doradcy Solidarności, który obecny był w Gdanskum w czasie podpisywania historycznego porozumienia, to nie Solidarnosc przeżywa obecnie kryzys, ale cała Polska

Społeczeństwo polskie w tej chwili, na próżno, wyjdzie z impasu. Jeżeli wyjście takie nie zostanie znalezione, ostrzega Geremek, możliwe jest, że istniejąca w kraju frustracja przekształci się w **słabe akty gwałtu**

Stan pogłębiającego się niezadowolenia stanowi w jego oczach największe zagrożenie dla Polski

Zdaniem doc. Geremka gen. Jaruzelski szukać powinien porozumienia z własnym społeczeństwem, w sytuacji w której jest to jeszcze możliwe. Rosnące w kraju niezadowolenie wyraża się najczęściej w apatii, nierzadko jednak także w agresji i w gniewie. Postępująca **kumulacja nienawiści** doprowadzić może pewnego dnia do wybuchu

Obecnie, tak przynajmniej ocenia ogólne nastroje Geremek, zamian za większą demokratyzację życia, społeczeństwo byłoby gotowe zaakceptować monopol partii na władzę polityczną

Młodzież polska przeszła przez dwa doświadczenia. Po wielkim wzlocie nadziei związanych z Sierpniem, nastąpiło wielkie rozczarowanie i frustracja. Młodzi ludzie, których wychowanie miało miejsce w czasie, gdy ulice miast zapełniały czołgi i ZOMO, sięgnąć mogą łatwo po środki, które wiele mają wspólnego z zasadami i z filozofią związku

Zapytany o przyszłą strategię Solidarności, Bronisław Geremek powiedział, że związek kontynuować będzie dotychczasową działalność, starając się o znalezienie mocniejszych oparcia w poszczególnych zakładach pracy i w samorządach. Choć, jak dodał, nie jest to wcale zadanie łatwe

Związek będzie też nadal śledził przyszły rozwój sytuacji, analizując możliwe zmiany. Zawieszenie dotychczasowej działalności byłoby równoznaczne ze zniszczeniem symbolu

W podobnym duchu wypowiedział się też **Jacek Kuron**. Przypomniał, że w Solidarności nie ma ani jednego przywódcy, który popierałby stosowanie przemocy

Według sondaży z okresu oficjalnego istnienia związku, w całym polskim społeczeństwie istniały tylko marginesowe grupki, popierające stosowanie terrorku. Ostatnio jednak, jak wykazują badania, ten nieznaczny odsetek **wzrósł i osiągnął siedem procent**

Jacek Kuron dodał, że **jeżeli w Polsce dojdzie do katastrofy, będzie to również katastrofa obecnej ekipy rządowej**. Obecne decyzje rządu popiera około 25 procent społeczeństwa. Drugie 25 procent popiera stanowisko Solidarności. W srodoku pozostaje 50 procent nie zabierających publicznie głosu

Rząd mógłby, w zasadzie, pozyskać jakąś część tego milczącego srodka, musiałby jednak podnieść standard życia, a to mu się z wielu względów nie udaje. Sytuacja nie jest więc korzystna dla rządzących

Zdaniem Kuronia, **jest tylko jedno wyjście z kryzysu: władza musi się zdecydować pewnego dnia na stworzenie terenu, który nazwać by można polem niezależnych inicjatyw**, takich jak współzarządzanie w zakładach, samorząd, różne formy spółdzielczości czy nawet prywatnej inicjatywy. Ludzie muszą mieć możliwość niezależnego działania i muszą mieć poczucie, że coś od nich zależy

Na zakończenie wywiadu, Kuron dodał że chciałby, aby zachodnia opinia publiczna była świadoma, że nie będzie pokoju w Europie, **bez pokoju w Polsce**. A w Polsce nie może być pokoju w obecnych warunkach

FUNDACJA

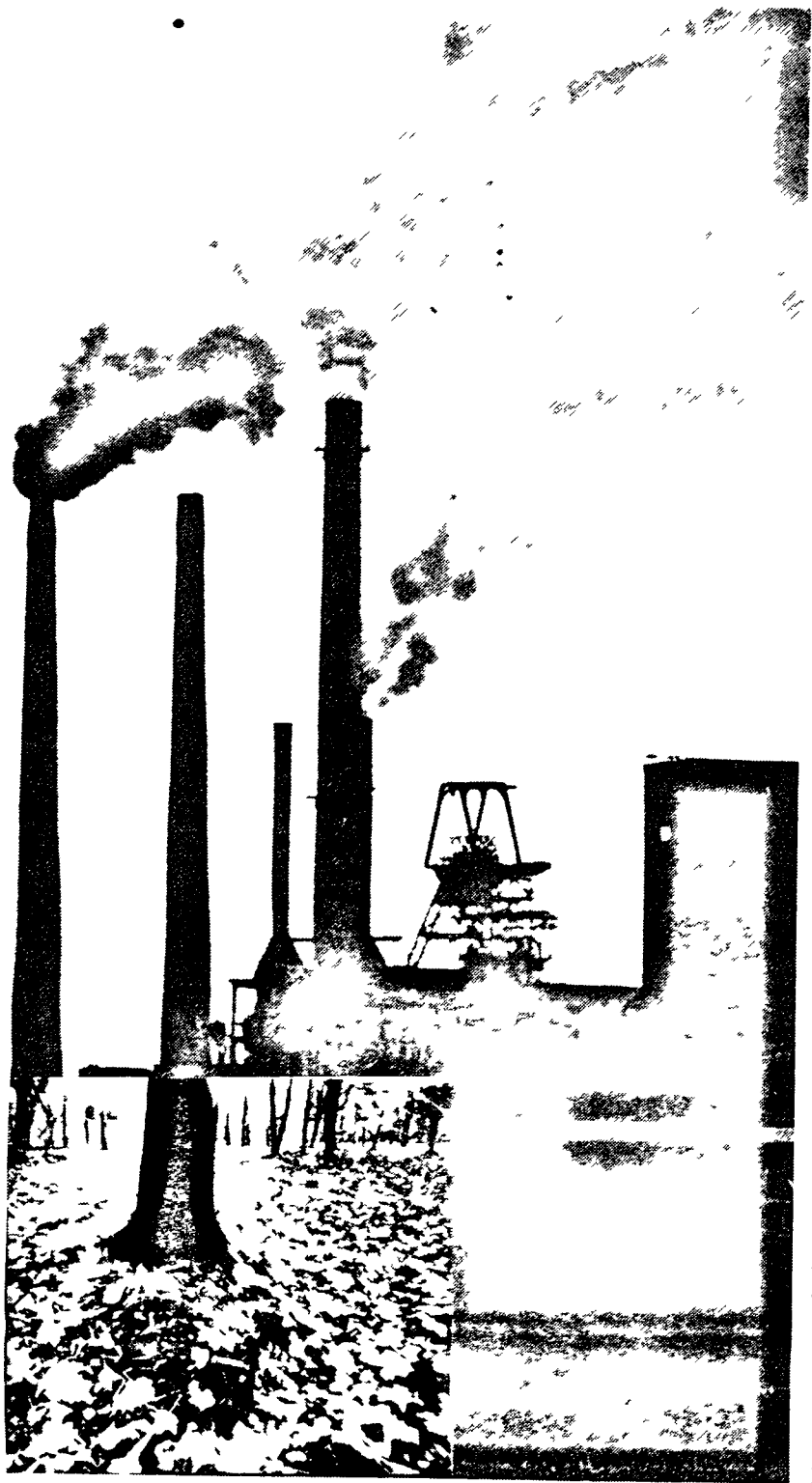
Wiedeń, 28 sierpnia Austriacki kardynał Franz Koenig ponownie zapewnił, że Kościół katolicki na Zachodzie udzieli poparcia Fundacji Rolniczej, projektowanej przez Episkopat Polski

Kardynał Koenig udzielił zobowiązań w tej sprawie podczas ostatniej wizyty w Polsce. Wyraził on przekonanie, że Fundacja przyczyni się do wzmocnienia współpracy między Wschodem a Zachodem. Kościół polski od dawna życzy sobie uruchomienia swej Fundacji Rolniczej. Władze i Kościół uzgodniły utworzenie Fundacji, lecz zajmują odmienne stanowiska co do trybu jej funkcjonowania

Pojawiły się doniesienia, że władze PRL żądają, by Kościół płacił podatki od sprzętu, sprzedawanego w Polsce za pośrednictwem Fundacji. W innych doniesieniach zwraca się uwagę na napięcie w stosunkach między Kościołem i państwem w Polsce

Dnia 27 sierpnia rzecznik rządu PRL oznajmił, że następnym spotkaniem mieszanej komisji kościelno-rządowej odbędzie się w połowie września. Tymczasem Prymas Polski kardynał Józef Glemp wyraził ubolewanie, że nie doszło jeszcze do powołania do życia kościelnej Fundacji Rolniczej

NADEŚLANE Z KRAJU



S.O.S. dla polskiej przyrody

brak pieniędzy na konserwację starych Np w 1981 r woj gdańskie otrzymało na budowę oczyszczalni 100 tys zł podczas gdy potrzeba było co najmniej 5 mld!

Najdramatyczniej i najdostrzegalniej przedstawia się sytuacją w polskich lasach. Mimo panującej powszechnie opinii, że Polska jest krajem zasobnym w lasy, obszary lesne zajmują zaledwie 28% co jest wartością niższą od średniej europejskiej. Dla porównania - uprzemysłowiona Austria ma 38% lasów, a Czechosłowacja 34%. Oprócz tego, że obszar lasów nie jest zbyt duży to są to przeważnie lasy bardzo młode bowiem ponad połowę stanowią uprawy nie przekraczające 40 lat. Drzewostany najcenniejsze i najpiękniejsze, pamiętające początek naszego wieku, stanowią zaledwie 15%, a i tak obszar ich dramatycznie się kurczy. Dzieje się to wskutek nadmiernej eksploatacji drewna przyspieszającej "odmładzanie się" lasów. Roczny wyrąb drewna jest większy od tego co drzewa mogą wyprodukować. Ocenia się, że w niektórych regionach kraju zostały wycięte zasoby lesne na przyszłe 20 lat! A plany wyrębu ciągle są powiększane. Obszar lasów kurczy się nie tylko wskutek rabunkowej eksploatacji. Lasy gną bo nie są właściwie pielęgnowane, brak funduszy i ludzi do sadzenia nowych drzew i usuwania chorych. A tych ostatnich jest w polskich lasach coraz więcej. Przemysłowe zanieczyszczenia powietrza powodują, że w Polsce już obecnie 50% lasów słabiej rośnie i choruje, a straty roczne z tego powodu ocenia się na 1 mln m³ drewna.

Szczególnie groźnie przedstawia się to w województwach najbardziej uprzemysłowionych - w woj katowickim ponad 90% powierzchni lasów jest zagrożonych przez przemysł, a w woj krakowskim - 60%. Osłabienie lasów spowodowane oddziaływaniem substancji chemicznych (głównie kwasny deszcz) zwiększa podatność drzew na działanie szkodników.

Kłęski spowodowane przez owady lesne objęły już ponad 1/4 powierzchni kraju. W Karkonoszach i w świętokrzyskiej Puszczy Jodłowej górskie lasy zamieniły się już w cmentarzyska drzew. Pomimo licznych alarmów rabunkowa gospodarka w lasach i ich uszkodzenia spowodowane przez przemysł nie tylko nie zostają ograniczone, ale stale rosną.

W niebezpieczeństwie znajdują się również parki narodowe i rezerwy. Bez wątpienia najbardziej zagrożony jest Ojcowski Park Narodowy. Opadają tam zanieczyszczenia emitowane przez ok 200 zakładów przemysłowych. Skutki dla przyrody są wręcz opłakane. Schną lasy, zanikają unikalne gatunki roślin i zwierząt. Równie wielkie zniszczenia objęły Karkonoski i Babiogórski Park Narodowy. Inne parki też znajdują się pod presją zanieczyszczeń, we wszystkich prowadzi się gospodarczy wyrąb drzew, a ścieki z większości schronisk płyną prosto do rezerwatowych rzek i na każdym kroku łamane są przepisy ochrony przyrody.

Na wielu obszarach Polski zniszczenia środowiska przybrały takie rozmiary, że ogłoszono tam stan klęski ekologicznej. Najbardziej rozległe zmiany środowiska powodujące degradację gleby, rozpadanie się beczennych zabytków, a bezpośrednio przede wszystkim zagrażające zdrowiu i życiu mieszkańców, obejmują Kraków wraz z okolicami, Górnośląski Okręg Przemysłowy i Zatokę Gdańską.

"Prognoza sytuacji zdrowotnej społeczeństwa polskiego na przełomie XX i XXI wieku" ogłoszona w 1983 roku przez Komitet Prognoz przy Polskiej Akademii Nauk stwierdza, że nie

tylko wzrost degradacji środowiska, ale nawet utrzymanie się dotychczasowego poziomu zanieczyszczeń na wielu terenach w Polsce zaciąży niepomysłnie na przyszłych losach ludności kraju.

Zanieczyszczenie środowiska w Polsce to także ogromny, choć nie uwzględniany przez rządzących problem ekonomiczny. Wskutek złej gospodarki zasobami przyrody i dewastacji środowiska przepada corocznie co najmniej 10% dochodu narodowego, i tak jest to wartość zaniżona, bo nie prowadzi się odpowiednich badań i brakuje danych do obliczeń. Wydatki na ochronę środowiska nie przekraczają 0,5% dochodu narodowego. Trudno o bardziej wymowne zestawienie. W obecnej sytuacji gospodarki nastawionej jedynie na doraźne korzyści, motającej się w ekonomicznych nonsensach, straty wynikające z zaniedbania środowiska traktuje się niezmiennie jako wartości pozaekonomiczne.

Jakie są szanse na zmianę na lepsze stanu środowiska naturalnego w Polsce? W obecnej sytuacji ekonomicznej i przy obowiązujących zasadach zarządzania trudno mówić choćby o zatrzymaniu degradacji środowiska w Polsce. Wszystko wskazuje, że kryzys ekologiczny będzie się nadal pogłębiał, a sygnały S O S dla przyrody będą trafiały w próżnię.

Ekol

Foldery biur podróży, kolorowe plakaty czy oferty dla zagranicznych myśliwych reklamują Polskę jako kraj o nieskazanej przyrodzie, kryształowych wodach i przepastnych lasach, atrakcyjny dla dewizowych przybyszów z krajów gdzie rzekomo, przemysł wyparł przyrodę. Naprawdę jednak stan polskiej przyrody jest nie tylko zupełnie nie sielankowy i niezgodny z relacją polskich speców od propagandy - jest wręcz katastrofalny. Dla wielu regionów ogłoszono stan klęski ekologicznej. Zanieczyszczone jest powietrze, gleba i woda. W oczach wprost giną lasy, niebezpieczeństwo zagraża nawet parkom narodowym i rezerwatom. Zakłady przemysłowe i kotłownie co roku zwiększają emisję trujących pyłów i gazów. Pomiedzy rokiem 1975 a 1979 emisja gazów i pyłów do atmosfery wzrosła o 60%, w następnych latach pomimo spadku produkcji nie tylko nie zmniejsza się, ale nawet w niektórych regionach rośnie nadal.

Dopuszczalne normy zanieczyszczeń, i tak w Polsce bardzo liberalne, są groźnie przekraczane nawet kilkadziesiąt razy. Spowodowane jest to zarówno złą jakością a często i brakiem filtrów i urządzeń odpylających jak i zupełną bezkarnością przy omijaniu przepisów.

Do stanu powietrza dokłada się i transport bo chociaż benzyna jest limitowana to zawiera tyle o-

wiu, że normy skażenia tym groźnym pierwiastkiem powietrza są wielokrotnie przekraczane. Takie nadmierne zanieczyszczenie powietrza nie tylko powoduje ogromne szkody ekonomiczne w lasach i w glebie, ale niszczy zdrowie mieszkańców stając się przyczyną ciężkich chorób układu oddechowego, serca czy przewodu pokarmowego. Równie niewesoło przedstawia się stan czystości wód. Około jednej trzeciej polskich jezior ma wody zanieczyszczone ściekami, a w ponad połowie polskich rzek przekroczone są wszelkie normy zanieczyszczeń. Niegdyś przysłowiowo czysta królowa polskich rzek Wisła toczy wody, które na przestrzeni 2/3 długości rzeki są martwe i cuchnące. Oczywiście stan rzek odbija się i na czystości Morza Bałtyckiego. Ale nie tylko rzeki zatruwają morze. Także ścieki komunalne prawie wszystkich miejscowości nadbałtyckich spływają bezpośrednio do morza bez prawie żadnego oczyszczania. W konsekwencji warunki zdrowotne wody są takie, że muszą być zamykane plaże i kąpieliska morskie w większości najsłynniejszych uzdrowisk w rejonie Zatoki Gdańskiej i Puckiej. Na skażeniu wód Bałtyku cierpią nie tylko letnicy i turyści. Ginią liczne organizmy morskie, zanikają podwodne łąki, chorują ryby. Pomimo tak groźnego skażenia polskiej strefy przybrzeżnej poczynania zapobiegawcze są ledwie widoczne. Prawie nie buduje się nowych oczyszczalni ścieków,

KANADYJSKO - POLSKI INSTYTUT DOBROCZYNNOŚCI
W ONTARIO

uprzejmie zaprasza całą Polonię na

WIELKI PIKNIK

pod hasłem

„PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA”

W tym dniu będzie to jedyny polski piknik
w niedzielę, 15 września 1985 r.
w pięknym parku im. I. Paderewskiego,
w River Valley przy Hwy 27

(Dojazd z południa Hwy 427 na północ, która przechodzi w Hwy 27, ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 North, minąć Hwy 7 i jechać 6 km na północ — po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im. I. Paderewskiego) Otwarcie bramy o godz 9 00 rano. Bufet i kuchnia obficie zaopatrzone 5 nagród wejściowych. Wstęp tylko \$3 00 od osoby. Dzieci i młodzież do lat 12 bezpłatnie. Dochód przeznaczony na „Katolicki Uniwersytet Lubelski”. Bogaty program imprezy gwarantuje miłe spędzenie czasu na świeżym powietrzu.

Autobus odchodzi o godz 10 00 rano sprzed budynku Credit Union, 220 Roncesvalles Ave., Toronto. Cena autobusu tylko \$7 00 z biletem wstępu razem. A więc serdecznie zapraszamy na ten „WIELKI DOBROCZYNNY PIKNIK” Msza św o godz. 12.00

● **Fidel Castro stara się o poprawę stosunków z kościołem katolickim na Kubie?** Według arcybiskupa Hawany Jaime Ortegi Castro i pomniejsi przywódcy komunistyczni na Kubie złagodzą w ostatnich miesiącach swą nieprzejednaną od 25 lat postawę wobec kościoła katolickiego. Zdaniem arcybiskupa Ortegi "pokojowe" sygnały płynące ze strony komunistów nie przełamają szybko 25 lat bardzo złych stosunków, ale wydają się być "dobrym początkiem" i "nowym duchem" koegzystencji między wiernymi kościołowi i wiernymi partii. Zdaniem źródeł kościelnych rząd kubanski pragnie poprawy stosunków z kościołem częściowo w celu zapobiegnięcia procesowi utraty przez Kubę pozycji wśród państw Ameryki Łacińskiej. Najbardziej widocznym objawem złagodzenia antyreligijnej postawy było powołanie w styczniu br. Urzędu ds. Wyznan na czele z członkiem komitetu centralnego partii 70-letnim Jose Carneado znanym od lat ze stanowiska, że rząd i kościół na Kubie mogą ze sobą współżyć. Po objęciu urzędu Carneado oświadczył, że należy szanować przekonania obywateli i że będzie starał się zapobiec dyskryminacji osób wierzących, a będących skądinąd dobrymi obywatelami państwa. Za pojednawczy gest uchodzi także fakt zaproszenia kubaskiej hierarchii kościelnej na oficjalne spotkanie w Hawanie Fidela Castro z delegacją biskupów amerykańskich. Zdaniem arcybiskupa Ortegi na całej Kubie na mszę świętą niedzielą uczęszcza jedynie obecnie około 75 tysięcy wiernych. Ale 40% 10-milionowego narodu stanowią katolicy. Liczba księży wynosi 215 i zdecydowaną większość z nich stanowią księża wyswięceni jeszcze przed zdobyciem władzy przez komunistów. Dla porównania liczba członków Kubaskiej Partii Komunistycznej kształtuje się na poziomie ponad pół miliona, a pół miliona młodzieży należy do komunistycznego ruchu młodzieżowego. Czwartecznym niezwyczajnym ostrego prześladowania kościoła katolickiego, w szczególności, a religii w ogóle (obok katolików jest na Kubie około 100 tysięcy protestantów, 1200 Żydów i tysiące wyznawców kultu santeria), wpędziły chrześcijaństwo i inne przejawy życia religijnego prawie w podziemie.

● **Modernizacja gospodarki w ChRL przynosi skutki uboczne.** W ciągu I półrocza obecnego roku produkcja przemysłowa w komunistycznych Chinach wzrosła o 23,1% w porównaniu z rokiem ubiegłym i przewyższyła prawie 3 razy 8% wzrost planowany na cały rok bieżący. I półrocze przyniosło także wzrost sprzedaży detalicznej o 29,1% w porównaniu z rokiem zeszłym. Chinczyki zakupili np. o 55% więcej lodówek i o ponad 50% więcej telewizorów. Według stanowiska oficjalnego zjawiska te świadczą o sukcesie reformy ekonomicznej zapoczątkowanej przez Teng Siao-pinga. Ale obok sukcesów pojawiły się pewne negatywne skutki uboczne. Jednym z nich jest gwałtowne rosnące łapownictwo i korupcja. Drugim rosnące afery gospodarcze i zawyżony bądź niesprawiedliwy podział zysków przedsiębiorstwa i premii. Partijni ortodoksi twierdzą, że wprowadzenie elementów kapitalistycznych takich jak wartość

rynkowa czy zysk przedsiębiorstwa oraz wynagrodzenie wydajności przyniosły ze sobą wzrost znaczenia pieniądza w społeczeństwie chińskim, a w konsekwencji pociągnęły za sobą zepsucie moralności społecznej. Oni i niektóre inne kręgi partyjne uważają, że modernizacja gospodarki powinna następować wolniej, a w niektórych dziedzinach powinna zostać przerwana. Z kolei frakcja skupiona wokół Teng Siao-pinga uważa, że reforma jest nieodwracalna, a występujące zjawiska uboczne należy zwalczać wszelkimi dostępnymi środkami nie rezygnując z surowych kar administracyjnych i prawnych. Obok powyższych zjawisk w gospodarce chińskiej pojawiły się również tzw. wąskie gardła. Dwa główne z nich to transport i środki składowania. Zwiększają one i tak już nierównomierny rozwój gospodarczy powodując opóźnienie w dostawach i marnowanie już wyprodukowanych towarów. Chiny zdecydowały także w celu zmniejszenia skutków ubocznych i rozładowania napięć nierównomiernego rozwoju o wprowadzeniu poważnych restrykcji do 10 z 14 miast chińskiego wybrzeża, które otrzymały poczynając od roku 1979 statut gospodarczych stref otwartych, w których do końca roku ubiegłego kapitał zagraniczny zainwestował na sumę 840 milionów dolarów. Uprzywilejowany statut będą miały obecnie jedynie Szanghaj, Kanton, Tianjin i Dalian. Teng Siao-ping oświadczył, że jest naturalne iż pojawiły się pewne błędy i problemy, ale podkreślił, że wszystko co się dzieje jest jedną wielką lekcją, z której Chiny wyciągną prawidłowe wnioski i sukces reformy gospodarczej w ostatecznym rozrachunku będzie całkowity. Zdaniem Tenga, gdy reforma gospodarcza będzie zakończona Chiny otrzymają solidną podstawę wzrostu gospodarczego na najbliższe 50-70 lat.

● **Rumunska służba bezpieczeństwa była na przesłuchaniach księdza katolickiego Janosa Csilika.** W rezultacie tortur 29-letni ksiądz z Oradei w zachodniej Rumunii stracił na pewien okres możliwość władania rękoma. Przesłuchania księdza jak oznajmiła w Wiedniu katolicka agencja prasowa "Kathpress" miały miejsce w okresie marzec, kwiecień, maj br. i dotyczyły jego kontaktów z krewnymi Attili Ara-Kovacs. Ksiądz Csilik nie udzielił bezpieczeństwa rumunskiej żadnych informacji. Filozof Attila Ara-Kovacs wyemigrował w 1983 roku z Rumunii na Węgry. Jest on znanym rzecznikiem praw 1,7 miliona etnicznych Węgrów żyjących i prześladowanych w Rumunii. Władze rumunskie uważają go za zdrajcę.

● **Nie będziemy mogli odbywać podróży międzygalaktycznych?** Agencja "TASS" oświadczyła, że fizyk sowiecki Jurij Michajłow uważa iż podróże międzygalaktyczne będą niemożliwe, gdyż statek kosmiczny, który opuści naszą galaktykę ulegnie dezintegracji. Michajłow twierdzi, że gęstość materii zależy wprost proporcjonalnie od odległości od centrum galaktyki. Im dalej dany obiekt materialny znajduje się od centrum tym bardziej wzrasta dezintegracja materii, aż do momentu, w którym następuje jej rozkład na czynniki pierwsze, z których jest zbudowana.

Córka Stalina prowadzi "zwyczajne życie" w Tbilisi

Córka Stalina Swietłana Allilujewa, która w roku 1967 zbiegła do Stanów Zjednoczonych, a w październiku ubiegłego roku powróciła wraz ze swą obecnie 14-letnią córką do ZSRR mieszka aktualnie w stolicy gruzińskiej republiki Tbilisi. Allilujewa ma mieszkanie w wielopiętrowym bloku stojącym na wzgórzu z panoramicznym widokiem Tbilisi. Zdaniem mieszkańców Tbilisi nie jest to mieszkanie luksusowe daleko np. odbiegające od standardu wielu dachy rozrzucanych na wzgórzach wokół miasta, ale z drugiej strony nie może uchodzić w warunkach sowieckich za złe. 59-letnia Allilujewa pracuje w Gruzjskim Instytucie Języków Obcych. Początkowo budynek w którym zamieszkała z córką był strzeżony, ale według mieszkańców Tbilisi obecnie nie widac milicji, a co pewien czas można zobaczyć Alli-

lujewę jak wyrzuca śmieci. Kurator muzeum Stalina w Gorki oświadczył, że Allilujewa przekazała do muzeum cenną kolekcję zdjęć rodzinnych Stalina i że była co najmniej trzy razy wraz z córką w muzeum. Od momentu opuszczenia Moskwy (po powrocie do ZSRR) Allilujewa odmawia wywiadów. Na ostatniej konferencji prasowej w Moskwie Allilujewa oświadczyła, że powróciła do Związku Sowieckiego gdyż czuła się nieszczęśliwa na Zachodzie oraz czuła się winną ze opuściła na 17 lat w momencie jej ucieczki 22-letniego syna i 17-letnią córkę z poprzedniego małżeństwa. Dodała również, że pragnęła zobaczyć swe wnuki. Związek Sowiecki przyznał Allilujewie i jej córce obywatelstwo.

W świetle prawa amerykańskiego jej córka Olga Peters urodzona w USA z małżeństwa z architek-

tem W Petersem pozostaje nadal obywatelką amerykańską.

Źródła dobrze poinformowane utrzymują, że Olga ma prywatnych nauczycieli, którzy uczą ją rosyjskiego i ojczystego języka jej dziadka - gruzińskiego. Na konferencji prasowej w Moskwie Allilujewa podkreśliła, że jej córka po osiągnięciu wieku dojrzałości będzie mogła sama zdecydować czy pozostanie w ZSRR czy też powróci do USA. Te same źródła podały również, że Olga doświadcza szeregu trudności adaptacyjnych, ale że towarzyszą one każdej jednostce wyrwanej z jednej kultury i przeniesionej do zupełnie innej. W ciągu prawie roku od powrotu Allilujewej nie udało się rzekomo nawiązać bliższych stosunków z dwójką starszych dzieci, które traktują i matkę i swą przyrodną siostrę formalnie i chłodno.

W OBRONIE MATKI FESTIWAL MŁODZIEŻY W MOSKWIE ZAMIENIŁ SIĘ W FESTIWAL POLICJI



W okresie festiwalu panował w Moskwie stan wyjątkowy. Odwiedzającym z prowincji nie wolno było zjawic się w Moskwie bez specjalnej przepustki, a loty zagraniczne zostały ograniczone.

Juz w czerwcu studentka z Mongolii nie mogła przyjąć swojej matki, która miała przyjechać, i zaopiekować się dzieckiem w okresie jej egzaminów. Studentka musi niestety czekać na egzamin do przyszłego roku.

Tysiące umundurowanych kolumn żołnierskich, sztykownie ubrani w bezowe marynarki i niebieskie spodnie urzędowi spacerowicze nadawały charakter miastu Światowy Festiwal Młodzieży - 30 tys. młodych, ze wszystkich prawie krajów świata

spotkało się aby przekonać się naocznie o postępie w Związku Sowieckim.

Na wiecach i trybunałach oceniała młodzież mieszanie się Waszyngtonu w sprawę Nikaragui, rasizm w Południowej Afryce i stale "wzrastającą militarystykę życia społecznego w RFN".

Znaleźli się tutaj nie tylko wierne Moskwi organizacje młodzieżowe, środkowo-amerykańscy partyzanci czy odkomenderowani afganscy żołnierze z organizacji przyjaciół Rosji lecz także wyglądające przeraźliwie typy ze Skandynawii, niemieccy chrześcijanie, holenderscy homoseksualisci i włoscy euro-komunisty.

Mimo szczegółowej kontroli celnej, przewieźli w swoich бага-

zach - jak donosi agencja TASS "materiały wywrotowe", biblie w języku rosyjskim, ulotki ("popieram dysydenkę Irinę Griwninę") i koszulki z nadrukiem "Amerykanie ręce precz od Nikaragui, Rosjanie wynosicie się z Afganistanu".

Ważniejszą, jak możliwe szkody ideologiczne, była dla KPZR próba przekonania lewicowej młodzieży o właściwym kursie polityki zagranicznej oraz o pokazaniu własnemu narodowi, że młodzież świata stoi twarzą do polityki Moskwy.

Ponieważ przybyły także delegacje Izraela i PLO, Marokańczyków i Polisario, którzy nie

Dokończenie na str. 8

Dla Alana Cranston, senatora demokratów z Kalifornii i jednego z najbardziej wpływowych orędowników rzeczywistej kontroli zbrojeń całe zamieszanie wokół tej sprawy jest niczym więcej jak fanfaronadą "ta sprawa jest za poważna na to aby zarówno USA jak i Związek Sowiecki nadal prowadziły swoje gierki kto potrafi lepiej?"

Prawie symulowane inicjatywy w sprawie broni jądrowej prowadzone przez obydwie supermocarstwa - moratorium Związku Sowieckiego w sprawie wstrzymania prób z bronią jądrową - w przeddzień zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę ma taką samą wartość dla poprawienia klimatu przyszłego porozumienia jak szeroko popularyzowane przygotowania do spotkania jesienią Reagan - Gorbaczow w Genewie

Powaznie zaden z nich nie moze miec nadziei odciagnięcia aktualnego przeciwnika

- mało czego może Moskwa być tak pewna jak tego, że USA dla swojego nowego systemu zbrojeń potrzebuje prób. Nie zrezygnuje więc z testowania ważnych elementów nowych inicjatyw zbrojeniowych

- Natomiast propozycja Reagana o zaproszenie sowieckich ekspertów do obserwowania następnych prób z bronią jądrową i zezwolenie na zabranie własnej aparatury sejsmograficznej była w zasadzie wąsko ograniczona i wątpliwe aby mogło to Sowietów zainteresować

Obydwie propozycje mogły mieć jedyny sens aby adresatów sprowokować do szybkiego odrzucenia i w ten sposób zbierać dla siebie punkty dodatnie w opinii światowej zarówno Moskwa jak i Waszyngton w sytuacji dialogu o rozbrojenie muszą wskazać na jednostronne przedsięwzięcia. Rzecznik Reagana przedstawił propozycję swojego szefa jako "dodatkowy krok" w działaniu wyjścia na przeciwko

Juz w lutym w Genewie na konferencji rozbrojeniowej ONZ Związek Sowiecki zgłosił propozycje próby obustronnego zatrzymania doswiadczeń lecz otrzymał odpowiedź odmowną

Propozycja przyszłych obustronnych obserwacji prób nuklearnych została zgłoszona przez Reagana po raz pierwszy we wrześniu ub r w ONZ i także otrzymał odpowiedź odmowną. Wkrótce po tym prezydent wydał polecenie aby przygotować jednostronną propozycję

Jednakże, kiedy Biały Dom dowiedział się, że w najbliższych dniach Gorbaczow ogłosi jednostronne moratorium prób nuklearnych, rozpoczął natychmiastowe działania

K T O LEPIEJ POTRAFI



Ministrowie Spraw Zagranicznych Szewardnadze i Shultz w Helsinkach

O kontroli broni atomowej Moskwa składa propozycje Waszyngtonowi, Waszyngton składa propozycje Moskwie, a jednocześnie zarówno jedni jak i drudzy wiedzą, że żadna ze stron nie może tych propozycji przyjąć.

Przebywający na wypoczynku w Camp David Reagan podpisał przygotowaną przez Biały Dom propozycję i Speaks mógł na dwie godziny przed oświadczeniem TASS podać swoje informacje na konferencji prasowej. Że obydwie propozycje zostaną szybko odrzucone to należy już do scenariusza

Jednak pierwszą rundę wygrała Moskwa. Szybkie odrzucenie przez Reagana propozycji moskiewskiej przyniosło rozczarowanie. Ważnym przedstawicielom demokratów w Kongresie wydało się to zbyt pośpieszne

Porozumienie o zakazie prób nuklearnych działa już przez dłuższy okres jako

środek opóźniający wyścig zbrojeń. Porozumienie wstrzymujące próby jądrowe w przestrzeni kosmicznej oraz podwodne z 1963 r. nigdy nie zostało przez Amerykę ratyfikowane lecz milcząco przestrzegane - natomiast porozumienie z 1974 r. zostało uznane jako zwycięski krok naprzód w kierunku zupełnego zaprzestania prób jądrowych

Czy dzisiaj może coś zahamować wyścig zbrojeń wydaje się wątpliwe. W setkach próbnych eksplozji obydwie strony zebrały bogate doświadczenie i działanie różnych konfiguracji mogą wyliczyć na swoich komputerach

To, że sowieckie moratorium "jest nie do sprawdzenia" jak twierdzi George Shultz nie jest przekonujące. Geologowie na całym świecie są zdania, że ich aparaty sejsmologiczne reagują bardzo dokładnie na każdą podziemną próbę nuklearną i odróżniają ją od trzęsienia ziemi

Zarówno Amerykanie jak i Sowietci mogli by zrezygnować na dłuższy czas z nowych prób, obstawia jednak przy tym koła wojskowe w USA

Istnieją dziedziny, które przez komputery nie mogą być obliczone. Chodzi głównie o badanie w dziedzinie rentgenolaserowej. Te rentgeno-lasery są rdzeniem nowego projektu obrony przeciwrakietowej

W dalszym ciągu w interesie Amerykanów leży testowanie działania pulsu elektromagnetycznego, który występuje przy eksplozji bomby atomowej, na wyłączenie satelitów informujących i innej elektroniki wojennej

Dla wzmocnienia amerykańskich struktur dowodzenia lub jak to bez osłonki mówi minister obrony Weinberger do "prowadzenia dłuższej wojny atomowej są niezbędne dalsze próby"

Również małe zdziwienie wywołuje odrzucenie przez Związek Sowiecki propozycji wzięcia udziału w amerykańskich próbach w Newadzie. Te rzekomo "bezwartunkowe" propozycje Reagana były w zasadzie bardzo ograniczone. Wprawdzie siłę eksplozji można na miejscu zmierzyć dokładnie lecz informacji na temat jaki materiał został użyty i jakie wywołał działanie także na miejscu Rosjanie nie uzyskują

Zrozumienie dla stanowiska Rosjan jest dosyć oczywiste, nie wiele mieli do wygrania na przyjęciu propozycji

Der Spiegel 5 08 85

Tłum S.CECH

W OBRONIE MATKI

Dokonczenie ze str 7

ogół swoją różnicę zdań regulują za pomocą bromu, hotele były tak strzeżone, że nie dopuszczano do żadnych kontaktów

Kluby delegacji zachodnich były dokładnie obstawione agentami i pracownikami KGB. Także w pokojach siedzieli przypadkowi i nieprzypadkowi goście, którzy mieli na oku mieszkańców oraz odwie dzających ich ludzi. Jeden z dziennikarzy Bloku Wschodniego nazwał to "festiwal KGB"

Opiekunowie gości byli / dokładne wyselekcjonowani i przeszkoleni. Tłumacze mieli przygotowaną dokładną odpowiedź czy przestrzegane są prawa obywatelskie Hostessy, które na defiladzie nosiły narodowe transparenty każdej z grup, były uprzednio dwa miesiące szkolone

Na występy zachodnich grup muzycznych jak np. na występy Udo Lindberga zaprosze-

nia były rozdzielane przez organizację sowieckie ludzom, którzy według opinii sowieckich władz dawali gwarancje, że nie dojdzie do różnych niekontrolowanych owacji młodzieży sowieckiej. Aby nie powtórzyła się sytuacja jaka miała miejsce na początku festiwalu w parku Gorkiego kiedy trzeba było przez siły bezpieczeństwa przerwać koncert grupy jugosłowiańskiej, ponieważ masy straciły panowanie nad sobą i nastąpiło zbyt wielkie poruszenie

W każdym miejscu policjanci w cywilu zwracali baczna uwagę aby nie doszło do żadnych akcji protestacyjnych. Norwegowie w swoich "afganskich" koszulkach zostali wyrzuceni z metra i wyzwani od "faszystów"

Udo Lindenberg wylądował na krótko w komisariacie gdzie na życzenie mundurowych musiał odpiąć z klapy ubrania znaczek z napisem "chaos"

Jörg Herpich, jeden z przedstawicieli zachodniemieckiej młodzieży poczuł się w tej masie policjantów jak "u Orwella"

Uczestników ruchów pokojowych uderzały masowe występy umundurowanych żołnierzy bądź przebranych w sportowe ubrania cywilne

Młodzież z Berlina Zachodniego była traktowana jako oddzielna narodowość, w defiladzie na rozpoczęcie mesiono przed nimi flagę z niedzwiedziem o którą postarali się Sowietci

Wyluczając młodzież z Komunistycznej Partii Niemiec, pozostali usunęli swoich przedstawicieli z oficjalnych gremiów festiwalowych, wiele międzynarodowych organizacji groziło bojkotem

Największym powodzeniem u gości bloku wschodniego cieszył się dział z książkami, a najbardziej poszukiwaną książką była Orwella "Rok 1984" zakazana w Związku Sowieckim

Kiedy na wiecu holenderskich homoseksualistów poruszony został temat tabu w Związku Sowieckim, na sali panowało grobowe milczenie. Na innym spot-

kanu, na którym mówiono o braku równych praw dla sowieckich kobiet, dziewczęta sowieckie siedziały z obrażonymi minami

Delegacje młodzieży zachodniemieckiej na jednym z seminariów rozdawały swoje czasopismo "Solidarność" z wkładką w języku rosyjskim zawierającą krytykę polskiego reżimu wojskowego. Polscy delegaci w mundurach określili to jako "mieszanie się w wewnętrzne sprawy Polski"

Na jednym z "antyimperialistycznych trybunałów" w hotelu "Kosmos" Szwedka Katarina Larsson protestowała przeciwko sowieckiej interwencji w Afganistanie "ludzie muszą opuszczać swoje domy, zostawiać pola, wioski są bombardowane, zniwa niszczone, woda w studniach zatruta. Jest to, to samo co robili Amerykanie w Wietnamie. To samo robią Sowietci w Afganistanie" - takich słów jeszcze nikt w Związku Sowieckim nie słyszał

Tłumacze oczywiście połowę dyskusji opuszczali, a w czasie przemówienia, na ogólnym spotkaniu, sekretarza generalnego

Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej Roberta Krediga, kiedy mówił o konferencji KBWE została wyłączona telewizja

Na jednym ze spotkań młody socjalista mówił o tym, że "u naszych gospodarzy" obywatele którzy odmawiają służby wojskowej "poddawani są represjom", a oni korzystają tylko z przysługującym im "praw człowieka"

Przeciwko temu zaprotestował st sierżant Walery Kocergin z armii sowieckiej "kto nie chce bronić swojej ojczyzny, nie chce stanąć w obronie matki nie zasługuje na to aby być tolerowanym przez społeczeństwo"

Motto festiwalu brzmiało "Antyimperialistyczna Solidarność" oraz "Pokój i Przyjaźń" jeszcze jeden z sowieckich delegatów wymienił przykład armii sowieckiej, która nie chce używać siły tylko w armii młody człowiek staje się "mężczyzną i człowiekiem"

Der Spiegel 5 08 85

Tłum S.CECH

Z chwilą kapitulacji Grupy Operacyjnej "Polesie" w dniu 6 X 1939 bynajmniej nie konczy się zorganizowany opór zbrojny na ziemiach polskich. Wprawdzie przestają istnieć jednostki operacyjne, lecz nadal toczy się walka na mniejszą taktyczną skalę. W Małopolsce Zachodniej (Krakowskie) istnieją oddziały "Ludwika" i "Swierka" (Z Kowalski) w Borach Tucholskich "Orla", w Górach Świętokrzyskich oddział "Zagłoby" (A Pacior). Także istniały grupki kilku czy kilkunastu żołnierzy prowadzące walkę na Śląsku, na pograniczu Mazowsza i Podlasia, czy też na Lubelszczyźnie. Jednak zaden z tych oddziałów nie dorównał liczebnością czy sławą swego czynu, a także tworzącą się wokół legendy oddziałowi wydzielonemu kawalerii wojsk polskich na czele którego stał major Henryk Hubal-Dobrzanski. Urodzony 22 VI 1897 w Jasle pochodził z rodziny ziemianskiej, która w owym czasie zajmowała się działalnością "przedsiębiorczo-prywatną".

Od dziecka przejawia duże zainteresowanie (a także talent w tej dyscyplinie sportu) hippiką. Po ukończeniu szkoły rozpoczyna studiować agronomię, jednak po 3 miesiącach zgłasza się w grudniu 1914 roku jako ochotnik do służby wojskowej w Legionach. W maju 1915 rozpoczyna służbę liniową w kawalerii (Kawaleria Sztabowa Legionów) od grudnia zas w 2 Pułku Ułanów Legionów Polskich.

W styczniu 1918 przeniesiony zostaje do Szkoły Podchorążych II Brygady Legionów w Mamajest. Z chwilą ogłoszenia, że na mocy Traktatu Brzeskiego, Chełmszczyzna zostaje oderwana od Królestwa Polskiego, opowiada się po stronie swych kolegów z jednostki macierzystej, która pod dowództwem gen. J. Hallera przebijają się przez front austriacko-rosyjski pod Raranczą. Internowany - zostaje skierowany do obozu w Saldabos (Węgry) skąd wkrótce udaje mu się zbiec (będąc w lazarecie wojskowym z dużą gorączką). Przedziera się na ziemie polskie, gdzie pozostaje w ukryciu w majątku Głębowice własności ziemianina Dunina. W momencie odrodzenia się państwa polskiego H. Dobrzanski zgłasza się do wojska wracając do 2 Pułku Szwoleżerów Rokitmianskich jako podoficer, w marcu 1919 awansowany do stopnia podporucznika. Początkowo wraz z pułkiem przebywa na Śląsku, zimą 1920 roku uczestniczy w przejęciu Pomorza, następnie bierze udział w wojnie z bolszewikami w której zdobywa nie tylko awans na porucznika lecz czterokrotnie Krzyż Walecznych i "Virtuti Militari V Klasy", nie licząc innych pomniejszych odznaczeń.

Po zakonczeniu działań wojennych zostaje rotmistrzem w 1922, a następnie trafia na roczny kurs do Centralnej Szkoły Kawalerii w Grudziądzu (ponownie przebywa tam w 1925). Jest w reprezentacji hipicznej Polski, ekipa ta począwszy od zawodów "O Puchar Narodów" w Nicei w 1925 odnosi duże sukcesy międzynarodowe (Londyn, Nicea 1926, Amsterdam 1928). W 1928 Dobrzanski zostaje majorem z przydziałem do 18 Pułku Ułanów Pomorskich, rok później zostaje przeniesiony do Rzeszowa (20 puł). W 1936 trafia do 4 Pułku Ułanów we Wilnie. Z chwilą wybuchu wojny obejmuje funkcję z-cy dowódcy nowo formowanego 110 Pułku Ułanów (wejście obok 101, 102 puł w skład Rezerwowej Brygady Kawalerii płk E. Tarasiewicz).

Jednostka ta nigdy nie trafi na pole bitewne, pułki jej przechodzą w koncu września na Litwę gdzie zostają internowane. Jednak mjr H. Dobrzanski na czele resztek 110 pułku ułanów ciągnie ku Warszawie. Dociera w pobliże stolicy 27 IX 39, a na zajutrz dowiaduje się o podjęciu rozmów kapitulacyjnych. Częściowo demobilizuje swych żołnierzy, zostawiając w oddziale wyłącznie ochotników gotowych kontynuować dalszą walkę. W okolicy historycznych Maciejowic napotyka na zmotoryzowany pluton łączności Wehrmachtu, który po krótkiej walce zostaje zlikwidowany. Następnie przepływa przez Wisłę i zapada w Puszcę Koziennicką po stoczeniu kilku dalszych

potyczek z oddziałami niemieckimi. Dowodzony przez ten oddział topnieje nie tyle na skutek strat lecz na skutek odchodzenia żołnierzy i oficerów widzących bezcelowość dalszej walki.

Po dotarciu do powiatu koneckiego oddział zmniejszył się do 8 jeźdźców (kpt. M. Kalenkiewicz-Kotwicz poległ w sierpniu 1944 w boju z NKWD pod Surkontami, por. F. Karpinski "Korab", ppor. M. Iljin "Klin", pchor. L. Gołko, plut. J. Alicki, R. Rodziewicz, kpr. Fromio i szer. Zakrzewski). Był to najmniejszy stan liczebny oddziału, który jednak od tego momentu zaczyna się ponownie rozrastać, gdyż zewsząd napływają ochotnicy - niektórzy nawet z bronią i umundurowaniem. Major "Hubal" Dobrzanski postanawia udać się do Warszawy w celu nawiązania kontaktów z władzami konspiracyjnymi Polski. Pozycza cywilne ubranie, jednak zabiera ze sobą swój mundur wraz z odznaczeniami i w tym to stroju pod cywilnym płaszczem melduje się u dowódcy Służby Zwycięstwa Polski gen. bryg. M. Karaszewicza-Tokarszewskiego. Mimo tego brawurowego bez zachowania zasad konspiracji czyni uzyskanie uznania dla swej koncepcji prowadzenia ciągłej walki w formie subsydium pieniężnego, a także awansów dla wybijających się podwładnych. Samemu "Hubalowi" proponuje generał objęcie funkcji dowódcy S. Z. P. na okręg kielecki, jednak oz-

do oddziału przybywa płk L. Okulicki (Miller, Niedziadek - ostatni dowódca A. K. podstępnie aresztowany pod pretekstem rozmów przez NKWD i skazany na 10 lat w procesie moskiewskim, nigdy już nie wrócił do Polski) z zadaniem rozwiązania oddziału.

Zmiany jakie zaszły w centralnym kierownictwie konspiracji dotyczyły także "Hubala". Koncepcja pułk. Roweckiego (późniejszy generał, pseudonim "Grot", "Rakon", "Grabica" aresztowany w 1943 i później zamordowany przez Gestapo) prowadzenia ciągłej walki nie uzyskała poparcia nowego dowództwa. Wprawdzie płk L. Okulicki nie wyznaczył terminu w jakim ma się oddział zdemobilizować, rozumiejąc, że nie może to nastąpić natychmiast (w podobnym duchu przemawiał spotkany wcześniej płk K. Rudnicki) jednak decyzja była definitywna i nieodwołalna. Tymczasem Niemcy zaniepokojeni istnieniem oddziału gromadzą znaczne siły (8 i 11 pułk policji SS, 1 pułk kawalerii SS, 6, 51, 111 bataliony policyjne oraz liczący 4 pojazdy pluton pancerny - w sumie odpowiada to sile jednej dywizji) nad którym dowództwo obejmuje Obergruppenfuhrer SS Kruger. 30 marca dochodzi do pierwszych walk pod Huciskami, w wyniku zorganizowania serii zasadzek ginie kilkadziesiąt Niemców, zniszczona zostaje też kolumna samochodowa - wszystko kosztem 6 zabitych i 2 rannych.

HUBAL

naczało by to rozstanie się z oddziałem, dlatego też zadawała się funkcją zastępcy okręgu, która to nie wymaga takiego wyrzeczenia. Gorzej przedstawia się sprawa w terenie - mimo zgody centrali nie dochodzi do porozumienia z dowództwem okręgu kieleckiego, zirytowany Dobrzanski rezygnuje ze swej funkcji. Wkrótce potem następuje zmiana w centrali, gen. M. Karaszewicz-Tokarszewski zostaje wydelegowany rozkazem dowódcy Polskich Sił Zbrojnych gen. dyw. W. Sikorskiego aby objąć dowództwo ruchu oporu na ziemiach będących pod okupacją sowiecką (zostaje schwytyany podczas przekraczania granicy i nierozpoznany siedzi w różnych więzieniach sowieckich aż do chwili kiedy zostaje objęty amnestią po podpisaniu układu Sikorski-Majski).

Zmiana ta jest nie tylko zmianą personalną, zmienia się nazwa S. Z. P. na Związek Walki Zbrojnej, a także polityka wewnętrzna odnosi kontynuowania dalszego oporu zbrojnego. Zimą 1939/40 oddział liczący już ponad 30 żołnierzy ogranicza swą działalność bojową, skupiając swą aktywność na organizowaniu sieci kontaktowej wychodzącej nawet poza kielecczyznę (Tomaszów Mazowiecki). Prawdziwy rozrost oddziału nastąpił z chwilą nadejścia wiosny, w marcu stan liczebny zwiększył się 10-krotnie. Obok oddziału konnego istnieje 200-osobowa kompania piechoty (dow. kpt. Pomian) oraz drużyna c. k. m. W tym miesiącu

dzie. Niestety nie jest wiadome Polakom, że do akcji przeciw nim wyrusza następna jednostka niemiecka 372 Dywizja Piechoty (650 i 651 pułk piechoty) w przypadkowej potyczce z patrolami niemieckimi pod Anielinem ginie "Hubal" wraz z 3 żołnierzami. 30 kwietnia 1940 Ciało majora przewożą żołnierze niemieccy na furmance zbrukanej gnojem do Tomaszowa (spotkało się to z dezaprobatą gen. K. von Giennath, który kazał oddać honory wojskowe zmarłemu, a następnie pochować w nieznanym miejscu).

Mimo straty dowódcy oddział nadal istnieje, dowództwo obejmuje por. M. Szymanski "Sep". Ze względu jednak na sytuację w kraju, a szczególnie na zachodzie Europy, skąd przychodzą coraz bardziej przynębiające wieści o zwycięstwach niemieckich oddział ulega rozwiązaniu 25 VI 1940, a więc już po kapitulacji Francji.

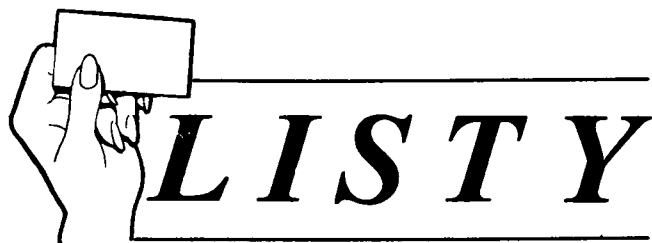
Wysłek wojenny oddziału nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, nie przyczynił się do wyzwolenia kraju czy choćby regionu gdzie operował. Natomiast dał pretekst Niemcom do stosowania bezwzględnej akcji pacyfikacyjnej w wyniku której zginęło ponad 700 osób i spalono kilkanaście wsi w powiecie koneckim (Huciska, Gałki, Skłoby - w tej ostatniej rozstrzelano 297 osób i inne).

Pomimo swej bohaterskiej śmierci, postać "Hubala" jest nadal kontrowersyjną powodując emocjonalne oceny. Na emigracji w "Najnowszej Historii Polski 1864-1945" W. Półbog-Malinowski pisze o Hubalu, "Najdłuższe do późnej wiosny 1940 przetrwał w lasach na obszarze między Spalą a Górąmi Świętokrzyskimi mjr Hubal-Dobrzanski. Był on połączeniem gorącego patriotyzmu, szalenczego bohaterstwa, ułamskiej fantazji i zbrodniczego warcholstwa. Nie uznawał nad sobą żadnego zwierzchnika i partyzantki swej nie przerwał, choć pociągnięta za sobą straszliwe represje Niemców". Osąd ten jako powstały w Londynie tchnie immanentnym legalizmem i poszanowaniem wszelkiej władzy, którą nie koniecznie chciał respektować "Hubal" i jako taki jest daleki od obiektywizmu.

Zupełnie z innych, lecz także subiektywnych pozycji mając na uwadze interes własnej propagandy wychodziła w latach 60-tych i 70-tych historiografia PRL, a szczególnie jej "partyzancki" odłam lansujący mit lewicowego czynu zbrojnego. Usiłowano podkreślać do przesady rozbrat majora "Hubala" z Komendą Główną ZWZ (zapominając, że z jej protoplastką PSZ miał major dobre stosunki) która wedle oficjalnej wersji miała promować politykę "stania z bronią u nogi" wbrew dołom organizacyjnym. Natomiast w "Hubalu" i otaczającej go legendzie usiłowano widzieć apoteozę czynu zbrojnego, niemalże poprzedniczkę późniejszej partyzantki spod znaku Gwardii czy Armii Ludowej (nadano nawet w 1966 posmiertnie "Hubalowi" "Virtuti Militari" IV klasy). Do podtrzymywania legendy pośrednio przyczyniły się beletrystyczne ujęcia postaci majora, M. Wankowicza "Hubalczy" 1946 wydanie w PRL 1960, oraz zrealizowany w 1970 film "Major Hubal", scenariusz J. J. Szczepanski, rola tytułowa Filipski, reżyseria Poręba).

Niezależnie od intencji "dobrzawia-czy" historii, postać "Hubala" nie straciła nic ze swej kontrowersyjności, co więcej upływające lata przyczyniają się bardziej do rozrostu legendy majora - widmo czy szalonego majora jak Go określi Niemcy. Tymczasem w polskiej niezależnej publicystyce historycznej maluje się obraz majora nie jako niesfornego watazki, lecz ostatniego zagonczyka, który słuował nierozstanie się z mundurem i czemu dochował wiary, żołnierza który wyrósł z tradycji legionowo-wyzwoleńczej II Rzeczypospolitej z upadkiem której nie mógł i nie chciał się psychicznie pogodzić dlatego kontynuował walkę wbrew wszelkim realiom aż do końca.

KRZYSZTOF
SOJKA-WILMANSKI



LISTY

Szanowny Panie Redaktorze,

Większość czasu każdego niedzielnego popołudnia poświęcam lekturze Echa Tygodnia, bardzo udanego tygodnika, prawdziwie starającego się być obiektywnym i niezależnym. Ale czy zawsze?

Otóż obraz wolnej i demokratycznej rządzonej Kanady, podkreślany w każdym numerze tygodnika, wydaje się być mocno przesadzonym "retuszem". Dzięki takim właśnie, niepełnym informacjom "mit", Kanady, jako "raju na ziemi", ciągle istnieje w Polsce i poza nią - stając się marzeniem tysięcy.

W tym momencie otwarcie stawiam Panu zarzut nierzetelności informacji zamieszczanych w Echu Tygodnia. Szczególnie szkodliwej dla rzeszy nowych emigrantów czekających na swe kanadyjskie "szczęście", w różnych zakątkach świata.

Dlaczego nie zamieszcza Pan artykułu o ludziach oszukanych przez kanadyjskie urzędy imigracyjne, poprzez złą informację, a może celowo złą informację?

Dlaczego nie mówi się wprost, że Kanada nie jest i nie powinna być w sferze marzeń ludzi wysoko kwalifikowanych, wykształconych, słowem inteligencji? Takich tutaj bardzo nie lubią. Dlaczego nie pisze Pan o kłopotach tysięcy inżynierów, lekarzy, architektów, słowem fachowców - zamiatających ulice, bawiących cudze dzieci, będących dozorcami etc., wykonujących te prace ponieważ są za wysoko kwalifikowani (over-qualified)? Ludzie ci zostali zwabieni do Kanady obietnicami pracy natychmiast po zdaniu egzaminu (evaluating exam). Paradoks, są za wysoko wykształconymi, żeby wykonywać inną pracę. Dlaczego muszą kłamać, oszukiwać, przez co wpędzani są (angielskim stylem) w poczucie winy i w każdym momencie zagrożeni więzieniem za nieprawdziwe informacje o sobie? Muszą kłamać, żeby żyć. Dlaczego zdanie kanadyjskiego "evaluating examination" nie daje absolutnie nic - wbrew zapewnieniom urzędników z Immigration Office?

Dlaczego nie mówi się o rasizmie i dyskryminacji tj. neokolonializmie w "białych rękawiczkach" w ramach cudownego programu Multiculture, wymyślonego chyba na wzór komunistycznego scalania wszystkich "narodów". Związku Sowieckiego pod przewodnictwem Rosjan? Przecież wszyscy obywatele tego demokratycznego kraju są równi, ale niektórzy równiejsi (skąd my to znamy). Sprawa działalności Polonii kanadyjskiej, a szczególnie, znanego z nieudolności kierownictwa KPK, to osobny i ciekawy temat, nieśmiało poruszany już przez Echo Tygodnia.

Pozostaje więc zapomoga dla niepracujących, która wynosi dużo poniżej minimum ubóstwa. Przypominam, minimum ubóstwa (nędzy) w Kanadzie to 18-20 tys. dolarów rocznie (rodzina 4-osobowa). Ile polskich rodzin w rozpacz, musi korzystać z tego dobrodziejstwa - czy Redakcja wie? "We don't want charity, we want prosperity" taki napis wiozła ze sobą 50 lat temu 2 tys. bezrobotnych ludzi, jadąc pociągiem z Vancouver do Ottawy, z petycją do tamtejszego rządu. Nie dojechali. Zostali brutalnie pobici przez królewską policję w Regina (Saskatchewan). Wielu padło zabitych.

Dlaczego w tym pięknym i demokratycznym kraju nie pisze się o prawdziwym losie Indian (panów tej ziemi), których wszystkie słabości, wykorzystuje się nadal do cna z uporem godnym prawdziwego ma-

niaka, nienawidzącego tych ludzi? Skutecznie pomagając się im unicestwić. Toż to przecież najprawdziwszy apartheid XX wieku, dziejący się w sposób jawny i bez jakichkolwiek sankcji ONZ i Francji.

Dlaczego to Kanada tak nie szanuje swoich przyszłych obywateli, a wymaga wielkiego uznania dla siebie, nie pozwalając wręcz na jakąkolwiek krytykę? Czy wie Pan, że wielu Kanadyjczyków żyje w zastraszaniu i woli nic nie mówić? W ciągu ostatnich lat wielokrotnie podwyżki opłat za elektryczność, telefon, pocztę, benzynę, komorne - przeszły bez najmniejszego oporu ze strony społeczeństwa. To o czymś świadczy, nieprawdą? Proszę się dobrze rozemyśleć, wokół swoich kanadyjskich znajomych, czy na wszystkie tematy może Pan z nimi rozmawiać?

I to wszystko dzieje się w tzw. wolnym państwie.

Dopiero tak poinformowany kandydat na imigranta będzie mógł świadomie wybrać swoją drugą ojczyznę. Pomóżcie poprzez rzetelną i prawdziwą informację, tym następnym. Po co mają ich spotkać te same stresy co nas. Będzie to dla wielu najlepsza pomoc, lepsza niż potem wieloletnie czekanie w kolejce po zapomogę.

Ponieważ osobście nie wierzę w prawdziwą demokrację i wolność w tym kraju i znane mi są przypadki represji - nie podam swojego nazwiska i adresu, wbrew mojej woli i nawkom. Jedno wiem na pewno, że nie wysię zdjęcia do Polski, zrobionego przed nie swoim domkiem i obcym Cadillacem.

Pański tygodnik będę czytał nadal szukając w nim zbitcia postawionych przede mną zarzutów, chociaż nie wierzę w Pańską "kanadyjską" odwagę. Wierzę natomiast, że "prawdziwa cnota krytyk się nie boi".

Z poważaniem
VIGILANTI

OD REDAKCJI Wiele uwag w Pana liście jest trafnych, ale szereg informacji dotyczących działań imigracyjnych Kanady - nie ścisłych lub wręcz fałszywych. Szerszy komentarz na ten temat zamieścimy w następnym numerze.

Szanowna Redakcjo,

W załączeniu przesyłam list-apel w sprawie Polaków przetrzymywanych w Rosji z prośbą o zamieszczenie w Pana czasopiśmie. Chciałbym go nazwać "WYPUSZCIE NASZYCH BRACI".

Podobnie jak w latach pięćdziesiątych, za "panowania i rządów Gomułki", Radio Wolna Europa teraz, od kilkunastu już tygodni, nadaje cykl audycji pt. "Polacy w Rosji". Celem tej audycji, której hasłem jest zdanie "Wypuscicie naszych braci!" jest przypomnienie, że w Rosji komunistycznej nadal przebywa bezprawnie przetrzymywanych około 1 500 000 Polaków. Są to Polacy i ich rodziny wywiezione do Rosji w latach 1939-45.

Ostatni spis ludności w ZSRR wykazał, że nadal około 1,3 mln ludzi, zamieszkujących bezkresne tereny Rosji podaje swoją narodowość "polską" i język używany "polski". Jestem pewien, że ludzie pochodzenia polskiego i używający języka polskiego jest znacznie więcej, choćby dlatego, że nie wszyscy mieli odwagę podać prawdziwe dane odnośnie pochodzenia i ojczystego języka ze względu na konsekwencje, które by im groziły w ZSRR, począwszy od utraty pracy, czy niemożności uzyskania awansu, skonczywszy na przesładowaniach.

Podjęta przez RWE akcja w 1956 r. i stanowcza postawa Polaków tak w Kraju, jak i na całym świecie, doprowadziły wówczas do repatriacji Polaków bezprawnie przetrzymywanych w ZSRR na dużą skalę.

Niestety, pozostała ich tam bardzo duża ilość. Nie mają oni możności domagania się powrotu do kraju, nie mają prawa brania udziału w imprezach polonijnych, jakie organizuje rząd PRL. Mikroskopijna ich ilość przyjeżdża do Polski, bo natrafiają na ogromne utrudnienia ze strony władz sowieckich, jeśli chodzi o możliwość wyjazdów za granicę. W konsekwencji są oni więc odizolowani od kraju ojczystego i skazani na wynarodowienie.

Pamiętajmy, że są to przecież nasi bracia i siostry, których los rzucił na nieludzką ziemię. Muszą tam żyć nie z wyboru, lecz z konieczności. Są wśród nich jeszcze nasi koledzy z okresu wojny, czy z obozów i o nich nie wolno nam zapomnieć. W ciągu ostatniego wieku znane stały się akcje, dopominające się zwrotu przez Rosję zesłane, deportowanych i wywiezionych. W tym szeregu, obok Adama Mickiewicza znajdzie się sp. Zygmunt Nowakowski, który poruszał tę sprawę w latach polskiego paździenika. W tej chwili Kongresy Polonii amerykańskiej, angielskiej i paru innych państw zachodnich przyłączyły się do tej akcji, nie mówiąc o pismach prosolidarnościowych w Kraju.

Przykro mi, że brak w tej akcji Kongresu Polonii Kanadyjskiej, organizacji weteranów i, niestety, większości tak licznej Polonii w Kanadzie. Na Zachodzie żyje jeszcze sporo ludzi, którzy przeszli piekło zesłania. Dane im było to przeżyć i się z niego wydostać, ale musimy pamiętać, że jeszcze dużo Polaków - naszych braci - tam pozostało. Musimy domagać się ich powrotu do Kraju lub do Wolnego Świata równie energicznie, jak to robią Żydzi. Nie zapomina o nich tu w Kanadzie nasz wielce ceniony i lubiany ksiądz prałat F. Pluta, powtarzając często, przy okazjach rocznicowych i innych uroczystościach znany i głęboki w treści cytat: "Jesli bym o nich zapomniał - Ty Boże na niebie zapomnij o mnie!"

Dlatego apeluję - Nie zapomnijmy o nich, przyłączmy się do akcji RWE do apelu Kongresu Polonii Amerykańskiej, do wołania księdza Pluty i wspólnie się domagajmy "Wypuscicie naszych braci!"

K WRZOS-ŻAKOWSKI

APEL GRUPY "SOLIDARNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ" do Polonii Kanadyjskiej

Naszym braciom w Kraju potrzebna jest natychmiastowa pomoc. My, żyjący tu Polacy powinniśmy zrobić rachunek sumienia, przeanalizować swoje budżety, i powziąć decyzję, i włączyć się do akcji, która jeśli będzie masowa, przyniesie sukces i przyspieszy odzyskanie upragnionej wolności.

Sytuacja jest alarmowa. Polskie dzieci i młodzież są poważnie zagrożone, katastrofalny brak lekarstw, środków sanitarnych, panoszący się brud i brak zdrowotnej właściwej opieki. Zaczynają się panoszyć epidemie i wiele dzieci jest narazonych na nieodwracalne zmiany chorobowe.

I dlatego teraz, nie jest kwestią dobrej woli, a obowiązku, aby każdy z nas otworzył serce i kieszeń.

Czyż nie można się wyrzec drobnośtek, paczki papierosów tygodniowo, butelki alkoholu miesięcznie, lub jakiejś drobnej przyjemności? W przeliczeniu na tygodnie i wielką naszą liczbę, uczyni naszą pomoc tak wielką, że będziemy zaskoczeni i dumni, że my dołożyliśmy cegiełkę do wielkiej sprawy. Nie wskazujemy, gdzie macie składać swoje datki, sami wybiercie sposób i drogę, lecz bierzcie pod uwagę, że droga pomocy za pośrednictwem Episkopatu w Polsce jest najbardziej wiarogodna i Kościół ciągle, ofiarnie spełnia tę rolę.

Równocześnie przestrzegamy, starajcie się nie korzystać z usług PKO, bo ta pomoc w większości idzie do kieszeni władzy w PRL i zostaje wykorzystana na zupełnie inne cele. Dosadnym przykładem jest pomoc PRL dla komunistów w Nikaragui. W kraju sytuacja zaopatrzenia w leki, pomoce medyczne i środki sanitarne jest wręcz tragiczna, a rząd Jaruzelskiego przekazuje

hojną ręką wielomilionową pomoc w tychże srodkach awangardzie komunizmu w Srodkowej Ameryce.

Za naszego życia pojawił się Papież-Polack, obudzili wśród wielu z nas uspięone uczucia i inicjatywy, stał się nadzieją świata na lepsze jutro.

Pojdźmy za Jego wólataniem, obudźmy się, otrząsnijmy się z marazmu i włączmy się w pomoc rodakom, może ich ona uratować od wielu nieszczęść i komunistycznej zagłady.

Jesli chcecie pomóc za naszym pośrednictwem, przesyłajcie czek lub przekaz pieniężny (Money Order) na nasz adres: PCAG, P O Box 55 Postal Station "V" - 25 Ritchie St., Toronto, Ont. M6R 3A4. Prosimy o zaznaczenie na jaki cel przeznaczona jest ofiara. My przekazujemy pomoc za pośrednictwem Kultury Paryskiej.

Powiadamy poza tym, że przed każdą Mszą Św. Za Ojczyznę prowadzimy zbiórki pod hasłem "Solidarność Żyje", każdy grosz złożony do pułki przybliży nadzieję wolności.

Jesli chcecie być bardziej pomocnymi w sprawie wstąpić do naszej Grupy. Nasze biuro czynne jest w każdy wtorek od godz. 11-tej do godz. 6-tej przy ul. 192 Garden Ave. róg Roncesvalles Ave., tel. 588-1659.

**dział finansowy
GRUPY SOLIDARNOŚĆ
I NIEPODLEGŁOŚĆ**

Kochani,

Na wstępie serdecznie dziękuję w imieniu własnym i mojej rodziny za zaufanie i przyznanie bezpłatnej prenumeraty "Echa Tygodnia" i spełniam jednocześnie swoje przyrzeczenie, iż w przypadku podjęcia pracy podejmę dalszą prenumeratę "Echa".

Za pośrednictwem "Echa" (czytaj waszym) otrzymujemy to, co niejednokrotnie zastępuje nam "chleb" jako więź z krajem ojczystym nie licząc korespondencji z krajem, która niezbyt regularnie do nas dociera (cenzura komunistyczna).

Jesteśmy pełni uznania dla Waszego wysiłku, trudu, mozół i cierpliwości w krzewieniu czystego słowa polskiego i nieskazanej jak lez nieskrępowanej myśli, która w ojczystym kraju jest tak "gnębiona" i wypaczana przez władze komunistyczne.

Dzięki Wam grono naszych przyjaciół a za im pośrednictwem (czyt. bibuła) duża rzesza mieszkańców Podbeskidzia (bielskie) może mieć nieco więcej wiści o Kraju - dziwnie,

lecz prawdziwie - z zagranicy. Staramy się poszerzyć grono czytelników "Echa" i zainteresować szczególnie starszą Polonię, która niejednokrotnie swe wyobrażenie o Polsce wynosi z okresu przed lub nieco powojennego. Często jest to bardzo trudna i kłopotliwa dyskusja, ale mamy nadzieję, że w kontaktach osobistych czy klubowych zdolamy poszerzyć ich spojrzenie na Polskę i wydarzenia a także przemiany jakie zaszły w społeczeństwie polskim w minionym okresie, a szczególnie w latach 80-tych.

Nie jest to łatwe zwyczajnie, że bardzo różny przekrój nowej fali emigracji napłynął do Kanady i większość startuje z bardzo trudnej pozycji tzn. zabezpieczenie warunków bytowych, pracy nie mówiąc już o języku, który jest niejednokrotnie barierą we wszelkich poczynaniach na obcej ziemi w nowych warunkach, odmiennej sytuacji kulturowej, obyczajowej i jak z powyższego wynika, jest to jedna z barier utrudniająca również kontakt ze starszym gronem. Do powyższego rozważania "zaliczam" i Was jako rzeczników i głoszących IMIĘ POLSKIE - DOBRE IMIĘ KRAJU TYŚCIĄCLETNIJEJ KULTURY.

- Nie popsujcie się -

Z wyrazami szacunku
Wasz Czytelnik wraz z rodziną
i przyjaciółmi

**MECHANIK
SAMOCHODOWY**

kierowca I kat., 8 lat praktyki, 29 lat, zonaty, z córeczką,
**POSZUKUJE SPONSORA w
Kanadzie. Podejmie każdą pracę
Proszę dzwonić (416) 533-8916**

CENZURA W KINIE

Tak się składa, że u mieszkańców z mniej więcej srodka Europy, słowo "cenzura" wywołuje nie najprzyjemniejsze skojarzenia. I nie ma się czemu dziwić skoro owi niestawny urząd stał się tam synonimem buta deptającego wszystko co inne, niezależne, niekoniecznie zbieżne z interesem garstki rządzących.

Takie są też nasze polskie doświadczenia, choć może nieco ciekawsze, bo wzbogacone kiedyś o rewelacje Wojciecha Strzyżew ("Czarna księga cenzury"). Widmo nozyczek, kleju i bezlitosnego zapisu arbitralnie rozsądającego co wolno, a czego nie, staje przed oczami niemal każdego twórcy i wątpliwe by mu to w czymkolwiek pomogło.

W sytuacji nieustannej obawy, że cenzor może coś zakwestionować, ludzie kreujący swoje dzieła wykształcili najprzeróżniejsze metody przemycania idei, poglądów, zwierzeń, które w nieco bardziej otwartej formie nie miałyby najmniejszych szans przetrwania. Na szczęście cenzorzy nie zawsze wylapywali te nuanse, ku uciesze rzeszy odbiorców i wściekłości rządowych kacyków. Tego typu potyczki stały się nieodzowną częścią pejzażu współczesnej Polski, pejzażu w którym jakże często paradoks przybiera formę kanonu. Ow bój o wzajemne przechytrzenie się jest niewątpliwie coraz bardziej zazarty dzisiejszy cenzor nie przypomina w niczym swego protoplasty - to już nie ten lekko zidiociał, zasuszony urzędnik, a starannie wykształcony burokrata nierazko doskonale znający się na sztuce.

Kłopoty mają wszyscy twórcy niezależnie od rodzaju uprawianej sztuki, choć w moim przekonaniu najbardziej spektakularne są losy tych, którzy tworzą dla kina i teatru, przede wszystkim zaś reżyserów filmowych.

Film to bodaj najsugestywniejsza forma przekazu, a ponadto można nim łatwo obsłużyć olbrzymią ilość odbiorców. Ten aspekt interesuje jednak nie tylko propagandystów. Spece do manipulowania ludzmi są doskonale zorientowani w niebezpieczeństwie jakie stwarza dla ich chlebobodców pojawienie się filmu nie mieszczącego się w skonstruowanych przez nich szablonach, filmu który mówi prawdę. Tym też zapewne należałoby tłumaczyć tę niezwykłą "troskę" z jaką cenzura w Polsce otacza twórców. X Muzy. Kontrola tego co się robi i tych, którzy to robią jest kilkusetletnia.

Na samym początku zatwierdza się koncept i ogólny schemat scenariusza. Już wtedy trzeba uważać, by pomysł na film nie

okazał się programowym tabu, to znaczy, żeby się go nie identyfikowało z któryms z tematów opatrzonej klauzulą "nie poruszać". Właśnie ten etap był kiedyś nie do przeskoczenia dla "Człowieka z marmuru" Andrzeja Wajdy i Scibora-Rylskiego. Jeśli reżyser i scenarzysta są wyjątkowo cierpliwi, mają szansę przeczekania "zmowy milczenia" wokół tego, co chcą zrealizować i ewentualnego przejścia do etapu drugiego (w przypadku "Człowieka z marmuru" czekano - bagatela - prawie 15 lat).

Etap drugi jest trochę bardziej skomplikowany. Cenzorzy "pracują" tutaj nad gotowym scenariuszem i usiłują ingerować we wszystko, co wygląda - z ich punktu widzenia - podejrzanie. W zależności od renoimy reżysera ingerencje mają postać albo nakazu zmiany, albo też negocjacji, łagodnego nakłaniania do wprowadzenia poprawki. Nakłaniają bynajmniej nie cenzorzy, bo ci są zwykle anonimowi, a pryncypalnie w osobach kierownika zespołu produkcyjnego i kierownika literackiego (cała ta struktura, jej schemat funkcjonowania to temat na zupełnie odrębny artykuł).

Gdy autorzy scenariusza upierają się przy swoim, to znowu w zależności od tego czy będzie to Wajda albo Zanussi, czy też "tylko" Bugajski względnie Junak, osiąga się bardziej lub mniej godziwy kompromis. Dostępnym wyjściem (dla promotorów filmu) jest granie na zwłokę. Producent niby się godzi na rozpoczęcie realizacji w takiej formie jak to zakładał scenarzysta, ale w trakcie kręcenia używa się wszelkich dostępnych środków by tę oryginalną koncepcję jednak trochę zmienić. "Uroków" takiej taktyki doświadczył Roman Polański podczas realizowania "Noza w wodzie" - publicznie posądzano go o najprzeróżniejsze bezcenstwa włącznie z orgiami, nawołując "kompetentne czynniki" do przerwania produkcji filmu (Polański nie dał się zastraszyć, a "Noz w wodzie" omal nie zdobył później Oscara).

Trzeci etap cenzurowania pracy reżysera jest chyba najwnikliwszy i zarazem najtrudniejszy do zaliczenia. Nazywa się go kolaudacją i ma charakter komisyjnego przeglądu zrealizowanego filmu. Problem polega na tym, że w skład komisji wchodzi zwykle ludzie może niezbyt zorientowani w arkanach sztuki, za to bezbłędnie wychwytyjący wszelkie aluzje polityczne. W kraju, w którym wszystko postawione jest do góry nogami szalenie trudno unik-

nąć takich aluzji, no i - równie trudno zdobyć przychylnosc jurorów.

Reżyser jeśli nie jest debiutantem, rzadko wycofuje się wtedy z zajmowanych pozycji. Tu już przecież nie chodzi o zmianę koncepcji, czy szczegółów scenariusza, rzecz idzie o pocięcie tasmu, o zmontowanie jej w innym porządku, o nadanie dziełu innej formy.

Mimo to jednak zdarza się, że nawet najlepsi, nie wyłączając Wajdy, Hasa i Zanussiego, godzą się - pewnie w imię dobra widzów - na zasadnicze zmiany. "Człowiek z marmuru" nie kończy się tak jak chcieli tego twórcy, a w "Barwach ochronnych" wycięto co najmniej paręset metrów kliszy, itp.

Czasem o przepchnięciu filmu decydują okoliczności, których nie sposób przewidzieć. W 1978 roku tarcia w elicie władzy umożliwiła Wajdzie zrobienie i rozpowszechnienie znakomitego skądinąd obrazu "Bez znieczulenia", a niemalże debiutant Feliks Falk zdołał nakręcić bardzo odważny film "Wodzirej". Do nieoczekiwanych zdarzeń losu rozmiękających wpływy cenzury, zaliczyłbym również okres Solidarności. Powstawały wówczas filmy, jakie w Kraju nad Wisłą były i z powrotem są nie do pomyslenia. Obok "Człowieka z żelaza" warto tutaj wymienić "Dreszcze" Marczewskiego, "Czułe miejsca" Andrejewa, "Kung fu" Kijowskiego. Nawiasem mówiąc, władze okazywały wtedy tak dalece idącą tolerancję, że zezwalano na premiery obrazów sprzed kilku ("Indeks" Kijowskiego, "Palace Hotel" Ewy Kruk, "Przeprowadzka" Gruzji, "Personel" Kijowskiego), a niekiedy nawet kilkunastu lat ("Rece do góry" Skolimowskiego, "Meta" Krauzego).

Ten optymistyczny wariant batalu o zrobienie dobrego, niezakłamanego filmu, kiedy tu ludzie bądź Historia dają wytchnienie twórcom, nie pojawia się wszakże zbyt często w dziejach polskiej kinematografii. Przeważnie bywa tak że albo reżyser w ogóle nie ryzykuje szarpiącej nerwy walki i porusza się w obrębie tematów stroniących od par excellence treści politycz-

nych dając upust swoim namietnosciom w kreowaniu symboli oraz wieloznacznych aluzji, albo też taką walkę podejmuje i ostatecznie ją przegrywa, w rezultacie czego film wędruje na polki.

Nikt z szerokiej publiczności nie jest w stanie powiedzieć, ile pomysłów, scenariuszy, czy gotowych filmów rekwiruje się w Polsce każdego roku. Jaką miarą tego "zniewa" może być chyba, wcale nie sporadyczna emigracja sfrustrowanych twórców Polanski, Skolimowski, Ford, Borowczyk, Żuławski, Holland, Kijowski, Rybczynski - to nazwiska tylko tych najśłynniejszych, a przecież są jeszcze Wajda, Konwicki, Zanussi, Has, Pirowski - coraz rzadziej pojawiający się w Kraju, są dziesiątki młodych, utalentowanych ludzi, którym ochota na bawienie się w kino odeszła po pierwszej rozmowie z "rzecznikiem interesów państwa".

O filmach, które zniknęły z ekranów szybciej niż wskazywałoby na to ich powodzenie, można jeszcze coś niecoś powiedzieć - widzieli je przynajmniej niektórzy ("Człowiek z marmuru", "Człowiek z żelaza" Wajdy, "Barwy ochronne", "Kontrakt" Zanussiego, "Kung fu" Kijowskiego, "Klincz" Andrejewa, itd.).

Gorzej wygląda sprawa z tym, co leży w archiwach Polskiej Filmoteki i nigdy dotąd nie ujrzało światła dziennego Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznaje się tylko do niektórych tytułów, jak "Przypadek" Kieszlowskiego, "Przesłuchanie" Bugajskiego, "Matka Królów" Zaorskiego, "Noc posłubna w biały dzień" Gruzji, "Gry i zabawy" Junaka, "Wierna rzeka" T Chmielewskiego, czy dużo starszych "Długa noc" Nasfetera (1967), "Pięc i pół bladego Józka" Kluby (1971), "Kwiat paproci" Butrymowicza (1972), oraz "Diabeł" (1972) i "Na Srebrnym Globie" Żuławskiego.

Trzeba wyjątkowej ignorancji, żeby uwierzyć, iż jest to lista wyczerpująca. A zresztą, nawet gdyby była - to i tak wystarczy by jej autorów dobrze zapamiętać. Być może kiedyś zapytamy ich o pełny aneks.

JANUSZ PIETRUS

PROZA POETYCKA

OPUS 84, TRAGEDIA

Widzę ludzi wędrujących przez pustynię, niektórzy idą pochyleni, inni pomagają dzieciom i starcom. I widzę labędzia, który leci nad nimi, gubi białe pióro. Pióro powoli opada na ziemię. A zwierzęta na pustyni czekają na ludzi, z nadzieją, że ich ciała będą miały mięso słodkie i soczyste. Lecz krew przybyszów jest gorzka i wstrętą, niejedyn lew z obrzydzeniem odwrócił od nich pysk, dziękujemy ci, dobry chłopcze, że pokazałeś nam drogę i usmiechałeś się przy tym, usmiechałeś się jak Nubijczyk, który zegnał nas przed bramą pałacu cesarza, przed swą ubogą chatką, którą zbudował sam, zbudował z niczego, siłą swej wyobraźni i pragnień, których nie był godny. Lecz twoja skóra jest biała i ty jesteś naszym zdrajcą, wydałeś nas na pastwę wiatru i piasku, a myśmy ci wybaczyli, bo wybaczają się zbrodnie księżniczkom i prawdziwym zebrakom.

I widzę cień nad nimi, to myśl człowieka, który się o nich troszczy, on właśnie uczynił ich więźniami pustymi, przez swój bezsensowny żart, czy w chwili wieczornego szalenstwa. On ofiarował im ocalenie, tylko dlatego, że w chwili pożegnania z nimi wystawił na próbę siłę swego okrucieństwa - ach sprawdźmy raz jeszcze, czy świat jest rzeczywiście moim światem, czy nie oszukuje mnie każdego ranka, podając się za mojego sługę, wiernego wiecznie (od dwustu dwudziestu siedmiu lat). Dzis będę labędziem, jutro będę słońcem, a kiedyś sfrunę nad ich namioty, szepcząc im do uszu basn o bogactwie krajin czekających na nich za trzecią kataraktą, za dwieście dwudziestym siódmym dniem ich wędrówki. I jeśli jeszcze mogę stac się wszystkim, to będę dla nich chlebem i wodą, ciepłem albo chłodem, w koncu będę ich spokojem. I jeśli jeszcze chcę być dla siebie, to przysięgam dzis, że nikt z nich nie umrze na pustyni, przysięgam na mą duszę.

KRZYSZTOF OSTASZEWSKI

Pabianice, 10 września 1980

Krótką modlitwa emigranta

Co masz jeszcze
co mogłbyś dać?
Juz nie mnie
bo ja juz mam swą niezłomną nadzieję
którą mi dałeś leką ręką
że chwilami podejrzywam cię
czy aby ona była prawdziwa

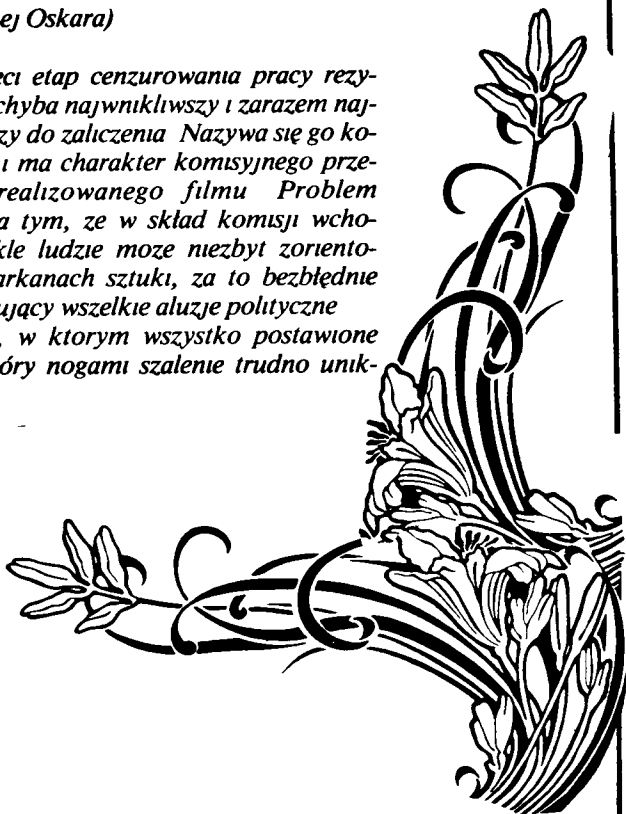
Lecz tym
co mają jeszcze mniej
akurat tyle
żeby wytrwać w postanowieniu
gdy zaoferujesz ich okruchy chleba
(ze stołu tych
których z zadziwiającym upodobaniem
wciąż podsyłasz coraz to nowe dary)
za które mogą ci podziękować
I Tym którzy nic nie mają
nawet okruchów z cudzych stołów
a Ciebie wyłącznie
przykro mi bardzo nie chcąc
bo widzisz
gdybys był super gwiazdą albo supermenem
ale nie przypominam sobie
czy byles nim kiedykolwiek
choć prawda jest
że probowano Cię wykreować

Z listów do żony

Ile juz słońc przeszło przez nasz pokój
i połamało gałęzi za oknem na wietrze

Ile juz było ostatnich przyrzeczeń - że nigdy więcej
które gubiła później nasza pamięć
I ile kwiatów zwiedłych nigdy ci
Tylko nasza miłość
która od lat codziennie
zasiada z nami do jednego stołu
i która łozkiem co noc się dzieli
jak fotografia w albumie przetrwała

ANTONI WOLAK



Dokończenie ze str 2

KTO SIĘ UPOMNI...

Tymczasem Tybet określane często jako "dach świata" w świetle zachodniego (nie) zainteresowania się problemem jego niepodległości i wolności jest raczej "mrocznym lochem"

Istnieją pewne wyraźne podobieństwa - obok rzecz jasna wyraźnych różnic - między Tybetem a Polską. Obydwa narody są okupowane, obydwie przez komunistycznego najeźdźcę. Okupacja Tybetu jest bardziej po-

sunięta, nie ma on już nawet własnego chociażby pozornego państwa, a jego autonomia jest figowym listkiem ostatecznego planu wymazania narodu tybetańskiego z pomiędzy narodów. Ale obojętność wolnego świata wobec losu Tybetu nie wróży niczego dobrego Polsce ani pozostałym narodom ujarzmonym przez komunizm sowiecki, chiński czy inny

Dzisiejsza obojętność wobec Tybetu może się okazać jutrzejszą obojętnością wobec autonomicznej republiki Polskiej. Co gorsza zdaje się tę obojętność ułatwiać

Kto więc upomni się o "dach świata"?

ZBIGNIEW FARMUS

KIK TORONTONSKIE, MIĘDYPARAFIALNE DNI SKUPIENIA

6 IX 85 r ks Tadeusz NOWAK
7 IX 85 r Ks Prałat Franciszek PLUTA
8 IX 85 r Uroczysta msza
Ks Edward Ewczynski

PROGRAM
Miejsce spotkań Kaplica 'Copernicus Lodge'
Godz rozpoczęcia 6 00 P M (każdego dnia) godz 6 00-6 30 Spowiedź Sw

godz 6 30-7 30 Msza Sw z nauką
godz 7 30-8 00 Czas skupienia i refleksji
godz 8 00 8 45 Dyskusja
Okolo godz 9 00 zakończenie wieczoru modlitwą i pieśnią religijną

Wszystkim uczestnikom DNI SKUPIENIA życzymy głębokich przeżyć duchowych oraz wielu sukcesów w pracy nad samym sobą!

Peter Burdon
PONTIAC BUICK LIMITED

348 DANFORTH AVENUE TORONTO ONTARIO M4K 1N9

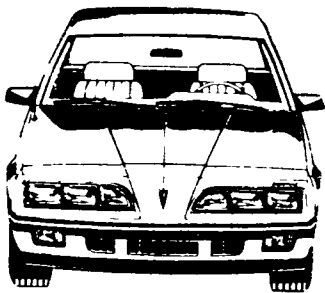
TEL (416) 469-5531 ex 281

TEL. (416) 469 - 5531 ex. 281

**Rewelacyjna oferta!
8.8% POŻYCZKA GMAC**

TYLKO DO 25 WRZESNIA
MOŻNA KUPIĆ I ODEBRAĆ NIEKTÓRE WYBRANE
SAMOCHODY PO REWELACYJNIE NISKIM
OPROCENTOWANIU POŻYCZKI

Zapraszamy wszystkich wielbicieli 4 kołek na próbną jazdę
najnowszymi modelami Pontiac GRAND AM, Sunbird, 6000 oraz Buick



- posiadamy bogaty wybór samochodów General Motors produkcji 1985
- duży wybór używanych samochodów
- udzielamy pożyczek GMAC na bardzo dogodnych warunkach
- minimalne wpłaty - niskie spłaty kredytu
- ułatwiamy ubezpieczenia samochodowe po wyjątkowo korzystnych cenach zaliczając okres jazdy w Europie
- fachowe porady w sprawach kupna i sprzedaży samochodów
- wszystkich informacji udzielamy w jęz. polskim

150-152

W 5 ROCZNICĘ POWSTANIA SOLIDARNOŚCI

W związku z 5-tą rocznicą powstania NSZZ "SOLIDARNOSC" przygotowujemy uroczystości poświęcone temu wydarzeniu

8 WRZESNIA o godz 11 30 w kościele św Kazimierza przy Roncesvalles Ave - uroczysta Msza Święta, po której nastąpi przemarsz pod pomnik Katyński

Prosimy uprzejmie wszystkie organizacje polonijne o delegowanie pocztów sztandarowych
Liczymy na liczną frekwencję całej Polonii

KPK
Oddział Toronto
J BURSKE - Prezes

W 46 ROZNIACIE WRZEŚNIA

Za spokój dusz Żołnierzy poległych na polu walki - zakatowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych - rozstrzelanych przez oprawców N K W D i zmarłych z głodu na bezkresach imperium bolszewickiego

Zostanie odprawiona Msza Sw DNIA 15 WRZESNIA (niedziela) 1985 r o godzinie 12 00 w kościele św Teresy w Toronto, (róg Lakeshore Blvd W, 10th Street)

ZWIĄZEK
ZIEM WSCHODNICH —
Koło Toronto
CENTRALNY KOMITET
POLSKICH ORGANIZACJI
WETERANSKICH
P C A G

TransCanPol

ENTERPRISES LTD.

393 RONCESVALLES AVE., TORONTO, ONTARIO M6R 2N1
TEL. (416) 535-9944, 535-9956

PACZKI DO POLSKI
PACZKI MORSKIE — DOSTAWA 6-8 TYGODNI
PACZKI LOTNICZE — DOSTAWA 6-21 DNI

Przyjmujemy zlecenia osobiste, listowne i telefoniczne
od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 rano do 7 wieczór
393 RONCESVALLES AVE. TEL. 535 - 9944

Specjalny serwis - odbiór paczek z domu

Wprowadzamy sprzedaż detaliczną

- ZIÓŁ LECZNICZYCH
- WITAMIN, SRODKOW ODCHUDZAJĄCYCH
- NATURALNYCH EKSTRAKTÓW I ŻYWNOSCI
- KAWA I HERBATA PO CENACH KONKURENCYJNYCH

UWAGA!

KOMUNIKAT

O MSZACH ŚW. ZA OJCZYZNĘ

Komitet Organizacyjny Mszy Sw za Ojczyznę zawiadamia, że od września br Msze Sw za Ojczyznę będą przeniesione na ostatnią niedzielę miesiąca, aby odbywały się w tym samym czasie co w kraju. Miejsce pozostaje to samo, tzn Kościół św Teresy w Toronto (róg Lakeshore Blvd West i 10th Street) o godz 12-ej

Poza tym zawiadamiamy Polonię, że w ostatnią niedzielę października br to znaczy 27-go, w związku z nadchodzącą smutną rocznicą męczenniczej śmierci ks Jerzego Popiełuszki odbędzie się uroczysta, ogólnopolonijna

Msza Sw za Ojczyznę w Katedrze św Michała (St Michael Cathedral) 200 Church St w środkowym Toronto po poł godz 2 30

Apelujemy do Polonii i wszystkich organizacji o spontaniczny udział w tej Mszy Sw. Prosimy kierownictwa organizacji o przesłanie pocztów sztandarowych i zarezerwowanie tego terminu, aby ta Msza sw była najwspanialszą manifestacją solidarności z krajem i naszego pojednania na obczyźnie

KOMITET ORGANIZACYJNY

Stowarzyszenie Polskich Muzyków w Kanadzie

i Katolicki Krąg Dyskusyjny przy par.
Matki Bożej Królowej Polski w Toronto

proszą serdecznie wszystkich, którym muzyka leży na sercu i profesji - o ujawnienie się i kontakt!
Cel - przygotowanie dużego WIDOWISKA MUZYCZNEGO

Osoby kontaktowe Adam Bierzmowski, 9 Crescent Place # 2906, Toronto, M4C 5L8, Tel (416) 691-3105, Maciej Jaskiewicz, 25 Cougar Court # 1201, Scarborough, M1J 3E5, Tel (416) 261-5092

LESZEK PRUSINSKI
w sprawach sponsorowania i emigracyjnych udziałów bezpłatnie porad
we wtorki w godz od 12 - 19
192 Garden Ave Toronto, Ont
TEL 588 - 1659

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę. Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie 691 - 8789

SŁUCHAJCIE
POLSKIEGO PROGRAMU RADIOWEGO
ROZMAITOSCI

(Polonia Varieties Program) z Buffalo, na podziałce 12 70 od godz 1-szej do 2-giej po południu

POLSKI PROGRAM RADIOWY
na stacji CJVB-1470 AM w VANCOUVER
w każdą niedzielę o godz 2 30 do 3 30 po południu
Producent JERZY KUSMIDER
Tel (603) 327 - 6892, Adres P O Box 5862 Stn "L" Vancouver, B C V6P 6E3

Wiadomości z Polski, Kanady i świata, komentarze, wywiady, ogłoszenia i komunikaty polonijne, koncert zyczeń oraz ogłoszenia handlowe

PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano

Program prowadzi Karolina Kęsik

W programie koncert zyczeń, wiadomości polonijne i z Polski interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

POLONIA

PROGRAM RADIOWY STEREO
W EDMONTON na stacji CJSR FM 88
W KAŻDĄ SRODĘ OD 18 DO 19 Program prowadzi RYSZARD MAKOWSKI
● wiadomości tygodnia ● kronika religijna ● komunikaty organizacji polonijnych ● i zyczenia na różne okazje

"Życie po śmierci"

Rodzina wyprowadziła się i dom stał jakiś czas pusty. Każdy, kto słyszał o pokutującym duchu, bał się domku wynajętego.

W końcu znalazł się lokator - aż z dalekiego Sztokholmu. Był nim Elov Karlson, członek związku parapsychologicznego, który nawet sam był dobrym medium.

Kiedys pan Karlson urządził w swym nowym mieszkaniu seans spirytystyczny. Ze zdziwieniem stwierdził wówczas, że jego dawne kontakty z istotami z zaświatów są zakłócone. Co chwilę ktoś się "włączał", wołając: Wynoscie się z tego mieszkania. Czego tu szukacie? To jest moje mieszkanie. Ja jestem wyłączną właścicielką tego mieszkania.

Oczywiście, pan Karlson w pierwszej chwili nie bardzo rozumiał o co chodzi. Nie wiedział co tajemnicza osoba chce przez to powiedzieć. Dopiero, gdy od sąsiadów dowiedział się o niepokojach, wywoływanych przez dawniejszą mieszkankę, odgadł intencje zjawy, która jego dwóch poprzedników wypędziła z tego domu.

Będąc doskonale zorientowanym w zagadnieniach okultyzmu, pan Karlson od razu wiedział, że zmarła nie zdaje sobie po prostu sprawy z sytuacji i nie wie, że już nie żyje. Dlatego też jej życie pozagrobowe, związane nadal ściśle ze sprawami ziemskimi, było dla niej dalszym ciągiem jej życia doczesnego. Powodem takiego stanu rzeczy był przede wszystkim nagły wypadek, a następnie fakt, że kobieta ta od dziesiątków lat wykonywała co dzień, jak maszyna, dokładnie te same czynności. Tak więc po śmierci, już jako duch bezcielesny, zachowała wszystkie swe dawne, ziemskie przyzwyczajenia. Wszystkich nowych lokatorów domku uważała więc za intruzów, bezprawnie szwendających się po jej mieszkaniu.

Chcąc duchowi zmarłej udzielić pomocy, musieli pan Karlson wytłumaczyć mu, że jest na tamym świecie, wobec czego powinien zmienić swe zainteresowania.

Następnego wieczora pan Karlson znów urządził seans, wywołując tylko ducha zmarłej pani Lundquist. Zjawił się on natychmiast, wysuwając stare pretensje, lecz pan Karlson ostro się temu przeciwstawił (w niektórych przypadkach, kiedy duch jest uparty i ogarnięty natrętnymi myślami, łagodnością nic się nie wskóra) i wytłumaczył mu, że już od dawna znajduje się na tamym świecie. Wszystkim zaś wiadomo, że żaden zmarły nie może po śmierci nadal dysponować swymi dawnymi, ziemskimi dobrami, a w tym przypadku, dawnym mieszkaniem. Byłoby to bowiem przeciwne porządkowi boskiemu. Nic na tym świecie nie należy do człowieka na zawsze, lecz tylko tak długo, dopóki ma on ciało fizyczne. Gdy ktoś umiera, musi pozostawić na Ziemi wszystko, co jest fizyczne i materialne, jako że te rzeczy nie należą do tamtego świata. Zaszczenie człowieka, obojętne czy jest na tym czy na tamym świecie, zależy nie od dóbr materialnych, lecz od jego stanu duchowego.

Reakcja zmarłej była zdumiewająca. Miało się wrażenie, że ze zdumienia i wzruszenia nie mogła przemówić ani słowa.

Ona nie ma żadnej duchowej pomocy - zauważył na to jeden z członków seansu - bo będąc dawniej na płaszczyźnie fizycznej, żyła w egoizmie i nie robiła żadnych dobrych uczynków. Możemy jej pomóc, modląc się za nią.

Uczestnicy seansu odmówili dłuższą modlitwę za duszę zmarłej pani Lundquist, po czym postanowili odczekać, jaka będzie na to reakcja ducha.

Po jakimś czasie duch zmarłej wyraził podziękowanie uczestnikom seansu.

Po tych wypadkach duch pani Lundquist zjawiał się jeszcze dwa razy, lecz już nie stawiał żadnych żądań. Wydawało się, że biedna dusza nareszcie znalazła spokój.

Gdy się zjawiała po raz ostatni zauważyła: Zrobiliście dobry czyn. Może będę mogła się wam za to kiedyś odwzajemnić.

Później pani Lundquist na wezwanie już się nie zgłaszała. Należało więc przypuszczać, że wreszcie odzyskała upragniony spokój.

7. Pani w seledynowej sukni

Niezwykłą przygodę z dziedziny okultyzmu przeżył znany angielski chirurg, doktor Marsviel.

Doktor siedział kiedyś w lokalu, w którym chętnie i często bywał. Było jeszcze dość wcześnie i restauracja była prawie pusta. Lekarza jak zwykle obsługiwał George, młody kelner pochodzący z wyspy Man. Lekarz ze zdziwieniem zauważył, że na powitanie George nie tylko jemu się uklonił, lecz także pustemu krzesłu obok. Tym bardziej lekarz się zdziwił, gdy kelner - odebrawszy zamówienie - spytał: A dla pani?

- Pani? Dla jakiej pani? - spytał doktor, rozglądając się dookoła. Nigdzie w pobliżu nie zobaczył żadnej kobiety. Czyżby kelner już o tak wczesnej porze był pijany?

- Przepraszam - odrzekł doktor uprzejmie - lecz którą panią ma pan na myśli?

Kelner zrobił strąpiłą minę - Mam na myśli pana towarzyszkę, panie doktorze - wyjąkał.

Leszek Szuman

Drukujemy kolejny odcinek książki wydanej w niezależnym wydawnictwie PRL autorstwa Leszka Szumana. Przedruk bez wiedzy i zgody autora Szuman prezentuje w niej różne poglądy parapsychologów na życie pozagrobowe oraz przytacza liczne przypadki kontaktu z istotami "z zaświatów"

Dalszy ciąg

z poprzedniego numeru

Wizja dr Faustusa - obraz Rembranta van Rijn

- Ależ ja nie jestem w towarzystwie żadnej pani - ostro zaprotestował lekarz - Nie podobało mu się, że kelner próbuje mu zrobić kawał.

- Ależ proszę pana - kelner był coraz bardziej zmieszany - pan doktor chyba żartuje. Widzę wyraźnie pana towarzyszkę, jak się uśmiecha z pana żartu.

A więc pan widzi obok mnie przy stole jakąś panią. Może więc mi ją pan opisz.

Oczywiście - zawołał skwapliwie George - wyraźnie zaskoczony takim obrotem sprawy - Ta pani ma na sobie seledynową suknię, brązowe rękawiczki, brązowy kapeluszek z rozciętym piórkiem, na szyi zaś mały, złoty lancuszek, na którym wisi broszka przedstawiająca wieloramienne bóstwo indyjskie. Oko tego bóstwa zrobione jest z rubinu, który ma dziwny ogień.

- A ja panu oświadczam, że takiej pani przy moim stoliku nie ma, a nawet nie znam żadnej, dla której odpowiedni byłby ten opis.

- O ile się nie mylę, to ta pani jest Azjatką - mówił dalej kelner niewzruszonym tonem.

- Pan się myli - krzyknął doktor zrytowany i oburzony takim potraktowaniem jego osoby - Proszę, niech pan przyniesie zamówione wino.

Słyszając podniesiony głos klienta, przy stoliku zjawiał się pan Harting, właściciel lokalu, aby sprawdzić co tak wzburzyło gościa.

- Czy pan widzi w moim towarzystwie Hinduskę lub jakąś inną panią w seledynowej sukni? Czy ma ona dziwną broszkę na szyi? - spytał doktor Marsviel gospodarza.

- Bardzo mi przykro, lecz niestety nikogo nie widzę - brzmiała odpowiedź.

- W porządku, lecz pana kelner twierdzi, że ją widzi.

Oczywiście, biednemu kelnerowi jeszcze tego samego wieczora wypowiedziano pracę.

Kiedy doktor Marsviel powrócił do domu, już nie myślał o incydencie w restauracji. Jego zdaniem kelner był pijany i w tym stanie po prostu zakpił sobie z poważnego gościa.

Po kilku dniach doktor napisał list do starego przyjaciela Leslie Mc Ovensa, poważnego pisarza, który wiele jeździł po świecie, a ostatnio osiedlił się w Irlandii. W liście dokładnie opisał zdarzenie z kelnerem, wyrażając przypuszczenie, że może materiał ten przyda się przyjacielowi przy pisaniu jakiegos powieści. Było mu bowiem wiadomo, że literaci zawsze polują na ciekawsze tematy, które można by później wykorzystać.

Doktor Marsviel bezzwłocznie otrzymał od przyjaciela odpowiedź, która poruszyła go do głębi. Pan Ovens pisał bowiem że właśnie tego samego dnia jego młoda żona uległa wypadkowi samochodowemu. Pani Ovens była, o czym doktor nie wiedział, Euroazjatką. Co najdziwniejsze, tego dnia, w którym doktor miał scysnąć z kelnerem, pani Ovens miała na sobie seledynową suknię, którą kelner rozpoznał na niewidzialnej pani. Miała również na złotym lancusku dziwną, egzotyczną broszkę z rubinem, dokładnie opisaną przez George'a. Dalej pisał pan Ovens przyjacielowi, że ostatnie słowa umierającej brzmiały: Gdyby ty był twój przyjaciel, doktor Marsviel, może by mnie uratował.



Chirurg długo zastanawiał się nad dziwnym zdarzeniem, dochodząc w końcu do wniosku, że kelner był po prostu jasnowidzem. Ta okoliczność pozwalała mu spostrzec ciała astralne, niewidoczne dla oka przeciętnego człowieka, dostrzegającego tylko przedmioty materialne.

8. Medialne manifestacje

W Lipcach pod Charkowem występowały w latach 1853-1856. Od tego czasu na świecie zanotowano więcej podobnych wypadków, nawet w czasach nowszych i najnowszych. Lecz tu, tymi dziwnymi zdarzeniami zajął się sąd, prokurator, zandarmeria i wojsko. Tak więc materiał do tego artykułu wziąłem wprost z protokołów urzędowych. Nie jest więc ani zmyślony ani fryzowany, jakby to chętnie potraktował ktoś o prymitywnych poglądach materialistycznych, chociaż dziś jako tako wykształcony człowiek już wie, iż materia jako taka właściwie nie istnieje, a wszystko co nas otacza to różne postacie skupienia energii.

Niniejszy tekst opracował sławny rosyjski parapsycholog A. M. Aksakow, żyjący w ubiegłym stuleciu. Jego prace z parapsychologii przetłumaczono na wiele języków.

Do sądu powiatowego w Charkowie wpłynęło latem 1953 roku pismo kapitana oddziału konnicy Sergeja Szendaczzenko, powiadamiające sąd, że w jego domu dzieją się rzeczy niezgodne ze zdrowym rozumem i rozsądkiem.

Ponieważ dla sądu pojęcie parapsychologia, zwana wtedy spirytyzmem, okultyzmem nie istniało, postanowiono do końca wyjaśnić wyczyny chuliganskie jakiegoś nieznanego łobuza. Sprawa była bowiem poważna, wówczas bardzo rozpowszechnione były sprawy o podpalenie, a w tej sprawie również spłonęło obejście.

Na przykład w lipcu 1853 roku pożar strawił szereg gospodarstw, a sprawcy nie udało się w żaden sposób wykryć.

Wysoki Sąd przypominał sobie, że podobne wypadki były już kiedyś notowane w jednym z pobliskich powiatów, przy czym podobno słyszano przy tej okazji dziwne i niczym nie usprawiedliwione hałasy, stukanie, uderzenia w ściany i drzwi. Było to w gospodarstwie wdowy Rozdianonowej. Sąd wtedy nie ustalił nic. Dla pewności polecił jednak babę opiece boskiej i tam kazał kierować dalsze skargi.

Wypadki w Lipcach nie różniły się zbyt od tych, o których szeroko mówi się wśród ludu w całej Rosji. Różnica polegała jedynie na tym, że społeczeństwo ma więcej zaufania do zwykłego policjanta jako przedstawiciela władzy, niż uczonego, na którego urząd patrzy podejrzliwym okiem.

Ale powróćmy do sprawy Lipiec.

W protokole sądowym z dnia 23 sierpnia 1853 roku rejonowy komisarz policji zawiadamia sędziego powiatowego w Charkowie, że wczoraj zgłosił się kapitan Szendaczzenko i oświadczył, iż w jego domu nadal występują rzeczy niesamowite. Złożył też zeznanie na piśmie następującej treści:

Dalszy ciąg w następnym numerze

MODA

Wygodna "codziennosc"

Jest typ odzieży, w której czujemy się wygodnie i naturalnie. Bez obawy można usiąść na trawie, piachu, murku. W naszych często sztucznie przestylizowanych czasach, to wymarzony styl na (jakże potrzebny) po dniu pracy spacer, weekendową przejażdżkę, a także ubranie do pracy.

Dominują naturalne włókna. Bawełniana flanelowa koszula, sztruksowe spodnie, tweedowa marynarka tworzą luzny, a współgrający ze sobą zestaw rozmaitych faktur.

Kompozycje bezy z brązami i barwami pastelowymi nadają tym niewymuszonym strojom wyszukany posmak.



ZDROWIE

NADCIŚNIENIE cichy wróg

Trudno uwierzyć, że zasady funkcjonowania naszego układu krążenia odkryto dopiero w połowie XVI stulecia, a dokonał tego ówczesny uczonec - Harvey. W 75 lat po jego śmierci zaś po raz pierwszy zmierzono ciśnienie tętnicze. Dopiero jednak w XIX w. określono granicę, powyżej której można uznać ciśnienie krwi za nieprawidłowo wysokie. Za wartości graniczne we wczesnym okresie życia przyjmuje się ciśnienie skurczowe ok. 120 mm słupka rtęci, i rozkurczowe - około 80 mm. Wartości te rosną z upływem lat i około 60 roku życia osiągają średnio 160 - 90 mm Hg.

W ten sposób wyodrębniło liczbę osób z nadciśnieniem tętniczym i ta okazała się zaskakująco wysoka - ok. 20% całej populacji ludzi dorosłych cierpi na tę przypadłość. Tylko u części z nich udaje się wykryć przyczynę nadciśnienia, pozostałe przypadki określa się jako nadciśnienie pierwotne lub samoistne, co oznacza, że przyczyna jego jest nieznaną. A jest to niestety jeden z naszych większych wrogów. Statystycznie bowiem oka-

zuje się, że relatywnie wyższe ciśnienie krwi wiąże się z krótszym życiem, większość bowiem osób na nie cierpiących narazona jest na przedwczesne powikłania sercowo-naczyniowe. Ustalono kilka prawidłowości. Po pierwsze kobiety tolerują nadciśnienie lepiej. Po drugie - dłużej utrzymujące się nadciśnienie prowadzi do zgrubienia ścian tętniczych i miażdżycy, a co za tym idzie do choroby niedokrwiennej, zawału serca lub udarów mózgowych.

Wiadomo także, że jednym z głównych mechanizmów przyczyniających się do powstawania nadciśnienia jest tzw. "mechanizm nerkowy". Polega on z grubsza na tym, że nerki produkują enzym - reninę, który przyczyniając się do uwalniania pewnych peptydów, jest jednym z członów układu regulującego ciśnienie krwi i bilans sodu.

Drugim czynnikiem odgrywającym dużą rolę w powstawaniu nadciśnienia jest sód. W uproszczeniu im więcej spożywamy sodu (głównie w postaci soli) tym bardziej narazamy się na ryzyko zwiększenia ciśnienia tętni-

czego. Ustalono np. że dieta ryżowa lub inna z drastycznym ograniczeniem sodu obniża lub całkowicie normalizuje ciśnienie krwi u ok. 1/3 pacjentów z nadciśnieniem pierwotnym.

W badaniach epidemiologicznych stwierdzono znacznie większy odsetek ludzi z nadciśnieniem w populacjach spożywających dużo soli (np. Japonczycy), a mniejszy w społecznościach prymitywnych, mających trudny dostęp do soli. Hormonem zatrzymującym sód w organizmie jest m.in. produkowany w korze nadnerczy aldosteron. Nadmierna produkcja hormonów kory nadnercza przy przeroście lub nowotworze wywodzącym się z kory nadnerczy, powoduje zespół chorobowy cechujący się m.in. nadciśnieniem tętniczym. Odmoczną rolę w kontroli ciśnienia krwi odgrywa także system nerwowy. Wiadomo, że napięcie emocjonalne powoduje wzrost ciśnienia - jest to naturalna reakcja organizmu na stres. U niektórych osób już sama wizyta u lekarza i pomiar ciśnienia może wywołać jego wzrost. Fakt udziału układu nerwowego w regulacji ciśnienia krwi potwierdza także działanie środków uspokajających i trankwilizatorów, które obniżają poziom ciśnienia.

Co jednak ma decydujący wpływ na powstawanie nadciśnienia - tego nikt ciągle jeszcze nie wie. Uczniowie amerykańscy opierają się hipotezie, według której nadciśnienie jest wyrazem zaburzenia koordynacji pomiędzy skurczem naczyń tętniczych a bilansem sodu.

Cóż robić, jeżeli stwierdzimy, że i my cierpimy na tę przykrą przypadłość? Medycyna dysponuje dziś dużym arsenałem leków skutecznie je obniżających

zanim jednak po nie sięgniemy warto zmniejszyć ilość soli, którą przyjmujemy w pokarmach, "przestawić się" na bardziej racjonalny tryb życia, zająć dużo ruchu, opanowywać emocje.

Leczenie nadciśnienia nie jest jednak proste. Trudność bowiem - przy leczeniu farmakologicznym - polega na doborze odpowiedniej kombinacji leków, tak aby uzyskać największy efekt jak najmniejszą dawką. Ogólnie rzecz biorąc medycyna dysponuje trzema grupami leków preparatami o działaniu zmniejszającym wydzielenie reniny, lekami moczopędnymi, które zwiększają wydzielenie sodu i środkami działającymi na układ nerwowy.

Leki z grupy pierwszej produkują się używając jadu żmii brazylijskiej - Jararaca. Inny lek nadciśnieniowy przejęty z hinduskiej medycyny ludowej produkowany jest na bazie wyciągu z korzenia rośliny Rauwolfia serpentina. Doustne środki moczopędne zaś zostały wykryte ponad 30 lat temu i to całkiem przypadkiem. Także i działanie leków, stosowanych dotąd do leczenia arytmii, a mających wpływ na obniżanie ciśnienia tętniczego - odkryto "przy okazji". Pierwszym jednak krokiem przy leczeniu nadciśnienia powinno być usunięcie ze stołu solniczek, eliminacja dodawania soli przy gotowaniu oraz spożywania konserw i solonych przetworów. Imponujące osiągnięcia na drodze poznawania mechanizmów nadciśnienia - kolejnej choroby cywilizacji, pozwalają jednak mieć nadzieję, że wkrótce choroba ta przestanie być naszym cichym wrogiem, którego w medycynie określa się nazwą crux medicorum.

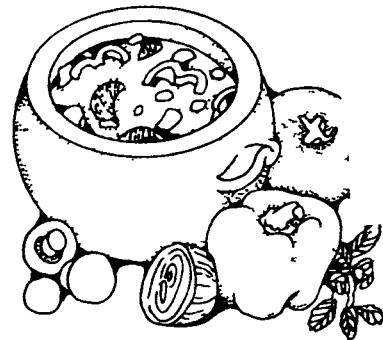
MAŁE "CO NIECO"

Juz zrobiło się naprawdę gorąco i codziennie postaje dylemat - czym by tu nakarmić dziś rodzinę, by było lekkie, tanie i jednocześnie niezbyt czasochłonne. Myślę, że wszystkie te warunki spełnia

Gulasz paprykowy

SKŁADNIKI 1 kg papryki, 1 kg pomidorów, 1/2 kg polskiej kiełbasy, 1/2 kg sera białego typu solan (tu się nazywa feta), 3 łyżki oleju, sol i pieprz do smaku

Na rozgrzany olej wrzucić pokrojone papryki (każda przekrojona w poprzek na cztery części, usuwając gniazda nasienne). Gdy będzie zupełnie miękka - dodać kilogram pomidorów (sparzonych, obranych i pokrojonych w kostkę). Dusić aż z pomidorów odparuje woda i utworzy się masa o gęstej konsystencji. Wtedy dodać kiełbasę pokrojoną w paski, zagotować, wyłączyć i dodać drobno pokruszony ser. Podawać z białym pieczywem lub ziemniakami z wody. (UWAGA! Solić dopiero przed podaniem bo zarówno ser-feta jak i kiełbasa bywają słone i wtedy już dodatków smakowych nie potrzeba)



Szukają pracy

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie (o ile starczy miejsca)

NOWO PRZYBYŁA ze stałym pobyttem poszukuje pracy w godzinach rannych w Scarborough
TEL Toronto 265 5375

150-152

MAM 20 lat posiadam Truck GMC szukam pracy w Toronto TEL 265 5375

150-152

NOWO PRZYBYŁY poszukuje pracy od zaraz
TEL 255 9023

150-152

SZUKAM PRACY sprzątam opiekę nad dziećmi Referencje z Europy znajomość niemieckiego
TEL Toronto 243 3390

150-152

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu Toronto Dufferin-Eglinton tel 782-8579

151 158

NOWO PRZYBYŁA podejmę dorywczą pracę Chętnie sprzątam Tel 763 1446

151

PANI 26 lat urodzona w Kanadzie pracowała szereg lat jako Dental Assistant Receptionist u lekarzy zna polski ukraiński czeski litewski niemiecki trochę grecki Doskonale referencje
TEL Toronto (416) 236 1422

152 155

PANI lat 45 chętnie zaopecuje się starszą osobą z zamieszkaniami na miejscu
TEL Toronto (416) 766 0535

152 154

Drobne

WYNAJME część lokalu sklepowego w ruchliwej części polskiej dzielnicy cena czynszu przystępna
Tel 533 0751 w ciągu dnia

151 153

1 Bedroom \$361 mies łącznie z garażem kablem ogrzewaniem prądem itd 3 minuty pieszo do koleżki Victoria Park w Toronto Sublet od 1 września
TEL Toronto 698-5051

151

SPRZEDAM domek na działce 720 m2 w ładnym widoku w Gdyni Informacje VANCOUVER
TEL (604) 931 6109

151

SKLEP do sprzedania na ul Roncesvalles Ave Dobra cena
TEL 588 1500

151

Oferują pracę

POTRZEBNA pani do sprzątania 8 godzin dziennie od zaraz Wolne soboty i niedziele
TEL 783 0731 prosić p Miller

151 152

POMOC DOMOWA nie paląca Mieszkanie na miejscu Dobre wynagrodzenie czas wolny
Toronto tel 223-1640

151

OPIEKUNKA ze znajomością jęz rosyjskiego do dwojga dzieci (2 i 6 lat) do pracy domowej potrzebna
TEL 663 6917

151 152

UCZCIWA osoba w średnim wieku do prowadzenia domu dla dwóch osób **POTRZEBNA** Mała znajomość angielskiego dużo w wolnym czasie
TEL 789 4394

POSZUKUJĘ kelnerki do restauracji Toronto Bloor & Jane TEL 767 0848

149-151

NOWY MOTEL w Toronto **ZATRUDNI** w najbliższych tygodniach pokojówki i panie do pracy w motelu TEL 273 9500

150-152

PRACOWNICY poszukiwani Toronto rejon Keele i Steeles TEL 251 2010 po 20

150-153

POTRZEBNY kierowca do rozwiezania mebli Mississauga TEL 624 4411

150-151

POMOC do domu i do opieki nad 4 dziećmi Lubiąca dzieci Pewna znajomość angielskiego potrzebna Zamieszkanie na miejscu Toronto
TEL 636 4745 po 6 wieczór p Maria

150-152

PANIE do szycia firanek i zasłon oraz do szycia rzecz nego wymagana umiejętność szycia na maszynie przemysłowej
Toronto tel 661 0058

152 154

RESUME ?

Życiorysy wypełnianie podan o pracę pisanie listow urzędowych tłumaczenia listy prywatne **NIEDROGO!**
TEL 251 9019

145 155



HISTORYCZNA WYPRZEDAŻ NA WSZYSTKIE MODELE 85 roku Z 8,8% POZYCZKĄ NA NIKTÓRE MODELE

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

proponuje szeroki wybór nowych i używanych samochodów
- nowe samochody posiadają fabryczną gwarancję,
- używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję,
- gwarantuje najlepsze warunki kupna samochodów załatwiając na miejscu sprzedaż, pożyczkę, tanie ubezpieczenia, a specjalnie dla nowo przybyłych, oraz gwarantuje osobistą opiekę nad klientem po odbiorze auta

Od 14 lat Arnold Penk oferuje wieloletnią wiedzę w sprzedaży samochodów, załatwianiu pożyczek jak również tanich ubezpieczeń, cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polonii, a także znany jest jako społecznik

Wszelkiego typu usługi wiążące się z samochodem i obsługą, załatwiane są przez pana Penka

Ponieważ kupno samochodu jest bardzo poważnym wydatkiem finansowym, trzeba być pewnym, z kim nawiązać tak poważną transakcję

Wyrozniony przez GM jako "Senior Master Salesman" i nagrodą za największą ilość udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

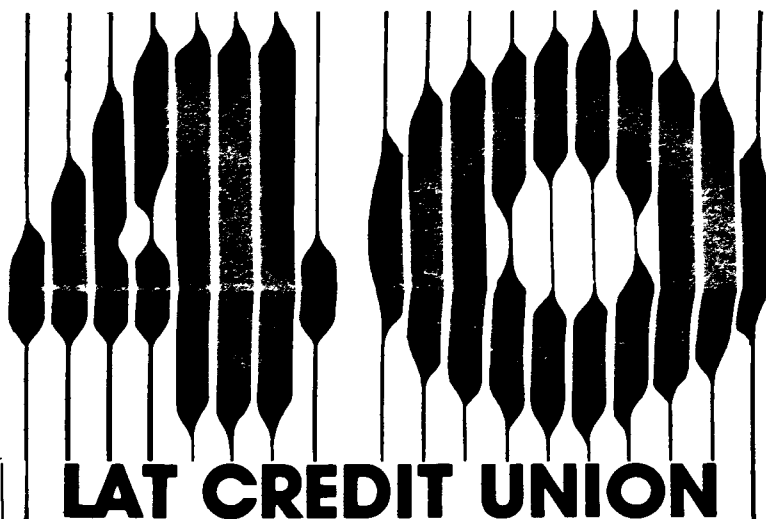
Czy jeszcze ktos może tyle zaoferować?

Po wszelkie informacje proszę dzwonić - 964 - 3211 lub do domu o każdej porze - 731 - 0757, podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St)



Dr. Teresa Wrzeńska
Specjalista
Ginekolog i Położnik
5025 Sherbooke St W pok 565
TEL. 481 - 1752
MONTREAL, QUE H6A 1S4



LAT CREDIT UNION

Czy jesteś już członkiem Credit Union św Stanisława i św Kazimierza, instytucji, która służy Polonii od 40 już lat
Dysponujemy szeregiem usług, które mieszczą w sobie kompletny serwis bankowy,

- Personalne Konta Czekowe
 - Krótkoterminowe Certyfikaty
 - Fundusz Emerytalny
 - Pożyczki Personalne
 - Pożyczki Hipoteczne
 - Ciągłe Kredyty
 - Płacenie Świadczeń
 - Skrytki Bankowe
- a także szereg innych

Pieć biur o dogodnej dla Polonii lokalizacji czeka na Ciebie

Dogodne godziny urzędowania
Dziewięćdziesiąt milionów wkładów

Skorzystaj z dorobku Polonii

Zapisz się do Credit Union św Stanisława i św Kazimierza W ROKU JEJ JUBILEUSZU

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303

DIRECTORY INFORMATOR PRAWNICY

ADWOKAT
Kazimierz Bielski
QC NOTARIUSZ
Załatwiamy
● sprawy karne i rozwodowe ● kupno i sprzedaż i hipoteki ● spadkowe i testamenty
266 Roncesvalles Ave
(obok Credit Union)
Toronto, TEL (416)533 - 6126
Biuro czynne codziennie od 10 rano do 6 wiecz

Danuta H
RADOMSKI BALLB
ADWOKAT - NOTARIUSZ
366 - 3875
164 Princess St., Toronto
Konsultacje w godz 9 - 17 lub za uprzednim telefonicznym porozumieniem się
Włada płynnie jęz. polskim francuskim hiszpańskim
Koresponduje z biurami adwokackimi w Polsce

J DZIWIŃSKA, LL M
POLISH CONSULTING BUREAU, 618 Queen Str W TORONTO, Ont M6J 1E4
TEL (416) 864-1182, g 4-7 p m
Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski m.in. małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rozwodowych w Polsce majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych **PONADTO** pełnomocnictwa do Polski sprawy paszportowe odwołania od odmowy paszportów sprowadzanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów
Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce

DIVORCE AID
K.BEŁDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226 - 0335

LEKARZE APTEKI

Dr. MARY DONNA PIETRASZEK
młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763 - 5956
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

SOLARSKI PHARMACY Ltd
(Naprzeciw kościoła św Kazimierza)
149 RONCESVALLES Ave
TEL 536 - 5452
Właściciele
J SOLARSKI i S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski ● Agencja Pekao ● Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski ● Polskie kartki i czasopisma ● Zioła Zakonnika ● Urząd Pocztowy ● Sprzedaż biletów

DENTURE THERAPY CLINIC
Jan M Winiński D T
Pierwsza Polska Protezownia i dentystyczna
2337 Dundas St W Toronto, Ont
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

DR WALDEMAR KOZERAWSKI
ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy **2299 DUNDAS ST W** suite 102, TEL 532 - 6837 oraz **45 Overlea Boulevard, suite B-9**
TEL 425 - 4114
(przy Ontario Science Centre)
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital

Dr V T BLOK
GŁOWCZYŃSKA, M A, O D
OPTOMETRYSTA
2391 - A Bloor St W
(Jane Subway)
TEL 766 - 5580

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G RYTWIŃSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave
Toronto (obok kina Revue)
TEL 531 - 8545

PROVIDENT REALTY LTD.
656-0011
695 St. Clair Ave. West
BOŻENA KASPROWICZ
pomoże w kupnie i sprzedaży domu lub nieruchomości

Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
TEL 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
30 Marmaduke Str
TEL 533-9471

JAK UTRZYMAĆ 95% TWOJEGO DOCHODU INWESTYCYJNEGO PO PODATKU

AGF Preferred Income Fund to prowadzony przez profesjonalistów, racjonalnie urozmaicony portfel najwyższej ocenianych udziałów korporacji kanadyjskich

ZMAKSYMALIZUJ TWÓJ DOCHÓD IN- WESTYCYJNY PO ZAPŁACENIU PODATKU

Poprzez wykorzystanie możliwości podzielenia podatku na wybrane przez siebie udziały Preferred Fund może zmaksymalizować swój dochód inwestycyjny. Możesz uchronić od podatku aż do 95% twojego dochodu inwestycyjnego w zależności od poziomu twoich dochodów i tabeli taksacyjnej. To wszystko dzięki Preferred Fund.

REGULARNE MIESIĘCZNE DYWIDENDY

Preferred Fund zapewnia ci regularny miesięczny dochód z dywidend, rok po roku. Regularny miesięczny dochód, doskonały zwrot popodatkowy i spokój ducha. To są właśnie korzyści, które zawdzięczać możesz AGF.



131 184

AGF PREFERRED INCOME FUND

Tak jestem zainteresowany ofertą
Nazwisko
Adres
Kod pocztowy
Nr telefonu

WYTNIJ KUPON I WYŚLIJ NA
ADRES
ANDREW SLEDZ
TP & ASSOCIATES LTD
194 Wilson Avenue Suite G 8
Toronto Ont M5M 3A7
TEL prac 482-0175 dom 624-5411
Akceptujemy międzymiastowe rozmowy Collect

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)
TEL. 762-9523

Konta depozytowe	6 1/2 %	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)	6 %	rocznie
3-miesięczne certyfikaty	8 %	rocznie
6-miesięczne certyfikaty	8 1/4 %	rocznie
1-letnie certyfikaty	9 %	rocznie
3-letnie certyfikaty . . .	9 1/2 %	rocznie
3-letnie certyfikaty non-redeemable	10 %	rocznie
RRSP i RHOSP	9 %	rocznie
Pozyczki personalne .. .	14 %	rocznie
Hipoteki	12 1/2 %	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 do 9 wtecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz
SOBOTY od 10 do 12 30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Dzisiejsza lista ulg podatkowych dla biznesu jest kontynuacją z odcinków 9 i 10

Temat ten jest rozległy, stąd też nie wymieniam wszystkich możliwych potrąceń akceptowalnych przez Urząd, lecz koncentruję uwagę na najważniejszych. Dla ilustracji przedstawię w dalszej części tego odcinka obszerny przykład stosowania ulg podatkowych w praktyce.

Bank charges Koszty bankowe, jak również roczna opłata za skrzynkę bankową są legalnymi potrąceniami od dochodu.

Bonus Dodatkowa kwota pieniężna wypłacona pożyczkodawcy w celu otrzymania pożyczki lub jej odnowienia stanowi wydatek kapitałowy i nie kwalifikuje się do odpisu od dochodu. W przypadku prezentów świątecznych lub służbnych w wysokości do 100 dolarów - kwota ta nie stanowi dochodu dla pracowników, o ile pracodawca nie zgłasza tego wydatku. Z kolei premie uznaniowe, które nie zostały wypłacone, lecz jedynie ogłoszone do wiadomości zainteresowanym, nie stanowią ulgi podatkowej, podobnie jak nie dodają się do dochodu pracowników, dopóki nie zostaną wypłacone.

Books and libraries Koszt zakupu książek oraz czasopism fachowych, które mają bezpośredni związek z wykonywanym zawodem (wolnym) lub biznesem jest dozwolonym odpisem od dochodu.

Carrying charges Większość wydatków i kosztów związanych z uzyskaniem dochodu inwestycyjnego kwalifikuje się do odpisu. Dla przykładu koszt pożyczki przeznaczonej na zakup inwestycji, opłata za wynajem skrzynki bankowej, honorarium dla prawnika za przeprowadzenie transakcji, honorarium dla księgowego za prowadzenie ksiąg, czy wreszcie opłata za poradę u doradcy finansowego. Nie zawsze koszty pożyczki kwalifikują się do odpisu od dochodu. Ma to miejsce, na przykład, gdy zaistnieją następujące okoliczności:

- 1 Pożyczka jest bezprocentowa lub niższa od przeciętnej stopy procentowej na rynku,
- 2 Pożyczka ma bliżej nieokreślone warunki spłaty, przede wszystkim czasowe,
- 3 Pożyczka nie jest wykorzystana w celu przemieszenia dochodu z biznesu lub inwestycji,
- 4 Pożyczka jest wykorzystana na zakup niektórych planów inwestycyjnych, typu RRSP, które zapewniają dochód przesunięty w czasie, tzn. na kilka lub kilkanaście lat.

Jeżeli Kowalski sprzeda dom i otrzyma hipotekę jako część zapłaty i zakupi nowy dom, na który zaciągnie hipotekę, wówczas dochód, który przynosi mu pierwsza hipoteka podlega opodatkowaniu, natomiast spłaty nowej hipoteki stanowią wydatek osobisty.

W przypadku zakupu ziemi, koszty pożyczki nie kwalifikują się do ulgi, lecz dodają się do ceny zakupu. Jeżeli zaś zakupiona działka stanowi element inwentarza, innymi słowy została zakupiona przez biznes w celu odsprzedaży, wówczas tzw. carrying charges stanowią wydatek biznesowy i kwalifikują się do odpisu.

Z kolei koszty poniesione na bezpośredni zakup akcji, tzw. broker's commission, stanowią koszt akcji i nie są potrącalne jako wydatek na zakup inwestycji.

Commission salesmen's expenses Agent, który otrzymuje

Lat o z podatkami

wynagrodzenie w postaci prowizji (w całości lub części) i który jest zobligowany do pokrycia wszystkich kosztów z własnej kieszeni oraz wykonuje swoje obowiązki poza miejscem pracy, może odpisać od dochodu wszystkie koszty związane z jego zarobieniem. Zaliczają się do nich m.in. opłaty członkowskie w organizacjach zawodowych, koszty telegramów, telefonów, sekretarki, rozrywki, pożyczki na zakup samochodu, jego eksploatacji, biura w domu, hoteli, etc. Wszystkie wydatki powinny być dobrze udokumentowane. Ciężar dowodu spoczywa bowiem na podatniku, a nie na Urzędzie, stąd też konieczność odpowiedniego prowadzenia dziennika podróży, spotkań, rozmów telefonicznych, nazwisk klientów, itd. Korzystanie z kart kredytowych, zwłaszcza przy płaceniu za posiłki i paliwo, jest mile widziane przez Urząd i stanowi godne polecenia postępowanie. Warto przy tym pamiętać, że całość wydatków nie powinna przekroczyć zarobionej kwoty. Aby przybliżyć nieco ten temat posłużę się dwoma hipotetycznymi przykładami.

Przykład Jan Kowalski jest agentem firmy ABC Ltd. W 1984 roku zarobił 30,000 dolarów, z czego prowizja wyniosła 8,600. Jan musiał jeździć służbowo swoim samochodem i płacił za wszystko z własnej kieszeni. Oto lista wydatków:

1 rozrywka, w tym członkostwo w klubie golfowym 500	3,000
2 biuro w domu (w tym proporcjonalna część kosztu hipoteki 500, podatku 300 i amortyzacji części domu 400)	3,000
3 amortyzacja samochodu - 75% biznes	2,000
4 koszty podróży służbowych	5,000
5 koszty konwencji	1,000
6 składka w związkach zawodowych	300
Obliczmy teraz (1) tzw. employment income	
(2) biznes income przy założeniu, że Jan jest niezależnym agentem i całość jego dochodu stanowi "commission"	

(1) Employment income 30,000 (2) Biznes income 30,000

Potrącenia		
Rozrywka 2,500		2,500
Biuro w domu 2,100		3,000
Koszty podróży 5,000		5,000
Potrącenia równe prowizji 8,600		
Związki 300	300	
Amortyzacja auta (75% z 2,000) 1,500	1,500	
Koszty konwencji 1,000	1,000	
Employment income 19,600		
Business income		16,700

W następnym odcinku omówię podany przykład

Piotr Chwalisz
(416) 530-0305



UNITY TRAVEL

100 University Ave Suite 807
Toronto Ont Canada M5J 1V6
Telephone (416) 595-1244

O K A Z J A TANIE

PRZELOTY DO POLSKI TORONTO - WARSZAWA - \$699.00 TORONTO

Terminy odlotów z Toronto: 12 i 19 września

Terminy przylotów do Toronto: 18, 25 września

02, 16 i 30 października
oraz 13 listopada

DYSPONUJEMY RÓWNIEŻ TANIMI LOTAMI
DO INNYCH MIAST EUROPY.

Po dalsze informacje oraz rezerwacje proszę dzwonić pod nr

(416) 595-1244

i proszę Gabriela Akceptujemy "collect calls" od osób spoza Toronto

Pozomo

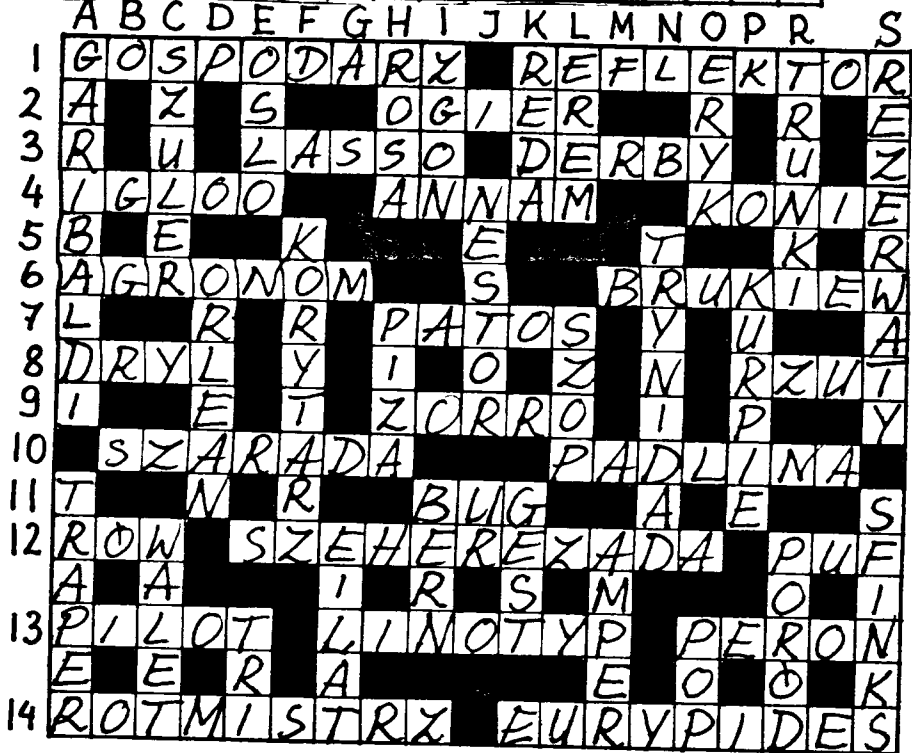
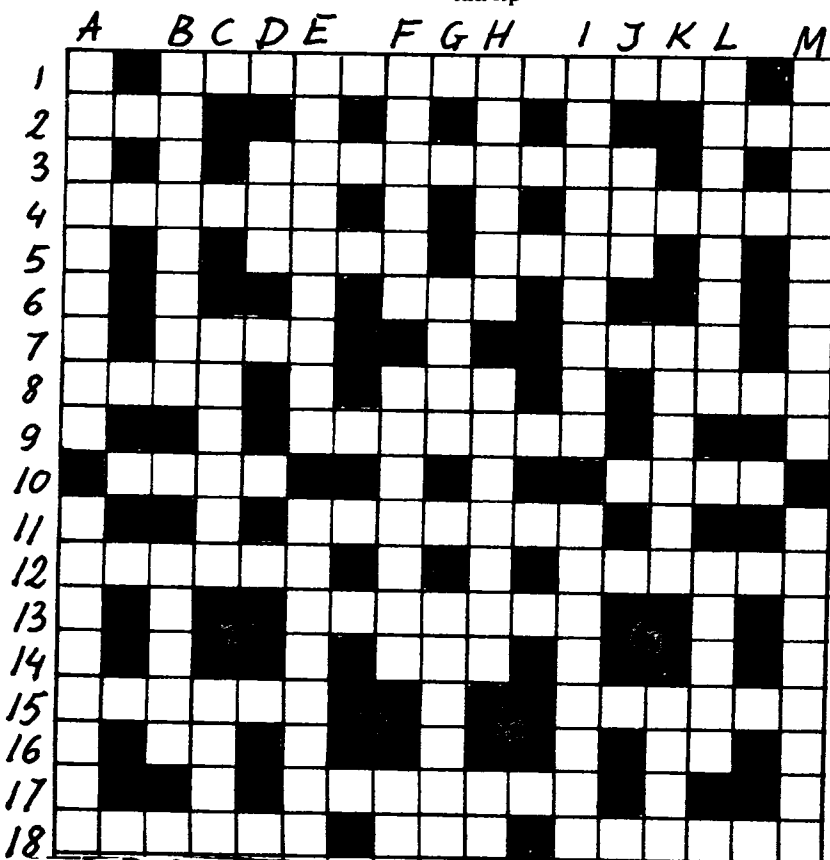
- 1-B blamaz, ośmieszenie się
- 2-A bramka'
- 2-L węzeł włosów
- 3-D rzeka w pobliżu Troi, grupa poetyczna w Polsce międzywojennej
- 4-A uniform
- 4-I garnek z rączką

- 5-D rodzaj powozu
- 5-H widowisko z akrobatami
- 6-F cztery w talii
- 7-B indyjska bogini śmierci
- 7-I kleszcze, narzędzia - chwytaki w kuzni
- 8-A marka samochodów osobowych
- 8-F ciąg wywodów, rozumowania itp

- 8-K małe diament
- 9-E siekierka - laska
- 10-B tłuszczyk z wątroby dorsza, także z wielorybów
- 10-J prowincja zamorska Hiszpanii w Afryce płn -zach
- 11-E księżniczka Czeska zona Mieszka

- 18-F terrorystyczna org zwolenników Algierii francuskiej
- 18-I uchwyt w bramie służący za kołatkę

- 7-K artysta uprawiający dziedzinę plastyki obejmującą techniki powielania odbitek
- 8-F silnik rotacyjny przetwarzający energię kinetyczną na pracę użyteczną za pomocą wirnika
- 8-H bogaty region górniczy w Kongu (Kinszasa)
- 11-A przeor Paulinów broniał Jasnej Góry przed Szwedami
- 11-E wymiana poglądów
- 11-I radosny przyspiew w liturgii, szczególnie w okresie Wielkanocy
- 11-M stolica Belgii
- 12-B naczynie na piwo
- 12-L bagienny las nadrzeczny w Amazonii
- 13-G utwór poetyczny o charakterze melancholijnym
- 15-C staroskandynawska legenda
- 15-K spina brzegi rzeki
- 17-F klasyczny japoński balet dramatyczny
- 17-H Sztafety Ochronne NSDAP



- 12-A grupa wysp u wybrzeży Szkocji
- 12-I słodki aromatyczny napój alkoholowy
- 13-E państwo w Afryce
- 14-F imię z elementarza
- 15-A rumuński kompozytor, dyrygent i skrzypek zm 1955
- 15-I wysycie na boku spodni mundurowych
- 16-B nuta gamy
- 16-K zaszyfrowane WC
- 17-E rzeka w azjat części ZSRR
- 18-A legwan, wielka jaszczurka nadrzewna Ameryki Łac i Środkowej

Nr 151
Nr 150

**PRZED ŻŁOTĄ JESIENIĄ
SPECJALNA OFERTA
PRENUMERATY**

52 NUMERY ECHA TYGODNIA • 1 ROK

\$ 42.50

**SPECJALNA OFERTA TYLKO
DLA NOWYCH
PRENUMERATORÓW**

Pół roku 26 NUMERÓW

\$ 19.50!

ŻŁOTA JESIEŃ BLISKO!

Wypełnij kupon i wysył wraz z czekiem lub Money Order na adres Echa Tygodnia

Zamawiam prenumeratę roczną Cena \$ 42 50

Zamawiam prenumeratę półroczną specjalną Cena \$ 19 50
(niepotrzebne skreślić)

IMIĘ I NAZWISKO

Adres

Kod pocztowy



Masz różne plany i nadzwyczajne pomysły ale dlaczego porzucasz je zanim zdolały urzeczywistnić? Będziesz miał z pewnością różne przeszkody i zasadzki które będą Ci w tym tygodniu zawadzać więc nie daj się odwieść od swoich zamiarów. Decyduj sam o swojej sytuacji która zapowiada się interesująco. Przyjaciół cen zawsze podejmij ich serdecznie witaj mile ale miej swoje zdanie. Sprzyjający Znak Ryba unikaj Wodnika szczęśliwa liczba 7 dzień piątek

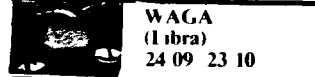
Panie Byki będą musiały w tym tygodniu przypomnieć sobie wszystkie zasady arytmetyki a jeśli wśród domowników mają Skorpiona Pannę lub strzelca wiele zależy od tego czy potrafią uspokoić ich wybujałe temperamenty. Jeśli coś Cię gnębi lub masz skłonność do rozczulania się nad sobą to w tym okresie będziesz musiał zdobyć umiejętność realnej oceny własnej sytuacji na chłodno. Sprzyjający Znak Waga unikaj Lwa szczęśliwa liczba 3 dzień poniedziałek

Musisz wreszcie w tym tygodniu podjąć tę decyzję której podjęcia unikasz od dłuższego czasu. To Ci bardzo pomoże i w końcu się okaże że naprawdę nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Jakies nowe uczucie swiata na Twoim horyzoncie jakas nowa praca lub podróz. Nie niecierpliwaj się rób codziennie coś co Cię będzie przybliżać do zrealizowania Twoich zamierzeń. Twój uszczypliwy dowcip będzie odbierany jako żart. Pomysłowy Znak Byk unikaj Strzelca szczęśliwa liczba 6 dzień sobota

Czeka Cię uznanie a także coś pasjonującego co Ci pomoże pokonać zmęczenie i smętne nastroje. Nie oszczędzaj czasu, aby zadbać o własny wygląd. Im pewniej się poczujesz tym łatwiej pójdziesz Ci wiele spraw. Jeśli jesteś Rakiem z końca czerwca to swoich szczypców używaj teraz ostrożnie i rozważnie. Nie psuj sobie możliwości przez złość i zjadliwość. Nie każdy Twój uszczypliwy dowcip będzie odbierany jako żart. Pomysłowy Znak Baran unikaj Raka szczęśliwa liczba 6 pomysłowy dzień czwartek

Nie bądź taki uparty. Upór to nie to samo co wytrwałość a właśnie ta cecha będzie Ci teraz potrzebna. Umiesz się zrećnie przemyśleć po różnych wertach i ostrych granicach a nie przesadzaj. Sport sportem a czasami przyda Ci się ciepły kąpiel i chwila odpoczynku zebys mógł rozwijać swoje talenty. Generalnie to dobry okres ale trzeba umieć rozłożyć właściwie swoje siły. Pomysłowy Znak Bliznieta unikaj Wodnika szczęśliwa liczba 1 dzień niedziela

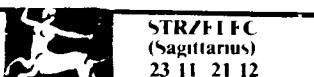
Wiele kłopotów spadnie Ci z głowy w tym okresie. Niektóre Twoje projekty zostaną dobrze ocenione. Dla wielu Panien to pomysłowy okres w ich pertraktacjach finansowych. Dla panów natomiast lepsza będzie pierwsza część tygodnia niż druga. Ci którzy lubią towarzystwo flirt zabawę nie będą narzekali. Natomiast Ci którzy dom cenią przede wszystkim będą mogli odetchnąć swobodnie. Pomysłowy Znak Strzelec unikaj Wagi szczęśliwa liczba 6 dzień wtorek



To bardzo ważny tydzień dla Ciebie zwłaszcza jeśli będziesz pamiętał o utrzymywaniu dobrych stosunków z kims spod znaku Blizniat. Bądź przewidujący w tym tygodniu a przede wszystkim zachowaj zimną krew. Nawet jeśli poczujesz że coś Cię przewidzieć zgodnie z Twoim charakterem się tego wiatru. Spontaniczność spontaniczności ale rozważa przede wszystkim. Szczęśliwy znak - Skorpion unikaj Panny. Szczęśliwa liczba 9 dzień piątek. Sprzyjający Znak Ryby



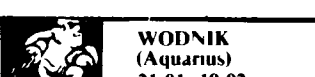
Paniom Skorpionom będzie w tym okresie bardzo przydatny ich osobisty wdzięk. Toteż zadbajcie o swój wygląd. Fryzjer nowy makijaż będą bardzo przydatne. Właściwie użyty urok może gwarantować powodzenie. Ale bądź ostrożny bo możesz stracić zdolność samodzielnego myślenia na skutek nadmiernej liczby adoratorów (adoratorek). A więc unikaj tłumów, nawet jeśli skłaniają się z wielbiciele (wielbicielek). Pomysłowy Znak Lew unikaj Byka szczęśliwa liczba 9 dzień niedziela



Dużo korzystniej będzie jeśli pomyślisz sobie o wielu ważnych sprawach w domowym zaciszu (nawet jeśli zacisze bywa hałaśliwe). W ogóle dom w tej chwili będzie dla Ciebie ważny i tam najlepiej będą się rozwijać Twoje nowe uczucia i talenty. Będziesz poszerzał swoje horyzonty i kontakty a to także posłuży Ci do poprawy budżetu. Ostrożnie jednak z prezentami, są mile ale kosztowne. Pomysłowy Znak Lew unikaj Byka szczęśliwa liczba 9 dzień niedziela



Jeśli jesteś trochę starszym Koziorożcem to właśnie nadchodzi wiosna. Twojej jesieni. Czego się po niej spodziewasz? W tym właśnie sęk. Czy jesteś pewnym że wiesz czego chcesz naprawdę. W każdym razie musisz odsunąć na bok wszelkie urazone ambicje, zadawnione rany, nieodwzajemnione sentymenty i spojrzeć na siebie i innych zupełnie nowymi oczami. Wtedy masz szansę wygrania. Szczęśliwa liczba - 8 dzień - poniedziałek



Nadchodzi okres w którym łatwość i tolerancja będą Twoimi przymiotami i ten sposób postępowania z otoczeniem przyniesie Ci największe korzyści i da największe efekty. Utrzymywaj nie szacunek wśród przyjaciół i wrogów to najistotniejsza sprawa. W chwilach wolnych od licznych zajęć będziesz się wyłegwał pozornie leniwie w ciepło i spokoju. Pomysłowy Znak Koziorożec unikaj Wodnika szczęśliwa liczba 6 dzień środa



Będziesz bardzo ostrożny w nadchodzącym okresie i to Ci się chwali. Rad bys nieraz się cofnąć ale o tym nie ma co marzyć. Jedyna droga to naprzód jest to przewodnia cecha Twojej osobowości. Ryby miewają szóstym zmysł. On Ci odda w tym okresie nieocenione przysługi i pozwoli wybrać z różnych niebezpiecznych dołków. W Twoich sentymentach zasadnicze zmiany. Pomysłowy Znak Panna, unikaj Blizniat szczęśliwa liczba - 3, dzień wtorek

SPORT

PODSŁUCHANE.
PODSŁUCHANE.

Stanisław Terlecki wraca do ŁKS! Po bezskutecznej próbie "zalapania" się w Bundeslidze i krótkotrwałym flircie z warszawską Legią ten wielce utalentowany lewoskrzydłowy wraca do Łodzi, z czego najbardziej zadowolony jest trener ŁKS-u Gutowski. Znajac ambicję Terleckiego można się spodziewać, iż zrobi on wszystko, aby dostać się do reprezentacji Polski. Tak więc "soccer" północnoamerykański traci jednego z najlepszych swoich zawodników. Stan Terlecki grał bowiem w Tampa Bay Rowdies, Cosmos New York i Pittsburgh Spirits.

W czterech miastach ZSRR rozgrywane są mistrzostwa świata drużyn młodzieżowych "Under 20" w piłce nożnej.

Niestety, wśród 16 drużyn, które będą walczyć o Puchar Coca-Coli zabraknie Polaków, chociaż jako brązowi medalisci poprzednich mistrzostw w Meksyku mieli prawo startu bez konieczności udziału w eliminacjach. Cały szkopał w tym, że pierwotnie mistrzostwa miały się odbyć w Chile. PZPN chciał być bardziej święty niż papież i zgłosił do FIFA rezygnację z udziału w finałach. Rezygnację przyjęto i wkrótce zmieniono organizatora. Zamiast w Chile - młodsi piłkarze grają w ZSRR. A Le bez Polaków.

Mówi się często, że mistrzostwa "Under 20" są przedsiwzięciem sławy. Najlepszym przykładem jest Diego Maradona, najlepszy piłkarz mistrzostw w Japonii w 1979 r.

Wyniki ćwierćfinałów
Nigeria - Meksyk 2-1
ZSRR - Chiny 1-0
Brazylia - Kolumbia 6-0
Hiszpania - Bułgaria 2-1

Na uwagę zasługuje gra zespołu Nigerii. Po zdobyciu mistrzostwa świata drużyn do lat 16, teraz drużyna "Under 20" jest sensacją.

Niezwykle ważną rolę w życiu piłkarzy odgrywa babcia Pierre Littbarski, reprezentacyjny napastnik RFN po każdym swoim występie dzwoni do babci, która komentuje jego grę z fachowścią jakiej nie powstydziliby się najlepsi treneri Bundesligi. Na krajowym podwórku najsłynniejszą jest babcia Krzysztofa Budki, dotychczas gracz krakowskiej Wisły, a od kilku tygodni Zagłębia Lubin. Babcia Budki słynie z "podpierania ścian", które się walczy na jej ukochanego wnuczka po ciężkich treningach w krakowskich lokalach.

W Kobe (Japonia) trwają rozgrywki UNIVERSJADY, czyli Igrzyska Studentów. Do tej pory Polacy zdobyli 2 złote i 2 brązowe medale. Prym wiodą zawodnicy ZSRR i USA. NRD nie wysłała swej reprezentacji. Do omówienia imprezy wrócimy w jednym z najbliższych numerów.

Wiesław Wraga, znakomity skrzydłowy Widzewa Łódź rozpoczął pierwsze treningi po rocznej przerwie spowodowanej chorobą serca. Wątlej postury Wraga chorował na serce, które nie wytrzymało obciążenia treningowych. Przypomina się sprawa Włodka Lubńskiego, który na początku swej kariery cierpiał na podobną chorobę, będąc "zajęzdzonym" przez żądnych punktów trenerów.

TENIS

Wojciech Fibak odpadł w I rundzie turnieju "US Open" przegrywając z Francuzem Henri Leconte 6-4, 6-3, 6-4. W grze deblowej para Fibak-Pimek (Czechosłowacja) pokonała w I rundzie parę McCann (USA) - Perkiss (Izrael) 7-6(8-6), 3-6, 6-2.

BOKS

Na bydgoskim ringu pokazał się słynny bokser kubanski Teofilo Stevenson, trzykrotny złoty medalista olimpijski i dwukrotny mistrz świata, a to z racji odbywającej się w tym mieście Spartakiady Armii Zaprzyjżnionych. Jego występ zgromadził rzesze miłośników pięściarstwa. Niestety Kubańczyk rozczarował, walcząc ospale. Jedynie w pierwszej rundzie dotrzymał on kroku bokserowi ZSRR Jakowlewowi, który od drugiej rundy uzyskał znaczną przewagę, zasypując Stevensona seriami szybkich ciosów. Kubańczyk przegrał 5-0 (60-56, 60-57, 60-57, 59-58, 59, 58). Stevenson nie ma więc szczęścia do pięściarzy ZSRR. Przed kilkoma laty dużą sensację wzbudziła jego porażka z Wysockim, a teraz Jakowlew.

KOLARSTWO

We Włoszech odbywają się kolarskie, amatorskie mistrzostwa świata. W wyścigu drużynowym na 100 kilometrów nasz zespół nie wypadł rewelacyjnie, bowiem zajął dopiero 5 pozycję. Po cichu liczone z nas stają "na pudle". Oto rezultaty:
1 ZSRR czas 1 51 09 o godz
2 Czechosłowacja 1 52 13 3 g
3 Włochy 1 52 13 7 godz
4 NRD 1 52 34 4 godz
5 Polska 1 53 28 1 godz

Nasz kolarski zawodowiec Czesław Lang, występujący we Włoszech, był pośrednikiem pomiędzy włoskimi firmami rowerowymi a naszą kadrą, jako jedyną jeżdżącą na rowerach szprychowych. Szczególnie wśród polskich sprinterów dał się odczuć "kompleks gorszego sprzętu". Chyba jednak brak objeżdżenia nowego sprzętu firmy "Colnago" spowodował piątą pozycję naszych szosowców. Dzięki Langowi pierwsze kontakty zostały nawiązane i chwala mu za to, a swoją drogą - co robią etatowi działacze PZKOŁ-u w sprawie kontaktów z najlepszymi producentami rowerów?

Od przyszłego roku do Włoch wyjeżdżają dwaj polscy triumfatorzy tegorocznego Wyścigu Pokoju - Piasecki i Mierzejewski. Obaj otrzymali intratne kontrakty zawodowe.

KANADA
GORĄ!

Znakomicie wiedzie się drużynie Kanady w drodze do Meksyku na piłkarskie mistrzostwa świata. W niedzielę zremisowała 0-0 na wyjeździe z drużyną Kostaryki. Zespół Kanady ma do rozegrania jeszcze jedno spotkanie, 14 września w St. John's (New Brunswick) z Hondurasem. W najbliższych dniach Kostaryka spotka się z Hondurasem. Tak dobrej postawy zespołu Tony Waitersa doprawdy nikt się nie spodziewał! Jest to wymarzona propaganda piłki na tym kontynencie.

	TABELA	gry	pkt	bramki
1	Kanada	3	4	2-1
2	Kostaryka	3	3	3-3
3	Honduras	2	1	2-3

SZWECJA — POLSKA
1 - 0

W kłopskim stylu zaprezentowali się nasi reprezentacyjni piłkarze w swoim ostatnim sprawdzianie przed meczem z Belgią (11 września, Chorzów). Polacy przegrali 1-0 i jak podkreślają agencje, nie mieli na boisku nic do powiedzenia.

Spotkanie Szwecja - Polska rozpoczęło się od zmasowanych ataków gospodarzy na bramkę Józefa Młynarczyka. Już w 3 min jeden z tych ataków o mało się nie zakończył prowadzeniem Szwedów. As zespołu szwedzkiego, Thorbjörn Nilsson po dokładnym dośrodkowaniu nie trafił do pustej bramki. Ta sytuacja nie wystawia najlepszego świadectwa naszej obronie. Później gra jakby się uspokoiła.

W pierwszej połowie kontratak nastąpił dopiero w 23 min, ale Ryszard Komornicki nie potrafił wykorzystać znakomitej szansy. Jak się potem okazało, była to jedyna okazja do zdobycia gola w tej części spotkania.

Drugą połowę Polacy rozpoczęli nieco lepiej, ale ich poczynania były mało skuteczne. Dwa rzuty różne - to wszystko, co osiągnął nasz zespół. Akcje Włodzimierza Smolarka, a także innych polskich piłkarzy były mało skuteczne.

Polacy zagraли w składzie:
POLSKA Młynarczyk - Ostrowski, Przybys, Wojcicki, Wdowczyk - Matysik, Buncol (46 Dzekanowski), Tarasiewicz, Komornicki - Iwan (72 Pałasz), Smolarek.

Złota kartka Ostrowski (Polska).
Po meczu trener Piechniczek powiedział - **Czeka nas jeszcze długa i ciężka praca przed meczem z Belgią.** Traktuję to spotkanie jako zimny prysznic. Dobrze, że do niego doszło. Mogliśmy sprawdzić obecny poziom zawodników, których mamy obecnie do dyspozycji. W meczu z Belgią z góry odrzucam grę na remis. I już dziś staram się o to, żeby wszyscy nasi reprezentanci wyrzucili ze swej podświadomości zakodowany fakt, że remis nas urządzi. Tak grac nie możemy i nie będziemy. Byłby to taniec na bardzo cienkiej linie.

Piechniczek nie jest zachwycony, że tacy piłkarze, jak np. Waldemar Matysik, Krzysztof Pawlak, Marek Ostrowski czy Andrzej Buncol w swych zespołach klubowych grają na innych pozycjach niż w reprezentacji. Można stwierdzić, że w ten sposób poszerzają swe umiejętności, jednak lepiej nie pozbywać się pewnych nawyków.

Trener Antoni Piechniczek, odpowiadając na pytanie, kto może pokierować grą polskiej drużyny, stwierdził, że w tej chwili nie ma takiego dyrygenta, jakim był niegdyś Kazimierz Deyna. Wymienił kilku kandydatów, na koncu Dariusza Dziekanowskiego.

Belgowie bardzo poważnie traktują przygotowania do spotkania. Dla "Czerwonych Diabłów" sprawą życia i śmierci jest właśnie mecz w Chorzowie. Po prostu straszliwie boją się Holendrów, belgijski futbol w reprezentacyjnym wydaniu ma bowiem "pomarańczowy" kompleks.

Piłkarze polscy - naturalnie jeśli się zakwalifikują - zostaną rozstawieni w finałach mistrzostw świata "Mexico '86".

Takiej informacji udzielił w wywiadzie dla paryskiej "L'Equipe" prezes FIFA, p. Joao Havelange. Według jego wypowiedzi, rozstawieni zostaną wszyscy medalisci ostatnich mistrzostw świata, a więc Włochy, RFN, Polska i Francja, gospodarze, czyli piłkarze Meksyku i jedna z drużyn południowoamerykańskich, a która z nich, zadecyduje Komitet Organizacyjny Mundialu. "Będzie mi miło, jeśli wybór padnie na Brazylię" - powiedział p. Havelange.

Zespół "Trzech Koron" jest "dobrym znajomym" naszej reprezentacji. Ogółem rozegraliśmy 16 meczów, w tym 7 zwycięstw Polski, 3 remisy i 6 zwycięstw Szwecji. Najbardziej dla nas pamiętnym meczem ze Szwecją



STROMBERG (z lewej)
i PRYTZ



7 kolejka

I ligi piłki nożnej

z dnia 1 września 1985 roku

Lech - Gornik Wlb.	2-2
Motor - Śląsk	2-0
Zagłębie S - ŁKS	0-4
Gornik Z - Bałtyk	4-0
Widzew - Stal	1-0
Legia - Zagłębie L.	3-0
Pogon - Ruch	2-2
Lechia - GKS	0-0

A więc znów nie ma dyspozycja strzelca naszych napastników. 2 75 bramki na mecz - to jak na polską ligę oobra przeciętna!

TABELA I LIGI
po 7 kolejkach

	punkty	bramki
1 Widzew Łódź	11	11-4
2 Ruch Chorzów	11	13-7
3 Gornik Zabrze	10	22-6
4 Legia W-wa	10	13-8
5 Lech Poznan	8	8-6
6 ŁKS Łódź	7	11-10
7 Gornik Wałbrzych	7	10-9
8 Pogon Szczecin	7	9-11
9 Zagłębie Sos	7	9-14
10 Śląsk Wrocław	6	11-11
11 Stal Mielec	6	7-7
12 GKS Katowice	5	6-11
13 Bałtyk Gdynia	5	8-15
14 Zagłębie Lubin	4	3-8
15-16 Lechia Gdańsk	4	7-13
Motor Lublin	4	7-13

SPORT

SPORT POLONIJNY

"TOMEK MACYSZYN —
wielka przygoda z kolarstwem"

W dzisiejszej korespondencji z Calgary chciałem przedstawić czytelnikom sylwetkę TOMKA MACYSZYNA byłego kolarza szosowego który był członkiem kadry narodowej i jest przyjacielem obecnego trenera kadry szosowców Ryszarda Szurkowskiego. Lata pięćdziesiąte to okres wielkiej popularności Wyciągu Pokoju i Tomek jak większość jego rówieśników pasjonował się walką kolarzy. Stał się Wyciągu Pokoju szczególnie wzrosła po wygraniu klasyfikacji indywidualnej w roku 1956 przez pierwszego Polaka Stanisława Królaka. Tomek w tym czasie odbywał praktykę zawodową w jednym z największych zakładów Wrocławia Dolmela który posiadał dość silną sekcję kolarstwa w której sycali się m.in. Jerzy Chwaja, Henryk Kropiewnicki i Mieczysław Żelaznowski (który później był trenerem najwybitniejszego kolarza w historii polskiego sportu Ryszarda Szurkowskiego).

W roku 57 Tomek wstępuje do tego klubu z pierwszych wyciągów utkwili mu w pamięci mistrzostwa drużynowe Dolnego Śląska na 100 km w roku 58.

Czworke Dolmela Wrocław w tym wyciągu stanowią Chwaja Kropiewnicki Duchatkiewicz oraz junior Macyszyn. Tomek miał za zadanie w pierwszej fazie wyciągu dyktować ostre tempo na ile mu starczy siła a później odpuszczać. Niestety po 30 km nie wytrzymał tempa Duchatkiewicz i Tomek musi ostro pracować z pozostałą dwójką ponieważ do koncowej klasyfikacji liczył się czas trzech najlepszych kolarzy w drużynie Junior Macyszyn dzielnie sobie porwał i w dużej mierze dzięki jego postawie drużyna Dolmela zajęła II-gie miejsce. Własnie wyciąg drużynowy na 100 km Tomek uważa za najcięższą próbę kolarstwa kiedy każdy z czwórki musi dać z siebie wszystko żeby drużyna osiągnęła jak najlepszy czas. W roku następnym tj. 59 Tomek wyjeżdża z reprezentacją Dolnego Śląska na wyciąg drużynowy do NRD gdzie zajmują 2-gie miejsce. Jest to pierwszy zagraniczny start Tomka. W następnych latach talent jego rozwija się prawidłowo w efekcie czego w roku 1963 zostaje powołany do kadry narodowej. Rok później wyjeżdża na wyciąg dookoła Holandii gdzie ściga się między innymi ze stawiającymi pierwsze kolarzkie kroki reprezentantem gospodarzy słynnym późniejszym kolarzem zawodowym J. Zoetemelkiem zajmując miejsce w drugiej dziesiątce. Tomek twierdzi iż istotna różnica w rozgrywaniu wyciągów na terenie państw Europy Zach. a państw socjalistycznych polega na tym że w wyciągach w Europie Zach. jest jeden start i od początku wyciąg rusza ostro każdy stara się wywalczyć jak najlepszą pozycję w peletonie.

W wyciągach rozgrywanych w krajach socjalistycznych są dwa starty honorowy po którym wszyscy jadą jak na małą jówkę oraz start ostry gdzie dopiero wyciąg się zaczyna. Jesienią 67 roku do klubu zgłasza akces po wyjściu z wojska Ryszard Szurkowski. Za ledwie po kilkumiesięcznym treningu wczesną wiosną 68 roku Szurkowski wygrywa przełajowe mistrzostwa Dolnego Śląska a następnie w miesiąc później mistrzostwo Polski również w przełaj. Tomek mówi że był pod wrażeniem tego młodego kolarza i jego ogromnej pracowitości. Twierdzi wręcz że już na meksykańskiej Olimpiadzie 68 Szurkowski mógł się pokusić o zwycięstwo w wyciągu indywidualnym. Macyszyn pamięta pierwszy zagraniczny start Szurkowskiego - Wyciąg Dookoła Belgii w którym również brał udział ale start zakończył się bez sukcesów u młodego Szurkowskiego. Dał znać o sobie

brak rutyny w tego rodzaju wyciągach. Wracając do Tomka w roku 66 w indywidualnych mistrzostwach Polski zajmuje on 5-tą lokatę. W latach 66-70 Macyszyn wygrywa trzykrotnie Federacyjne Mistrzostwo Polski. Jeden z większych sukcesów jaki odnosi to zajęcie 5-go miejsca w roku 67 w wyciągu dookoła Kuby. Z racji częstych startów na Kubie Tomek był znaną postacią w peletonie w tamtejszych wyciągach i kiedy młody kolarz kubanski zwrócił się do niego z prośbą aby uzgodnił z pozostałymi kolarzami że on pierwszy przejeżdża przez rodzinną miejscowość Tomek zgodził się na to. No ale później prawa bezwzględnej rywalizacji wzięły górę i młody kolarz po przejechaniu jako pierwszy przez swoją miejscowość kończy etap w godzinę za peletonem. W roku 68 po Olimpiadzie w Meksyku ekipa polskich kolarzy m.in. Macyszyn i Gazda bierze udział w wyciągu dookoła Meksyku nie odnosząc większych sukcesów. Tomek zajmuje miejsce w drugiej dziesiątce. Zdaniem jego brak sukcesów powodowany był tym iż w miesiącu w którym rozgrywany był wyciąg tj. w listopadzie w kraju było już po sezonie PZKoL starał się utrzymywać kontakty z federacją kolarstwa Meksyku bowiem na wszelkie imprezy tam organizowane Polacy zapraszani byli gratis co było o tyle ważne bo jak pamiętamy z kasą w polskim sporcie nigdy nie było za dobrze. W roku 69 Tomek wygrywa jednoetapowy wyciąg na 200 km w Austrii. Zwycięstwo to sprawiło mu wiele satysfakcji jako że pokonał najlepszego kolarza austriackiego w tym czasie który wygrał szereg wyciągów i od pół roku był niepokonany i któremu woda sodowa uderzyła do głowy. Przestał poznawać swoich znajomych i przyjaciół. Zwycięstwo to było również o tyle cenne że po wyciągu sami Austriacy serdecznie gratulowali Tomkowi ciesząc się że znalazł się ktoś kto ułamał ich dumę i uważającemu się za niezwyciężonego rodaka.

W roku 70 Macyszyn startuje w wyciągu dookoła Jugosławii gdzie wygrywa jeden z etapów. Jako nagrodę otrzymuje brąz myśliwską ale niestety musi ją odsprzedać gdyż nie ma pozwolenia na brąz i nie mógłby jej wnieść do kraju. W tym czasie roku Tomek wraz z Szurkowskim startują w wyciągu zwanym Kryterium Dziennika Łódzkiego rozgrywanym na ulicach Łodzi. Szurkowski był już znanym kolarzem zwycięzcą Wyciągu Pokoju. Kiedy na jednym z okrążeń Szurkowski zostaje z tyłu peleton natychmiast podkręca tempo i Tomek jako kolega klubowy zostaje mu do pomocy. Ostro naciskają pedały i dzięki Tomkowi który daje ostre zmiany dochodzą peleton i Szurkowski włącza się do walki o zwycięstwo zajmując drugie miejsce a wyczerpany po gonieniu Macyszyn jeszcze pokazuje łwi pazur i zajmuje również wysoką bo czwartą lokatę. Również w tym samym roku Macyszyn z Szurkowskim biorą udział w wyciągu Dookoła Karkonoszy. Na jednym z etapów który kończy się na stadionie na ostatnim wirażu prowadzi Szurkowski a za nim Tomek i kiedy Macyszyn zamierza minąć kolegę jako że się czuł mocny i zachował siły na koncówkę słyszy nie mając Tomek postuchal ale Szurkowski jakos dziwnie ociężałe zdążył do mety okazało się później że miał przebitą gumę. Sądził mylnie że zdola być pierwszy na kresce jak nazywają kolarze linię mety. Z okazji skorzystał ten trzeci wygrywając etap a rozczarowany Macyszyn zajmuje drugą pozycję mimo iż mógł wygrać w cuglach.

Jeden z najdramatyczniejszych wyciągów w Tomka karierze to wyciąg Dookoła Serbii rozgrywany w roku 71. Przed ostatnim etapem Macyszyn wraz z jednym kolarzem z Jugosławii mają jednakowy czas i oczywistą rzeczą jest że kto zajmie lepszą pozycję na ostatnim etapie wygrywa cały wyciąg. Rywal pilnują się wzajemnie cały etap ale 200 metrów przed metą Tomek odjeżdża grupie i swemu rywalowi. Zwycięstwo wydawało się pewne ale w ostatniej chwili skacze mu na koło inny kolarz gospodarzy i 100 m przed metą łapie go za koszulkę. Tomek pada i na niego wraca się gonący go rywal do palmy zwycięstwa który szybciej wygrzebuje się z nosków pedałów i wbiega przed nim na metę. I w taki to sposób Macyszyn zostaje pozbawiony pewnego zwycięstwa. Protesty na nic się nie zdały i zwycięzca zostaje zawodnik Jugosławii.

Lata 72 i 73 są ostatnimi w karierze Tomka Macyszyna. Bierze udział w lokalnych wyciągach ale już bez sukcesów zdając sobie sprawę że najlepsze lata kariery sportowej ma poza sobą. Po sezonie 73 podejmuje decyzję o zakończeniu swej długiej bo 16-letniej kariery w czasie której przejechał 300 000 km. Klub Dolmel Wrocław urządza mu wspaniałe pożegnanie. Wśród zegnanych są tak znani polscy kolarze jak Ryszard Szurkowski, Jan Brzezny i mistrz torowego sprintu Janusz Kierkowski. Tomek nie jest wyjątkiem i za pytania przeze mnie czy gdyby mógł cofnąć czas to znowu by się ścigał na rowerze odpowiada zdecydowanie tak! Przeżyłem wspaniałą kolarzką przygodę odwiedziłem wiele krajów za chowałem w pamięci wiele wrażeń i tego mi nikt nie odbierze. Od siebie dodam iż Tomek mimo swych 45 lat zachował sportową sylwetkę i do swego sklepu dojeżdża z domu rowerem na którym się ścigał w czasie swej kariery.

Na zakończenie krótka rozmowa z Tomkiem Macyszynem

H K Jak znalazłeś się w Kanadzie?

T M Wyjechałem jak zresztą duża rzesza naszych rodaków przed stanem wojennym do Austrii z zamiarem wyemigracji na stałe do Kanady wraz z żoną Janiną i dwójkiem dzieci córką Anią i synem Mackiem który zaczął stawiać pierwsze kroki kolarzkie jeszcze w kraju pod moją opieką. Wygrał m.in. mały Wyciąg Pokoju organizowany przez wrocławską popołudniówkę "Wieczór Wrocławia".

H K Czy syn Twój dalej kontynuuje karierę kolarzką w Kanadzie?

T M Po przyjeździe do Kanady kiedy miał jeszcze zapal do ścigania się startował na terenie Calgary i Edmonton w kilku wyciągach wygrywając jeden z nich. Obecnie poświęcił się jednak nauce i jest studentem znanego na terenie Kanady i USA Instytutu Elektroniki "De VRY".

H K Co skłoniło Cię do otwarcia sklepu z rowerami?

T M W związku z tym iż spędziłem na rowerze połowę swojego życia trudno się rozstać z rowerem. Postanowiłem otworzyć sklep dlatego iż znając dobry wpływ turystyki rowerowej na samopoczucie i kondycję fizyczną chciałem również to rozpropagować wśród Polonii na terenie Calgary. Korzystając z okazji chciałem serdecznie zaprosić Polonię do odwiedzania mojego sklepu!

H K Chciałbym teraz wrócić jeszcze do Twojego ścigania się z obecnym trenerem kadry Ryszardem Szurkowskim. Co Twoim zdaniem wpłynęło na to, że po półrocznej pracy z kadrą (Szurkowski został trenerem kadry 1 grudnia 84, a 22 maja '85 Piasecki i Mierzejewski stanęli na najwyższym podium w Berlinie na mecie tegorocznego W P zajmując 1 i 2-gie miejsce) jego podopieczni osiągnęli tak duży sukces?

T M Znając Ryśka osobiście ponieważ ścigaliśmy się w jednym klubie przez szereg lat wiem że był bardzo rygorystyczny jeśli chodzi o treningi. Bez względu na pogodę przestrzegał cyklu treningowego i wiemy jak wspaniałe wyniki osiągnął Ryszard w swojej karierze. Obejmując funkcję trenera kadry na rodowej szosowców dysponowałem dużym doświadczeniem dzięki czemu miałem wiele do przekazania swoim następcom. To potwierdziło się w tegorocznym W P.

H K Na zakończenie chciałbym Cię zapytać jak oceniasz poziom kolarstwa w Kanadzie?

T M Jezdzących na rowerach w Kanadzie jest bardzo wielu ale jeśli idzie o



Henryk Kubera z Calgary jest współpracownikiem działu sportowego ET. Debiutował artykułem o calgaryjskim klubie piłkarskim Białe Orły. Dzis kolejna jego propozycja pt. Tomek Macyszyn wielka przygoda z kolarstwem. Henryk Kubera jest dobrze znany wszystkim miłośnikom sportu w Calgary jako komentator sportowy polonijnego programu telewizyjnego. Jest jednym z najwybitniejszych polonijnych znawców sportu w Kanadzie.

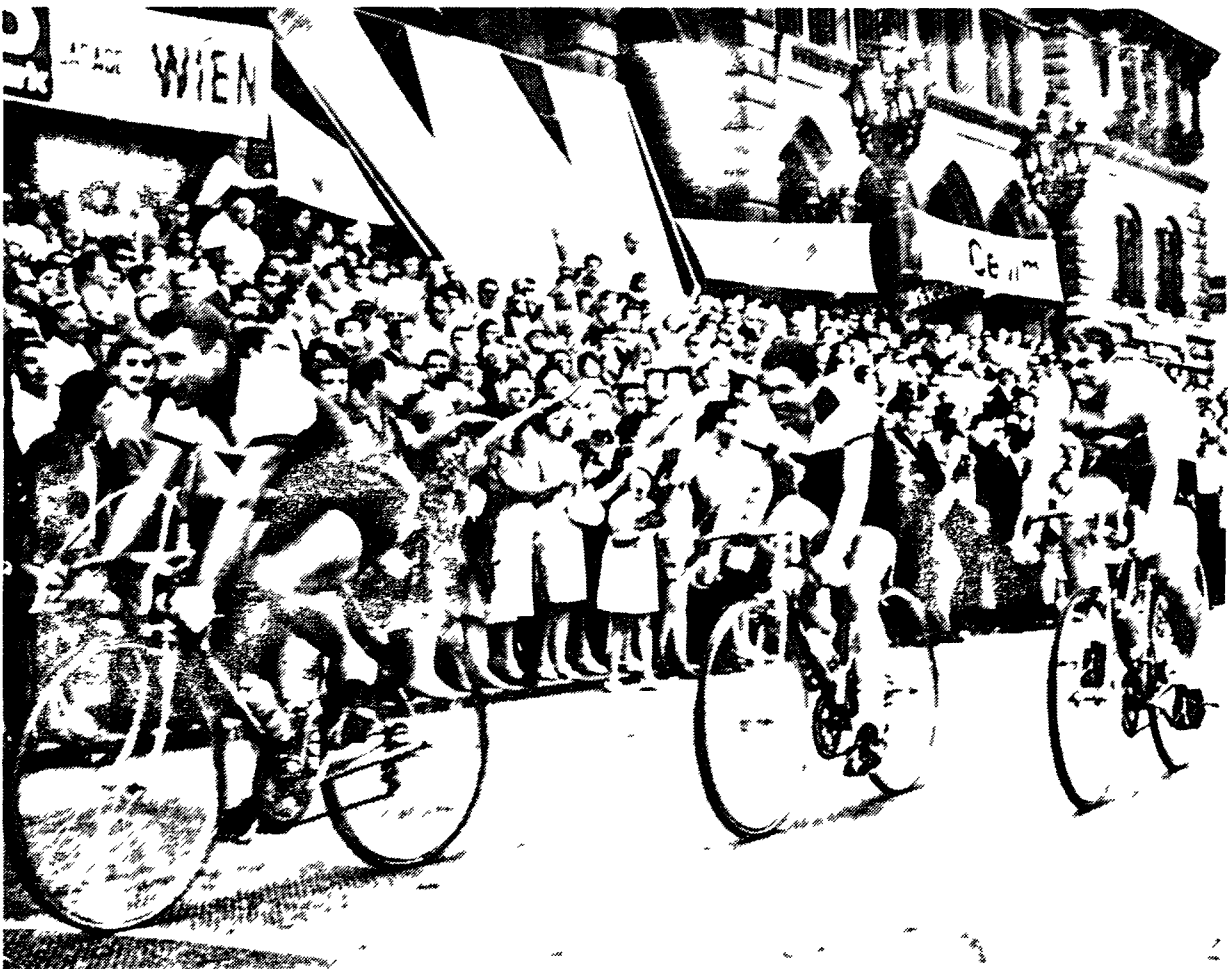
S

kolarstwo wyczynowe to nie stoi ono na zbyt wysokim poziomie za wyjątkiem kilku zawodników (m.in. Steve Bauer wicemistrz olimpijski z L A 84 obecnie kolarz zawodowy który nie tak dawno debiutował w wyciągu Tour de France a wyciąg ten jest uważany za najcięższy wyciąg dla zawodowców zajęł 10-tą pozycję).

H K Dziękuję Ci bardzo za rozmowę i życzę sukcesów na polu rozpropagowania turystyki rowerowej wśród naszych rodaków.

T M Dziękuję również i do spotkania na rowerze!

Ze sportowym pozdrowieniem
HENRYK KUBERA
Z Calgary



Rok 1967 - Tomek pierwszy na mecie ostatniego etapu w Wiedniu wyciągu "Dookoła Austrii" przed kolegami reprezentacji, Szumlakowskim.



RZETELNA I FACHOWA
OBSŁUGA KLIENTÓW

**HMT
EAGLE**
REAL ESTATE LTD



3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna
prosimy dzwonić TEL 259-9231

- ETOBICOKE 2 sypialnie + den w budynku condominium w bardzo dobrym stanie W Gohat tel 259-9231
- HIGH PARK & HUMBERSIDE murywany wolnostojący 9-pokojowy dom 17 000 dochodu + mieszkanie dla właściciela TYLKO 20 000 wpłaty W Gohat tel 259-9231
- HIGH PARK 2 rodzinny dom w idealnym stanie 9 000 dochodu + piękne mieszkanie dla właściciela kominek garaż W Gohat tel 259-9231
- ETOBICOKE 2 piętrowy wolnostojący dom na dużej parceli wykonana piwnica garaż Stanisław Ciarmaga tel 259-9231
- ZAKŁAD FRYZJERSKI z budynkiem 15 000 wpłaty Czesław Sygula tel 259-9231
- 120 km od TORONTO wspólna okazja 30 000 wpłaty 250 000 obrotu musi sprzedać Czesław Sygula tel 259-9231
- FLORYDA Fort Myers podwójna działka widok oceanu 9 900 M Stiski tel 259-9231

ONTARIO BREAD Co.Ltd.

178 Ossington Ave Toronto
TEL 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY SWIEŻY
CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO

INTER AUTO

POŚREDNICTWO
KUPNA — SPRZEDAZY
SAMOCHODÓW I CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
— ZAPEWNIŁA BEZPŁATNA OCENA STANU
TECHNICZNEGO POJAZDÓW

Tel 255-0066 po godz 18,
sobota i niedziela cały dzień

144-155

DO SPRZEDANIA z powodu choroby
sklep z antykami i starościami wraz z
towarem Cena przystępna
B Wojnowski, TEL 535 9161

148-158

**COPERNICUS
MEAT PRODUCTS**
79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054

Posiadamy świeże mięso wykrojone na
zyczenie Szynki boczki balerony kiel-
basy na sposób polski oraz wiele innych
wędlin i delikatesów ogorki kiszzone
kapustę z czosnkiem sędzię pierogi

T S PAKULSKI

DOSKONAŁE WYROBY
MIĘSNE I WĘDLIANSKIE
Sprzedaż detaliczna i hurtowa
dostarczamy do sklepów
Ceny konkurencyjne

**PACIFIC WHOLESALE
MEATS LTD**
JUREK ZOCHNIAK STEVE PAKIOS
2986 DUNDAS ST W Toronto
TEL 767-0000

Sprzedaj detalicznie tylko w czwartki
piątki i soboty

Jedna z najlepszych małych
restauracji w Toronto
(w centrum Toronto Sun)

**BISTRO
EUROPE**

● Europejska atmosfera ● Znakomite
miejsce na spotkanie ● Cos na ząb

2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

ANKA & PETER

2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

**POLSKA KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA**

POSIADA słowniki francuskie angielskie
techniczne i inne książki do nauki
języków kulinarne młodzieżowe bajki
religijne karty świąteczne
MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL (514) 489-0396

THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE SWIEŻY CHLEB

Dostarczamy do sklepów i domów

739 Queen St W - Toronto, Ont

TEL 368-4235

**J P CONSTRUCTION
COMPANY**

GENERAL CONTRACTOR

WYKONUJEMY ROBOTY

BETONIARSKIE KŁADZENIE

ASFALTU PRACE MURARSKIE I

WYKOPY Instalujemy aluminiowe

okna i satingi Wycena bezpłatna

Plany i zezwolenia wykonuje architekt

TEL 252-8492



dermatone

**ZAKŁAD
KOSMETYCZNY**

- Pielęgnacja twarzy rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W

TEL 766-1867

ADAM'S SHOE REPAIR

3096 Dundas St W (na zachod

od Quebec po prawej stronie)

TEL 767-5966

Solidne szybki i fachowi wykonujemy
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz
ręcznych łobów

Wymiana podeszew obcasów szpilek i
uszytkownicy stalowych ● Poprawne dopasowanie
wysokości obcasu do skłonu obuwia ● Związanie
i skracanie cholew ● Odnawianie ● Zmiana
koloru ● Renowacja i czyszczenie wtr. b. w
ze sk. w zamst wch i wclur wch ● Specjalizujemy
się w reperatury obuwia przyszwano-dublu wanego
i rtopedycznej

Od poniedziałku do piątku
od godz 9 do 6 30,
sobota od 9 do 5

145-156

jolanta interiors

FIRMA

specjalizująca się w architekturze wnętrz
udziel Ci porady jak urządzić gustownie
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okienne
w w VERTICAL HORIZONTAL
BLINDS po bardzo doładowych cenach

Szeroki asortyment prezentów
niek idzą ok zię
2368 BLOOR ST W TORONTO ONT
TEL 762-9638

ANDRE'S PHOTO

Zawodowy fotograf wykonuje
wszelkie prace fotograficzne
zdjęcia ślubne, chrzty,
portrety dzieci i rodzinne

ANDRZEJ SLIWKA

TEL (416) 233-6550

Nizsze ceny dla nowo przybyłych

HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave Toronto

TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla
odwiedzających Kanadę

QUALITY AUTO

SERVICE

BODY SHOP

WOJTEK GRABOWSKI

Błacharstwo lakiernictwo

i wszelkie naprawy samochodów

SZYBKO SOLIDNIE

23 lata praktyki zawodowej

931 A Weston Rd (koło Black Creek

TEL 763-2618 lub 264-4982

Czynny również w sobotę

130-141

MERCURY

FORD

POZYCZKA 9 9 %

KLIMATYZACJA

BEZPŁATNA

w niektórych modelach samochodów

Dalsze informacje

TERESA BEDNAREK

Toronto, 1800 O'Connor Dr ,

TEL. 759-4422

APPLIANCE CLINIC CO

oferuje naprawę lodówek pralek su-
szarek pieców elektrycznych i automa-
tycznych zmywarek do naczyń

● Zniżka dla rencistów ● Gwarancja

na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu

● Dzwonic całą dobę

TEL TORONTO 261-7619

Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

146-162

EDMUND BIEC

251-0646

POLMASTER

CONSTRUCTION

AND GENERAL REPAIR

Wykonujemy wszelkie prace

związane z remontami

i modernizacją domów, sklepów,

zakładów usługowych itp

Chcąc zdobyć nowych klientów

oferujemy wysoką jakość

i niskie ceny

151-162

FASHIONS

Nowo otwarty polski sklep

Posiada duży wybór

pojedynczych fasonów

Szyjemy na miarę i naprawiamy

Ceny bardzo okazyste

1544 Bloor St W (Dundas i Bloor)

TEL 533-8881

od 119

MIRAPOL Air Transit Co

TORONTO -

MONTREAL -

TORONTO

Każdego wtorku i piątku

Superluksusowy minibus

Rezerwacje odlotów, pomoc w

odprawie bagazy

Sezonowa obniżka kosztów

TELEFONUJ Tadeusz

275-7747 i 239-9411

KOMIS

139 Roncesvalles Ave.

TEL 534-9362

Posiadamy w dużym wyborze

● wyroby rzemiosła artystycznego i re-

kodzielnictwa ● kostiumy ludowe ●

bogata galeria kryształów ● bursztyny

bizuterię artystyczną srebro ● polski

fajans z Włocławka i porcelanę

ZAPRASZAMY

DO NASZEGO SKLEPU

SZTUKI LUDOWEJ

TYLKO U NAS BEZ KŁOPOTU

WYBIERZESZ WYTWORNY,

ELEGANCKI PREZENT

DLA KAŻDEGO!

146-162

Ktokolwiek jest zainteresowany

w sprawach

● Life insurance planning ● Estate

planning ● Economic planning ●

Business planning ● Retirement coun-

selling ● INCOME TAX

proszę skontaktować się z jedynym pol-

skim specjalistą w tych dziedzinach w

Winnipeg

M B A

ZOFIA ADAMCZYK

NEW YORK

LIFE INSURANCE CO

1616 - 1 Lombard Ave

WINNIPEG, Man

TEL 942-6311 bus

582-8649 Res

146-162

LESŁAW SOSNOWSKI

Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)

Bachelor Of Law (University of Ottawa)

ADWOKAT — NOTARIUSZ

Firma adwokacka pod nazwą

SOSNOWSKI, McNUTT

1445 Woodroffe Ave NEPEAN

(Ottawa)

TEL (613) 727-5662

Porady prawne i korespondencja

po polsku i po angielsku

ONTARIO MEAT

PRODUCTS LTD.

783 Queen St W TEL 364-7720

157 Roncesvalles Ave

TEL 535-4648

Wędliny i wszelkie wyroby mięsne wytwarzamy wed-
ług naszych własnych przepisów w staropolskich kuc-
stwach w tajemniczym rodzinnym przekaźwanym z pokole-
niami na pokolenie tak naprzeciwemu w

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

KONKURENCYJNE CENY!

Świeże mięso serwy pieczone w bogatym

wyborze

Europejskie wyroby delikatesowe

DOSTARCZAMY DO DOMÓW

NA SPECJALNE OKAZJE WĘDLUG

CEN HURTOWYCH

PRZEPROWADZKI

BLISKIE I DALEKIE

oraz wszelkie przewozy towarów

Umiarkowane ceny

Solidna i szybka obsługa

TORONTO, Tel. 691-3161

151-176 **JANUSZ**

M-C DAIRY Co.Ltd.

PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty

mleczne do każdego sklepu w Toronto

Wyrabiamy kwasną smietaną yogurt

huslanek serwy białe i topione

ZADAJCIE NASZYCH WYROBÓW

W SWOICH SKLEPACH

Godziny otwarcia 7 00 do 4 00

212 Mavety St Tel 766-6711

146-162

KARL'S BUTCHER

& GROCERY

Właściciel Karol Jarzabek

Posiadamy na składzie zawsze

świeże mięsa, wędliny własnego

wyrobu smaczne i świeże oraz

importowane z Polski i Europy

artykuły spożywcze

105 Roncesvalle Ave Toronto

TEL 531-1622

WĘDZONE NA MIEJSCU

SIYNNI NA CAŁE TORONTO

ONTARIO

POLSKIE KIEŁBASY

Szynki kabanosy wędliny mięsa

rozne delikatesy

Superior Sausage Co.

1004 DUNDAS ST W

TEL 531-8422

KONKURENCYJNE CENY!

146-162

THOMAS ALUMINUM

PRODUCTS

TEL Toronto 239-6476